

NAKŁAD 8.000 egz.

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 51 (1043)

wtorek, 17 grudnia 2013 r.

cena 2,00 zł (5% VAT)

Wieś widmo na szczątkach sprzed tysięcy lat

Kwiatków ZNIKA

Długa, błotnista droga a wzdłuż niej popękane mury, zerwane dachy, puste okna, z których wylaniają się jeszcze fragmenty życia – kolorowych tapet i dziecięcych plakatów, wokół nich rozebrane płoty. „Jak Warszawa po wojnie” – tak wygląda teraz Kwiatków

Czytaj str 20 i 21

Szlachetni wolontariusze z paczkami...

Zmieniają święta w bogatsze i bardziej radosne

-My nie dostaliśmy paczki, zasypali nam nimi pół mieszkania! – mówi rodzina Szczapów, jedna z pięćdziesięciu rodzin, dla których ludzie dobrej woli przygotowali świąteczne podarunki w kolejnej edycji Szlachetnej Paczki

Czytaj str. 13

Wnioski komisji rewizyjnej a fundusze sołeckie we Władysławowie...

Sołtys głową wsi, panem i carem

Czytaj str. 29

Bedziemy miastem i powiatem emerytów

Kraina siwych ludzi



Dla powiatu tureckiego demografia jest bezlitosna. Regionowi grozi wyludnienie. Co gorsza, jego przyszła populacja zostanie zdominowana przez ludzi o siwych włosach

Czytaj str. 10 i 11

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

14 - 22 GRUDZIEŃ

63 278 16 11

CENTRUM OGRODNICZE ŻUKI 55

z162/ika

Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

z59/DK

POŻYCZKI NIEBANKOWE

732 76 76 76

DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI

Daiglob Finance - niebank

DO 2000 ZŁ !!!

EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

www.daiglob.pl

DOWIEDZ SIĘ SZCZEGÓŁY I DOWIEDZ SIĘ ZŁOTY

z313/KW

OFERTA PRACY
www.wintech.pl

Firma Wintech Production Group Sp. z o.o.

ul. Łęczycka 54, 62-660 Dąbie

zatrudni chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach:

1. Tapicer/Tapicerka

2. Stolarz

3. Operator maszyn skrawających

Mile widziane osoby z doświadczeniem lub młodzi ludzie, których przyuczymy do zawodu.
Opcjonalnie możliwość dowozu transportem pracowniczym

Kontakt osobisty w godzinach między 7.00 a 14.00

od poniedziałku do piątku,

telefoniczny pod numerem 63-216-25-00

oraz wysyłając aplikację na adres e-mailowy: praca@wintech-dabie.pl

z313/KW

Zbigniew Wodecki w Turku

z166/ika



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego Roku

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

więcej na stronie 5

Przeminęło z węglem

Dla powiatu tureckiego przeminęła tamta uroda ziemi. Przeminęli ludzie. Co pozostało? Przekształcona intelektem i pracą ludzi przestrzeń, w której żyjemy. Jaka jest każdy widzi – pisze do Echa Leszek Grzelak

Czytaj str. 8

W Turkowicach...

Poderżnęli psu gardło by kraść

Czytaj str. 2

RADIO KONIN
95.80 FM

www.konin24.info

w/25

Potrójna stłuczka

Na szczęście nikt nie ucierpiał w wypadku, do którego doszło na zakręcie w Grzymiszewie. Policjanci ustalają przyczynę zdarzenia.

Zakręt w Grzymiszewie w gminie Tuliszków, to kolejny czarny punkt na powiatowych drogach. Kilka tygodni temu z tego samego łuku drogi wypadł TIR, który o mały włos nie staranował domu stojącego przy drodze. Do kolejnej kraksy doszło tam we czwartek, 12 grudnia. Około godz. 9.30 w stronę Tuliszkowa jechał rząd samochodów - renault scenic, ford escort i renault megane. Kierujący ostatnim autem postanowił wyprzedzić jadące przed nim sa-

mochody. W tym samym czasie siedzący za kierownicą forda także rozpoczął manewr wyprzedzania. W rezultacie megane uderzyło w escorta, a ten w scenicę, który dachował w przydrożnym rowie. By wydobyć z jednego z aut kobietę, strażacy musieli ciąć karoserię. Pozostali uczestnicy wypadku samodzielnie wydostali się z samochodów. Mimo, że wypadek wyglądał bardzo groźnie, nikomu nic się nie stało.

ił



By wydobyć z ostatniego auta kobietę, strażacy musieli ciąć karoserię.

Lusterkiem po żebrach

Z połamanymi żebrami, do szpitala trafił 55-letni mieszkaniec Turku potrącony przez ciężarówkę.

Do wypadku doszło we wtorek, 10 grudnia, w Szadowie Księżym w gminie Turek. Około dziewiątej rano, droga wojewódzka w kierunku Turku jechał 55-letni rowerzysta. W tą samą stronę zmierzło też

ciężarowe iveco. Siedzący za kierownicą samochodu, 23-latek ze Szczytnik (powiat kaliski), podczas wyprzedzania, zahaczył cyklistę lusterkiem. Siła uderzenia była tak duża, że mężczyzna wpadł do rowu.

Na miejsce wezwani zostali policjanci, strażacy i pogotowie. Okazało się, że poszkodowany ma połamane żebra, poważny uraz głowy i ogólne potłuczenia, dlatego karetka przewiozła go do szpitala.

ił



500 zł mandatu grozi osobie, która będzie odpalać petardy w inne dni niż Sylwester i Nowy Rok. Ale kara nie wszystkich odstrasza.

Strzelanie z petard surowo karane

Nocne niebo rozświetlone fajerwerkami to widok, na który w sylwestrową noc czekają tysiące osób. Jednak wypadki przy odpalaniu sztucznych ognii nie należą do rzadkości. Nieuważni amatorzy petard mogą skończyć z poważnymi ranami. Pamiętajmy, że sztuczne ognie to materiały pirotechniczne, wybuchowe, łatwopalne i należy obchodzić się z nimi zgodnie z instrukcją użytkownika - apelują policjanci.

Jak wynika z przepisów, strzelanie z petard możliwe jest tylko w Sylwestra i w Nowy Rok. Poza tymi dniami można ich używać tylko na pokazach, na które organizator otrzymał zezwolenie. W innym przypadku, za za-

klócanie ciszy, spokoju i porządku publicznego, można zapłacić nawet 500 zł mandatu. Już kilka razy wzywani byliśmy do przypadków, kiedy nieletni wrzucali środki pirotechniczne pod samochody. Większość z nich nie zdawała sobie sprawy, że stwarzają niebezpieczeństwo, nie tylko dla siebie, ale też innych - mówi Piotr Kąciak, rzecznik komendanta turkowskiej policji.

Warto też pamiętać o zwierzętach, które bardzo ciężko znoszą sylwestrowe szaleństwo. Bardzo często bojąc się wystrzałów, uciekają swoim opiekunom i często nie wracają do domów. A przecież problem nie kończy się na psach, dotyczy on też dzikich kotów czy ptaków.

ił

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W poniedziałek, 9 grudnia, o godz. 12.00, przy ul. Szerokiej policjanci zatrzymali rowerzystę. 30-letni mieszkaniec Konina jechał mimo zakazu, który obowiązuje do listopada 2015 roku.

We wtorek, 10 grudnia, o godz. 7.10, przy ul. Uniejowskiej na rower mimo zakazu wsiadł 61-letni turkowianin.

Rejon

W poniedziałek, 9 grudnia, o godz. 17.00, w Cichowie w gminie Brudzew skontrolowany został 55-letni cyklista z Łęki (gm. Kościelec), który nie dość, że jechał mimo zakazu, to jeszcze miał w wydychanym, powietrzu 1,12 promila alkoholu.

Następnego dnia, o godz. 11.15, w Cisewie (gm. Tu-

rek) samochodem marki Rover po kilku głębszych jechał 45-letni mieszkaniec Turkowic. Mężczyzna „wydmuchał” 2,94 promila alkoholu.

We środę, 11 grudnia, o godz. 23.15, w Przykonię mundurowi skontrolowali 20-letniego miejscowego jadącego peugeotem 206. Mężczyzna miał w organizmie

1,12 promila alkoholu.

W piątek, 13 grudnia, o godz. 8.45, w Tuliszkowie miejscowi policjanci zatrzymali 33-letniego mieszkańca Wróbliny jadącego audi, który miał 0,70 promila alkoholu.

UWAGA! WYSOKA NAGRODA PIENIĘŻNA

za wskazanie sprawcy kradzieży części samochodowych w Turkowicach w nocy z czwartku (12.12.2013) na piątek (13.12.2013) tel: 603 223 580

By okraść zakład samochodowy w Turkowicach, złodzieje nie zawahali się poderżnąć gardło pilnującemu go psu. Okrutni przestępcy ukradli auto, pieniądze, a także części samochodowe. Wartość strat szacuje się na 60 tysięcy złotych.

Poderżnęli psu gardło by kraść

Do czego zdolni są złodzieje przekonał się w ubiegłym tygodniu mieszkaniec Turkowic. Dwa miesiące temu pisaliśmy już o kradzieży na jego posesji. Wtedy przestępcy wywieźli audi warte kilkanaście tysięcy złotych. Jednak to, co zobaczył po ostatnim włamaniu do warsztatu, do którego doszło w nocy z czwartku na piątek (12-13 grudnia) przechodzi wszelkie granice.

Włamywacze zerwali kłódkę w bramie zakładu i weszli na jego teren. Wtedy pojawił się pilnujący obejścia pies. Bez

skrupułów nożem poderżnęli mu gardło. Następnie spokojnie weszli do biura warsztatu i tam z metalowej kasetki zabrali 5000 złotych, komputer do diagnostyki samochodowej, dwie nawigacje i krótkofalówkę. Z pozostałych pomieszczeń wynieśli silniki od volkswagenów, audi, citroena i opla, 20 akumulatorów i dwie piły spalinowe. Wszystko zapakowali do renaulta escape, także należącego do mieszkańca Turkowic i odjechali.

Mężczyzna o kradzieży powiadomił policjantów. Jednak

najbardziej szkoda mu zwierzęcia, które od kilku lat było wiernym towarzyszem rodziny. Na szczęście mimo licznych ran, pies cudem przeżył. By ratować my życie weterynarz podjął się skomplikowanej operacji. Właściciel ma nadzieję, że będzie na tyle silny i uda się go wyleczyć.

Okazało się, że złodzieje chwilę po włamaniu pojechali do okolicznego lasu. Tam przepakowali łupy do podstawionego auta, a renaulta porzucili. Turkowiczanie znaleźli go następnego dnia.

ił

Płótna, serwetki, sukienki i pościele Salomei, czyli...

Haftowana kolekcja zbierana całe życie

—Całe życie poszukuję harmonii i piękna. Odnajduję je w krajobrazach, pięknych słowach, kolorach, obrazach, ale również w muzyce, z którą całe życie idę, że tak powiem, pod rękę. No i przez dziesiątki lat interesowały mnie hafty — opowiada o sobie Salomea Konopczyńska-Krysiak, emerytka, dla której emerytura to jednak nie odpoczynek przed telewizorem. W swoich szafach pani Salomea ma skarby, niektóre pamiętają lata 20-te ubiegłego wieku.

Salomea Konopczyńska-Krysiak pojawiała się już na łamach Echa Turku. Pochodząca z powiatu tureckiego, mieszka teraz w Rychwale, jednak nadal ma tu rodzinę i znajomych. Zaistniała jako ambitna organizatorka zjazdów rodzinnych, na których „gromadziła” ludzi z całej Polski połączonych nazwiskiem lub korzeniami, później jako kolekcjonerka kapeluszy, autorka książek i zbiorów wierszy. Teraz wyszła na jaw jej wieloletnia pasja — haft. Jak mówi, nigdy żadnego nie kupiła, ma jednak ogromną kolekcję. Jej szafy pełne są szydełkowych serwetek, haftowanych obrusów i serwet, kompletów na śniadania i popołudniowe herbatki, pościeli z wstawkami robionymi na szydełku, zdobionych swetrów, sukienek, bluzek. Wyżywane na szarym lub białym płótnie, ewentualnie batyscie. —Wszystkie zrobione tutaj, przeze mnie lub zaprzyjaźnioną panią, mistrzynię igły — mówi.

Zaczęła w liceum, w klasie czwartej na zajęciach z techniki. Uczono ich wszystkich ściegów, szydełkowania, dziergania, haftowania. —Nadal mam album z liceum, jest piękny — opowiada pani Salomea. Później wykorzystywała swoją pasję i umiejętności. Ozdabiała dzieciom ubranka, haftowała na swetrach, wyszywała córce sukienki. To była jej radość. —W latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych trudni było dostać coś pięknego, trzeba było zrobić samemu. Najpiękniejsze są hafty kaszubskie, zawsze mi się najbardziej podobały, na nich się wzorowałam — mówi Salomea Konopczyńska-Krysiak. A nie jest to prosta praca, najpierw trzeba coś wymyślić, potem przenieść na papier, potem na płótno, a później najtrudniejsze — zacząć wyszywać!

—Każda rzecz jest starannie wykonana. Jak się taki obrus obróci, to na drugiej stronie nie ma żad-

nego pęczka — wyjaśnia pani Sala. — Nawet ten najmniejszy wyszyty chaber czy bławatek ma w sobie tyle uczucia. To cieszy. To dla mnie ważniejsze niż bogate obicia na krzesłach.

Ze swoich zbiorów korzysta na co dzień, te najpiękniejsze wyklada dla wyjątkowych gości, na duże uroczystości — wigilijne spotkania, śniadania wielkanocne.

Wyjątkowym skarbem tej kolekcji jest blisko stuletni ręcznik, zrobiony przez babcię pani Salomei. Tkany na krosnach z lnu zbieranego własnoręcznie z pól. Misternie zdobiony, zakończony frędzelkami. Ta wyjątkowa pamiątka rodzinna była częścią wyprawy wniesionej do małżeństwa przez mamę pani Salomei.

—Babcia z dziadziusem siali len, zbierali go, obrabiali. Babcia Stanisława przędła z tego lnu nitki. Miała też krosna, na których potem tkła płótno. Jak się zimą utkło to płótno, to latem się je bielilo. Kobiety wynosiły je na łąkę, brały wodę ze strumyka

i polewały. Gdy wyschło, to jeszcze raz. Z tego białego płótna robione były sukienki, koszule męskie, z grubszego — obrusy i pościel, a z najgorszego — worki. Wszystko było robione własnoręcznie. Pamiętam całą płócienną wyprawę mojej mamy. Został z niej jeden ten ręcznik. Gdy odchodziłam z domu zapytałam, czy mogę go wziąć. To jest ręcznik z lat dwudziestych ubiegłego stulecia. Jest niezwykle misternie zdobiony. To jest ta sztuka, którą kocham — podkreśla Salomea Konopczyńska-Krysiak.

Teraz pani Salomei marzy się haftowany obraz Matki Bożej Bieniszewskiej. Znając jej zapal i niezłomne dążenie do wybranego celu, już niedługo będziemy mogli pokazać go na łamach Echa. —Chcę pokazać moje skarby światu, bo to jest historia, która się już nie powtórzy. Ja nie będę miała drugiego życia, nikt nie będzie miał — kończy swoją opowieść Salomea Konopczyńska-Krysiak. I... bierze do ręki igłę.

boxa



Zdobione bluzki, swetry i sukienki wypełniają szafy pani Salomei.



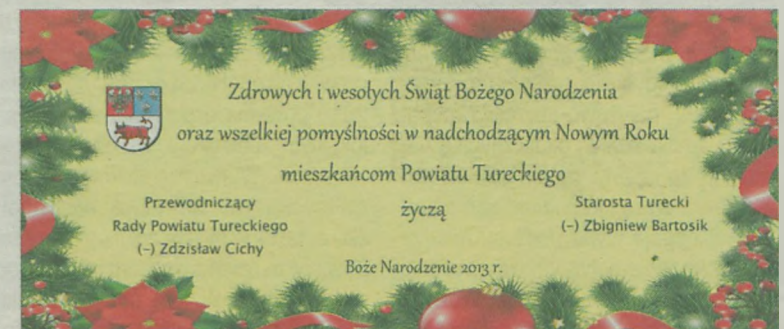
Salomea Konopczyńska-Krysiak szczególnym sentymentem darzy ręcznik utkany przez jej babcię Stanisławę. To część wyprawy jej matki.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia chcemy życzyć Państwu, aby wszystkie chwile spędzone w rodzinnym gronie były radosne i spokojne, a każdy dzień Nowego Roku 2014 był pełen szczęścia i nadziei.

Zarząd Karuzeli Turek

karuzela

267/AB



2204/DK

W sobotę, 21 grudnia przy ul. Matejki

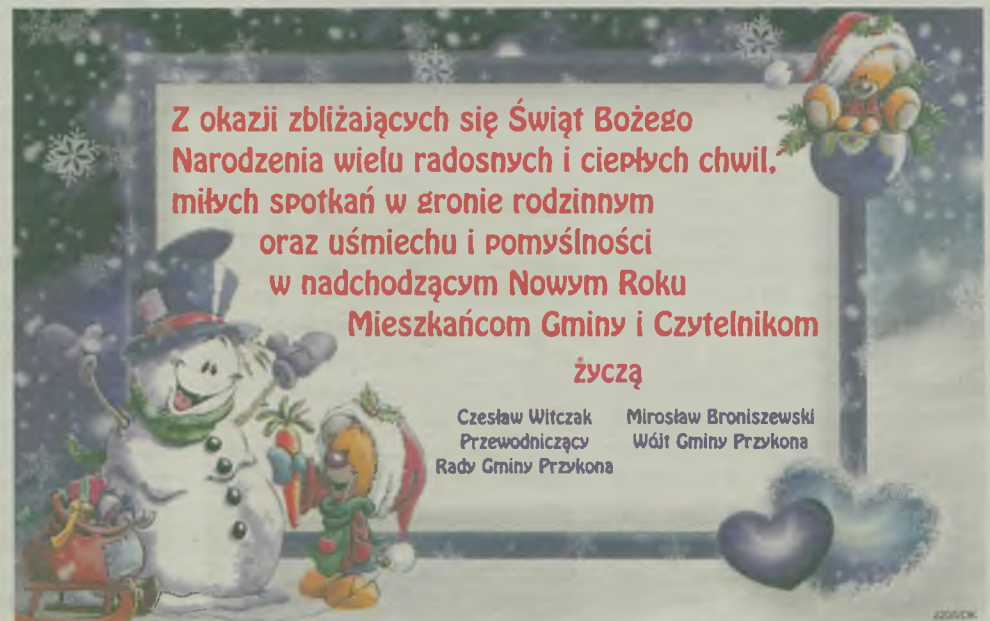
Ubierzmy razem choinkę

Serdecznie zapraszamy mieszkańców Turku do udziału w imprezie integracyjnej „Ubierzmy razem choinkę”. Jak co roku przed wigilią Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przygotowuje wspólną zabawę.

Świąteczne drzewko stanie przy ulicy Matejki w Turku w sobotę, 21 grudnia o godz. 14.00. Wszyscy chętni mogą przynieść własne, a najlepiej własnoręcznie wykonane,

ozdoby choinkowe. Tego dnia zostanie wybrana najładniejsza. Poza tym przeprowadzony zostanie też konkurs w śpiewaniu kolęd — zwycięzcy obu rywalizacji zostaną nagrodzeni.

Organizatorem zabawy jest MOPS oraz mieszkańcy ulicy Matejki, współorganizatorem: Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Matejki, MDK i Szkoła Podstawowa nr 1. boxa



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wielu radosnych i ciepłych chwil, miłych spotkań w gronie rodzinnym oraz uśmiechu i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku

Mieszkańcom Gminy i Czytelnikom

zyczą

Czesław Witczak
Przewodniczący
Rady Gminy Przykona

Mirosław Broniszewski
Wójt Gminy Przykona

2204/DK

Młodzież o 13 grudnia 1981 roku

Stan wojenny i normalne

-Co więc może zrobić człowiek młody, dla którego zdjęcia warszawskich ulic zajętych przez czołgi wyglądają jak sceny z filmu? Który opowieści o ziejących gazem łaźniącym przejściach podziemnych traktuje jak Pieśń o Rolandzie? - takie pytania zadawała sobie młodzież w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

Odpowiedź na nie jest tak samo niejednoznaczna, jak niejednoznaczne i skomplikowane są losy uczestników wydarzeń z grudnia 1981 roku. Wspominał o nich w swej opowieści Stefan Piotrowski, najdłużej internowany mieszkaniec powiatu turkowskiego. To była już czwarta grudniowa rocznica, którą spędził wspólnie z młodzieżą w

miejscowym Zespole Szkół Technicznych.

Wspomnienia o tym bolesnym dla Polski czasie, rozpoczął obraz symboliczny - telewizyjne wystąpienie generała Wojciecha Jaruzelskiego w niedzielny poranek, 13 grudnia, informującego o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i powstaniu Wojskowej Rady Oca-

lenia Narodowego. Przy dźwiękach muzyki i strofach poezji, autorstwa podziemnych bardów, jak Jacka Kaczmarskiego, Przemysława Gintrowskiego, Jana Pietrzaka czy Zbigniewa Herberta toczyła się dramatyczna opowieść, mająca swój początek w tę grudniową noc przed 32 laty, a kończąca się 22 lipca 1983 roku. Dopełniały ją dokumenty z



Gościem spotkania był Stefan Piotrowski, najdłużej internowany działacz turkowskiej Solidarności.

telewizyjnych ekranów, głośników Radia Wolna Europa czy zagranicznych i polskich podziemnych gazet. Ukazywały bolesne doświadczenia pojedynczych Polaków, całych rodzin i społeczności: od pacyfikacji kopalni Manifest Lipcowy w Jastrzębiu, Wujek w Katowicach, Stoczni Gdańskiej, po przełomową wydaję się wizytę Jana Pawła II w 1983 roku.

Jednak jakby całkiem obok tych zwrotnych wydarzeń toczyło się, na tyle na ile mogło, zwykłe życie, w którym znaczącą rolę odgrywało „zaopatrzenie”. Zaopatrzenie w produkty najpilniejsze, wręcz podstawowe do przeżycia, takie jak chleb, masło, mięso, buty. Tym normalnym życiem niedoboru, jak mówił gość spotkania Stefan Piotrowski, żyła także prowincja.

W Turku w KWB Adamów, zaraz po podpisaniu porozumień sierpniowych, powstały dwa komitety założycielskie Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego Solidarność, połączone później w jeden, którego przewodniczącym został Stefan Piotrowski. -Związek, choć głównie zajmował się sprawami pracowniczymi, to był także ruchem społecznym dążącym do zmiany ustroju, który się przeżył i skończył. Moje wnuczki, chociaż nie są tak młode jak wy, nie wyobrażają

sobie, jak mogło brakować chleba. Otóż mogło i brakowało, trzeba było przez różne kombinacje dostać coś, co było potrzebne – mówił o realiach tamtych czasów Piotrowski. -U nas nie było tak drastycznie, jak w kraju, bo to nie był ten poziom, ale co nie-którym też się „sięgało”.

Jednym z nich był właśnie gość spotkania, do którego milicja zapukała, jak do wszystkich internowanych w tę noc, dokładnie o północy 13 grudnia. Trudne rozstanie z żoną i dziećmi, groźby funkcjonariuszy i w końcu świadomość, że nie jest się w stanie przewidzieć najbliższych kilku godzin. -Zanim wyszliśmy, kazali mi podpisać dokument o aresztowaniu. Ja stwierdziłem, że w życiu czegoś takiego nie podpiszę, zażądałem podania podstaw. (...) Gdy nie podpisałem, to jeden z tych najbardziej agresywnych mówi do mnie: to gnoju własną krwią na posterunku podpiszesz. Ale dzięki Bogu tak się nie stało, na posterunku podeszli do nas w miarę dobrze. Po jakiejś godzinie wsadzili nas do samochodu, mogłem się wtedy czuć naprawdę jak ktoś ważny, ponieważ w takiej asyście milicji jeszcze nigdy niejechałem. Trzema samochodami zawieźli nas dwóch do Koła.

W całym województwie konińskim, a więc w czterech obecnych powiatach: kolskim, konińskim, słupeckim, który sięgał aż pod Strzałkowo i turkowskim, obejmującym wówczas także gminę Uniejów aż pod Świnice Warckie, było 27 wytypowanych i podejrzanych działaczy opozycyjnych. Kilkunastu z nich wraz z Piotrowskim, 13 grudnia, zostało wywieziona do obozu internowania w Mielęcinie, niedaleko Włocławka. Część z nich już w styczniu 82 roku opuściła to miejsce, jedni złamani podpisali współpracę, inni tak zwane lojalki, czyli deklaracje o zaprzestaniu jakiegokolwiek działalności społecznej i politycznej. -Z Turku wyszli wszyscy, oprócz mnie - mówił Piotrowski, który przeszedł jeszcze Kwidzyn,



Turkiem mogą rządzić sami „aparatchycy”, czyli refleksje pod choinkę

Układ kalendarza sprawia, że w tym roku wydania świąteczne tygodników wydawane są ciut wcześniej przed Świątami niż zazwyczaj. Oczywiście wyjątkiem nie jest i „Echo Turku”. Ale może to i dobrze. Bo tym samym nadarza się okazja do poważniejszej refleksji nad przyszłością naszej, lokalnej społeczności. Chcąc z góry uniknąć ewentualnych zarzutów o parafian-szczyznę i myślenie w kategoriach powiatowo-gminnych opłotków, na samym wstępie muszę zaznaczyć, że nie traktuję bliskiej okolicy jako oddzielnej wyspy. Bo to chyba oczywiste, że mała społeczność powiatu t. funkcjonuje w znacznie szerszych realiach i uwarunkowaniach.

Poczyniwszy niniejsze zastrzeżenia przejdźmy zatem do skreślenia poniższych uwag do dedykowanych krajanom do przemysłu pod choinkę. Najpierw uwaga natury ogólnej. Otóż chyba już żaden członków naszej lokalnej społeczności nie ma wątpliwości, że nad Kiełbasą i Teleszyną przyszło nam żyć w w czasie, który nosi wszelkie oznaki momentu obrotowego. I nie chodzi tu jedynie o przesadzony kres przemysłu paliwowo-energetycznego. Mimo, że dla Turku i okolicznych gmin problem to istotny, by nie powiedzieć, gardłowy. Wagę i naturę problemu najtrafniej oddaje wypowiedź burmistrza Czapli na ubiegłotygodniowym spotkaniu z marszałkiem Markiem Woźniakiem. Turkowski burmistrz nie krył, że koniec naszej kopalni i elektrowni dla lokalnej społeczności będzie miał podobne skutki jak zamknięcie sklepu czy też kiosku z warzywami dla jego pracowników. W obu przypadkach będzie to tak, jakby z dnia na dzień zawałił się świat. Czyli żaden proces, który dawałby czas na przygotowanie do zmiany. W tym kontekście nawet mniej istotne okazuje się, czy nastąpi to z końcem roku 2017, czy też dwa lata później. Choć oczywiście jest, że im później tym dla nas lepiej. Fakt za s pozostaje faktem, że pilnie potrzebujemy pomysłów na to jak miasto i okolice mają odnaleźć się w czekającej nas erze powęglowej. Nie dość, że zadanie to wielce karkołomne, to w dodatku, mówiąc językiem szachowym, jesteśmy jeszcze w sporym „niedoczasie”. Jednak rozwiązanie dylematu czym i jak

zastąpić przemysł paliwowy w lokalnej gospodarce to przysłowiowa bułka z masłem w porównaniu z wyzwaniem w postaci zapaści demograficznej. Naturalnie, demografia to nie jest tylko problem powiatu turkowskiego. Kwestia ta dotyczy bowiem nie tylko naszego kraju, ale bodaj jeszcze głębiej dotyka całego obszaru Europy Wschodniej. Ale tym niech już zajmują się bardziej hetmańskie głowy. My zaś poprzestaśmy na lokalnym podwórku. Złazszcza, że jest tu nad czym medytować.

A i sama materia ma naturę wielce skomplikowaną. Chociaż jedno jest pewne. Mamy problem i to nie lada. Liczby bowiem są nieubłagane. Jeśli na początku transformacji ustrojowej w naszym powiecie rodziło się ok. 1400 dzieci rocznie, to kilkanaście lat później było ich niewiele ponad 800. Zwykłą koleją rzeczy, tak drastycznie malejąca liczba uczniów najpierw demoluje finanse oświaty, by później stać się źródłem poważnych problemów dla gospodarki i systemu podatkowego. A już publikowana w bieżącym numerze Echa mapa obciążenia demograficznego w wielkopolskich powiatach w roku 2010 powinna uruchomić w głowach lokalnych polityków wszelkie lampki alarmowe. Wyraźnie zielony kolorem oznaczone jest tam serce Wielkopolski, a za to wyblakłą żółcią aż krzyczą powiaty ze ścian wschodniej naszego województwa. W tym powiat turecki. Wszelkie prognozy mówią, że w 2035r. będzie znacznie gorzej. Wtedy w naszym powiecie na każde 100 osób w wieku produkcyjnym przypadnie prawie 74 osoby w wieku nieprodukcyjnym. A uwzględniając niski poziom urodzeń w latach ostatnich przy wydłużającym się życiu nie trzeba zbytniej przenikliwości, aby zająrzeć za horyzont czasu. I co też widzimy w Turku i okolicy Anno Domini 2035? Po pierwsze – ludność mocno przerwiedzona. Po wtóre - w zdecydowanej większości jeszcze bardziej posiwiała. Słowem, spora gromadka emerytów z rzadka poprządkana ludźmi młodszymi. Dodajmy, że znikąd pociechy. Bo w sąsiednich powiatach będzie podobnie, albo jeszcze gorzej. I może w takim powszechnym domu starości nie byłoby nic złego. Ale bieda w tym, kto to utrzyma, kto na taki PDS zarobi? Oczywiście ta diagnoza demograficznej

katastrofy nie jest już żadnym odkryciem. Prezydent w tej sprawie proponuje zwołanie okrągłego stołu, a znów Jarosław Gowin ostatnio wypalił z rodzicami głoszącymi za swoje dzieci. A że to ostatnie remedium ma charakter piramidalnej bzdury, to już nasz ludek spieszy z dowcipami. W efekcie, od teraz partner chcący oddać się rozkoszom łożnicy proponuje powalenie o więcej głosów w wyborach, a nie jakieś prozaiczne bara-bara. I tak zamiast propozycji nieco trywialnego „numerku” zaczniemy mówić np. o „głosiku”. Ale dość już tych krotchwili, i nie róbmy sobie żartów, pardon, ale z pogrzebu. Raczej należałoby się zastanowić nad tym jak odwrócić procesy depopulacji. A jednocześnie nie sposób uciec od pytania, jak poradzić sobie z przyszłością mocno posiwiałej społeczności. Tak, tak, bowiem zwłaszcza w demografii czasu się cofnąć nie da. I jak ktoś w roku 2004 się nie urodził, to już się nie urodzi. Pustych w przeszłości kołosek nie da się w teje przeszłości wypełnić. Koniec i kropka. Problem zaś mają ci, co się jednak urodzili. Najpierw muszą zapomnieć o obiecywanych im w reklamówkach OFE emerytalnych wywczasach pod palmami. Bo palma to raczej komuś odbiła. Dalej, niech w formie marnego żartu potraktują wydłużenie wieku emerytalnego do 67 lat. Bowiem epoka III RP hołduje zasadzie roboty aż do śmierci. Chyba, że wolą maksymę znaną emerytom jeszcze z czasów PRL - Popieraj partię (tu wpisać nazwę swojej ulubionej formacji) czynem...

Słowem, demograficzny granat sobie leży, a zawleczkę wyrzucono w siną dal. Oczywiście możemy nadal żyć z przeświadczeniem, że ten temat nas nie dotyczy. Albo nawet i dostrzegłszy problem wyjść z pierwszego prawa Koniecznego, że jest demokracja i nic się da zrobić. Tyle że wtedy już na pewno spełnią się najgorsze scenariusze Turku z nielicznymi, w dodatku siwowłosymi w większości mieszkańcami. Nie trzeba dodawać, że w tej sytuacji miasto i okoliczne gminy rządzone będą przez ekipy aparatchyków. Naturalnie, nie dlatego, że wywodzić się będą z partyjnych aparatów. A jedynie z powodu konieczności noszenia przez nich aparatów słuchowych. Tak więc – Wesołych Świąt! **Andrzej Jarek**

INFORMACJA



ADWOKATURA
POLSKA

KANCELARIA ADWOKACKA MARKA SAWICKIEGO

Turek, ul. Legionów Polskich 1/37

(w budynku na przeciwko Sądu Rejonowego,
pierwsza klatka za pocztą, obok Kancelarii Notarialnej)
Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Tel. 63 278 57 70

www.kancelarie.turek.pl

e-mail: adwokat.sawicki@kancelarie.turek.pl

DYŻUR ADWOKATA

Poniedziałek - Piątek 16.30 - 18.00

Tel. kom. 501 523 988

FILIA KANCELARII ADWOKACKIEJ w Uniejowie, ul. Kilińskiego 18

czynna w czwartki w godz. 13.00 - 15.00

Tel. kom. 669 292 669

(inny termin po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu)



Programie „To się stało Solidarność” przygotowali uczniowie ZST, pod okiem Wioletty Adamiak, przy współpracy: Beaty Moszczyńskiej, Joanny Frygi oraz Mariusza Drózdza.

a tam pacyfikację internowanych przez specjalne oddziały służby więziennej. W końcu powrót do domu i wygnanie do pracy w kopalnianej chlewni, pozbawienie kategorii zaszerogowania, Karty Górnika, a więc i pieniędzy. Aż do 89 roku.

Na zakończenie Piotrowski smutno skonstatował, że nikt z walczących wówczas o wolność chyba nie przewidział, że wynikiem będzie Polska tak mocno podzielona społecznie i socjalnie. Dlatego zachęcał młodych ludzi, by kiedy tylko rozpoczną pracę zawodową wstępowali do związków. -Do jakichkolwiek związków - mówił. Bo jak przekonywał, w każdym ustroju jednostka jest bezsilna wobec reguł narzuconych przez panujący system.

-Historycy się spierają czy decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego

była słuszna. Żyjący wtedy w Polsce ludzie pamiętają. Każdy ma swój moralny osąd tych dni. Jedni nadal żyją doznana krzywdą. Trudno im się dziwić. Drudzy zaś wołają o zasypanie przepaści i odpuszczenie win. Jednym i drugim trudno odmówić racji - mówili prowadzący spotkanie Klaudia Naguszewska i Mateusz Jabłoński. -Co więc może zrobić człowiek młody, dla którego zdjęcia warszawskich ulic zajętych przez czołgi wyglądają jak sceny z filmu? Który opowieści o ziejących gazem łzawiącym przejściach podziemnych traktuje jak pieśń o Rolandzie? Na pewno trudno mu oceniać tamte wydarzenia. Powinien jednak spróbować zrozumieć, uszanować poglądy obu stron. I pamiętać o ofiarach, czy też o tych wszystkich, którzy nie bali się powiedzieć „nie”, mając świadomość represji.

Bo przecież, jak przekonywała słowami Herberta, jedna z licealistek:

Nie jesteśmy z tych
co zaciskają pięści
potrzaskując łańcuchami
mówią i pytają
namawiają do buntu
rozgorączkowani
wciąż mówią i pytają
oto ich bajka -
rzucimy się na schody
i zdobędziemy je szturmem
będą się toczyć po schodach
głowy tych którzy stali na szczycie
i wreszcie zobaczymy
co widać z tych wysokości
jaką przyszłość
jaką pustkę
nie pragniemy widoku
toczących się głów
(...)

ika



Zebrana w auli ZST młodzież wysłuchała na zakończenie prezentacji literackich i muzycznych okresu stanu wojennego, przygotowanych przez uczniów trzech szkół średnich powiatu. Młodzież licealna zaprezentowała utwory muzyczne i poetyckie Przemysława Gintrowskiego i Jana Pietrzaka a także wiersze Zbigniewa Herberta i Adama Zagajewskiego. Uczniowie ZSR w Kaczkach Średnich - Jacka Kaczmarskiego, Krzysztofa Kelusa, Wiktora Woroszyńskiego i Tomasza Jastruna, a reprezentanci ZST przedstawili swoje interpretacje piosenek Jana Michała Zazula-Jaśko i Krystyny Prońko, recytowali również wiersze Bronisława Maja i Adama Zagajewskiego.





Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku !

Aby Święta były wyjątkowymi dniami w roku,
by choinka w każdych oczach zalsniła blaskiem,
by kolacja wigilijna wniosła w serca spokój
a radość pojawiała się z każdym nowym brzaskiem,
by prezenty ucieszyły każde smutne oczy,
by miłość ukołysała złość,
by Sylwester zapewnił szampańską zabawę, a kolędowych śpiewów nie było dość.

Rodzinnych, spokojnych, pełnych ciepła i radości Świąt Bożego Narodzenia,
abyśmy tak, jak opłatkami w Wigilijny wieczór,
dzielili się nawzajem miłością i życzliwością każdego dnia.

Niech Błogosławieństwo Jezusa, narodzonego w Betlejemskiej stajni
oraz pokój Świętej Nocy towarzyszyły
wszystkim Mieszkańcom Gminy Brudzew w Nowym 2014 roku.

Wójt Gminy Brudzew
-/- Cezary Krasowski



Przewodniczący
Rady Gminy Brudzew
-/- Tomasz Kiciński





Andrzej GRZYB
Poseł do PE, Prezes ZW PSL w Wielkopolsce

Krzysztof GRABOWSKI
Członek Zarządu
Województwa Wielkopolskiego,
Wiceprezes ZW PSL w Wielkopolsce

Karol MAC
Prezes ZW Związku Młodzieży
Wiejskiej w Wielkopolsce,
Radny Rady Gminy Turek

życzą
spokoju, miłości, przyjaźni i ciepła
nie tylko na okres Świąt,
ale i cały przyszły rok 2014.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia!

z168/ika



Koncert Big Bandu Turek
Gwiazda Wieczoru
Zbigniew Wodecki
Hala Widowiskowo Sportowa w Turku
22 grudnia godz: 18.00
Cegiełka na koncert 15 zł
do nabycia przed koncertem
www.bigbandturek.pl

z166/ika



2014

WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

u/pk

Szpital – dyżurny temat powiatowych polityków

Zaczęły się schody

Gdyby miejscowy szpital nie był w gestii powiatu tureckiego, to polityka w wydaniu radnych tego szczebla byłaby martwa niczym staroegipska mumia. To prawda stara jak starostwo. Kolejnego dowodu na tę hipotezę dostarczył właśnie Ryszard Bartosik, zwołując w minioną sobotę, 14 grudnia, konferencję prasową, której jedynym tematem było odwołanie planowanego wcześniej na poniedziałek (16 grudnia) spotkania szpitalnych związkowców z lokalnymi politykami.

Strach przed gorącym kartoflem

Pracownicy i związkowcy z SP ZOZ w Turku planowali na poniedziałek (16 grudnia) zwołać spotkanie. Stosowne zaproszenie zostało wystosowane do władz powiatu, radnych miejskich i powiatowych oraz mediów. Impreza zaplanowana została na szpitalnym holu. Tyle jeśli chodzi o czas, miejsce i uczestników tegoż spotkania. A teraz sprawa tematyki. Otóż jak wiadomo, 25 czerwca br. przyjęty został plan naprawczy, którego podstawowym celem ma być wyprowadzenie szpitalnych finansów z permanentnej zapaści. W dokumencie zawarto punkty o cięciu kosztów, ale problemem tyleż delikatnym co niezbyt doprecyzowanym okazała się kwestia długów wymagalnych (czytaj: przeterminowanych). Dodajmy też, że ich wysokość dobrze przekracza 4 miliony złotych. A że szpital ma raczej zerowe zdolności kredytowe, toteż od powiatu oczekiwano poręczenia kredytu niezbędnego do spłaty owych przeterminowanych długów. Tymczasem pojawiły się dwie zagwozдки. Po pierwsze – planowano na rok przyszły kontrakt z NFZ o 500 tys. zł wyższy niż obecny. Ale zamiast większych pieniędzy będzie o 300 tys. zł mniej niż w tym roku. To raz. Dwa zaś, to i tak w roku bieżącym miesięczne bilanse szpitala wynoszą plus



Ryszard Bartosik, zapytany, jak idea przyświecać miałaby spotkaniu na szpitalnym holu, odpowiedział, że chodzi o to, by władze powiatu przyznały, że plan naprawczy dla szpitala leży w gruzach. Cóż, dla pracowników lecznicy i pacjentów, to chyba marna oferta.

minus zero. Bo nawet ostatnie nadwyżki nad kosztami są kwotami na przysłowiowe waciki. Już z tego wynika, że bez poważnej renegocjacji jeszcze głębszego cięcia kosztów lecznicy się nie obejdzie. Poza tym wypada dodać, że budżet powiatu i bez tego spina się na przysłowiowe agrałki. A tak po prawdzie to i sam powiat ma dość mizerne zdolności kredytowe. Dlatego nawet z ewentualnym poręczeniem mogą być poważne problemy. Tak czy siak, jest problem skąd wziąć ponad 4 miliony zł

na spłatę wymagalnych zobowiązań szpitala. Nic zatem dziwnego, że w ostatnich tygodniach sprawa ta przypomina gorący kartofel, i nikomu nie uśmiecha się zostać z nim w ręku.

Jak zjeść ciastko i nadal je mieć

Choć związana z tym przepychanka cały czas się toczy. I to jest kluczowy powód zwołania feralnego spotkania. Czy raczej

wieczu, na którym można by władzom powiatu przystawić żądaniowy pistolet. Przy okazji opoenenci zyskaliby znakomitą okazję do spuszczenia politycznego łomotu ekipie rządzącej powiatem. Nawiasem mówiąc, takie porządne manto to by się skądinąd jednak należało. Przede wszystkim za tanie kupowanie czasu przez niemal pół roku i próbę ucieczki od odpowiedzialności. Tyle że czas się skończył i nadszedł moment próby, w której wypada bez ogródek powiedzieć – Tak dalej już się nie da! Bo nie można zjeść ciastka i nadal je mieć. A tak właśnie wygląda to ze szpitalem.

Spotkanie, negocjacje lub... czasopisma

Natomiast nie sposób przyklasnąć pretensjom Ryszarda Bartosika, który zarzuca zarządowi powiatu niechęć do udziału w przywoływanym spotkaniu ze związkowcami i radnymi miasta i powiatu. Przepraszam, ale Zbigniewa Bartosika i spółkę należałoby uznać za kompletnych idiotów, gdyby zdecydowali się na udział w politycznym wiecu. Przy okazji wystawiając swoje, mniej czy bardziej szlachetne, zadki na tęgie baty. Choć jednocześnie wypada przyznać rację radnemu z Kowali, gdy powiada: *-Panowie z Zarządu boją się spotkać z pracownikami szpitala.*

Bo każdy choć z odrobiną oleju we łbie winien się takiej sytuacji choćby troszeczkę obawiać. Naturalnie poza masochistami. Natomiast nieco dłużej zatrzymajmy się nad innym zdaniem R. Bartosika z jego sobotniej konferencji prasowej. *-My mamy rozmawiać, dyskutować i rozwiązywać problemy szpitala* – sugerował lider lokalnych struktur PiS. Tyle że zapytany na konferencji jakież to propozycje rozwiązań dla szpitala zamierza zgłosić na poniedziałkowym spotkaniu prostodusznie stwierdził, że władze powiatu powinny przyznać się, że plan naprawczy leży w gruzach. Na takowe dictum nie sposób uciec od refleksji, że to dość skromna oferta. Tymczasem do rozwiązania pozostaje fundamentalny, by nie rzec, gardłowy problem – Na jakich warunkach należałoby poręczyć szpitalowi kredyt na spłatę przeterminowanych zobowiązań. Bo chyba bezdyskusyjne jest to, że warunki postawione być muszą. Ale raczej nie negocjuje się tego na politycznej masówce. Bo do tej formy sprowadza się zapewne idea tzw. „spotkania na holu”. Choć kupiony w czerwcu przez zarząd czas minął. I jak to mówią – żarty, czyli spotkania się skończyły. Zaczęły się schody. Lub... czasopisma. AJ

ZAPROSZENIE

W związku z nowelizacją przepisów dotyczących zagadnień ochrony środowiska, Starostwo Powiatowe w Turku oraz Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego zaprasza przedsiębiorców, jednostki organizacyjne, pracowników działów ochrony środowiska przedsiębiorstw oraz inne podmioty korzystające ze środowiska do udziału w bezpłatnym szkoleniu.

Celem szkolenia będzie przedstawienie obowiązków i wymagań w zakresie ochrony środowiska, jakie muszą być spełnione przez przedsiębiorców w związku z prowadzoną działalnością, które wynikają z następujących ustaw:

ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity Dz. U.

z 2013 r., poz. 1232 ze zmianami) - w szczególności opłaty za korzystanie ze środowiska

z tytułu wprowadzania gazów lub pyłów do powietrza, poboru wód, wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi i składowania odpadów,

ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz. U. z 2013 r. poz. 21) – sprawozdawczość z zakresu gospodarowania odpadami, wprowadzone zmiany.

Szkolenie przeprowadzą pracownicy Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

Spotkanie odbędzie w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” w Starostwie Powiatowym w Turku w dniu 8 stycznia 2014 r. o godzinie 10.00

Formularz zgłoszenia znajduje się na stronie www.powiat.turek.pl.

Formularz zgłoszenia należy złożyć pocztą elektroniczną na adres: rolnictwo@powiat.turek.pl lub bezpośrednio do Starostwa Powiatowego w Turku pokój nr 6a, do dnia 3 stycznia 2014 r.

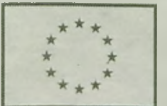
Dodatkowe informacje w sprawie szkolenia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Turku.

z202/DK



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

POŚREDNICY PRACY I DORADCY ZAWODOWI POMOGĄ W ZNALEZIENIU PRACY!!!

Powiatowy Urząd Pracy w Turku, aby skutecznie i efektywnie pomagać osobom bezrobotnym, poszukującym pracy oraz pracodawcom realizuje projekt mający na celu podniesienie jakości świadczonych usług na rzecz osób bezrobotnych i poszukujących pracy zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku. Kluczowe działania, podejmowane w ramach projektu to świadczenie usług **pośrednictwa pracy i doradztwa zawodowego**. Usługi te skierowane są zarówno do osób bezrobotnych, poszukujących pracy, jak i pracodawców.

Projekt „**Nowoczesna kadra – przyjazny urząd II**” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 6.1.2 Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie.

Osoby bezrobotne i poszukujące pracy mogą korzystać z pomocy w zakresie:

- uzyskania odpowiedniego zatrudnienia,
- inicjowania i organizowania kontaktów z pracodawcami,
- udziału w giełdach pracy,
- doboru odpowiednich ofert pracy,
- doradztwa w wyborze zawodu, zmianie kwalifikacji, podjęciu lub zmianie zatrudnienia,
- informacji o zawodach aktualnej sytuacji na rynku pracy oraz możliwościach szkolenia i kształcenia,
- porad indywidualnych i grupowych,
- tworzenia Indywidualnych Planów Działania.

Pracodawcy mogą skorzystać z usług w zakresie:

- rekrutacji odpowiednich kandydatów do pracy,
- organizacji giełd pracy,
- doboru odpowiednich kandydatów do pracy o poszukiwanych kwalifikacjach zawodowych,
- informacji o aktualnej sytuacji i przewidywanych zmianach na lokalnym rynku pracy.

ZAPRASZAMY

**OSOBY BEZROBOTNE I POSZUKUJĄCE PRACY ORAZ PRACODAWCÓW
DO KORZYSTANIA Z POMOCY POŚREDNIKÓW PRACY I DORADCÓW ZAWODOWYCH**

Mała zdolna wokalistka z Kun

Asia Knebel z piosenką patriotyczną

Śpiewa od kiedy miała 6 lat, teraz ma zresztą niewiele więcej, bo 10. Joanna Knebel jest uczennicą 4 klasy Szkoły Podstawowej w Kunach i piosenką „W mojej ojczyźnie” wywalczyła trzecie miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Patriotycznej w Kępnie. W nagrodę dziewczynka nagrała w profesjonalnym studiu piosenkę, która znalazła się na płycie CD.

Po raz kolejny okazało się dzięki zaangażowaniu nauczycieli i opiekunów dzieciaki, nawet z małych miejscowości, mają szansę osiągnąć duży sukces. Asia Knebel z Kun pojechała na ogólnopolski konkurs piosenki właśnie dzięki swojej wychowawczyni, Marzenie Świdorskiej. Ta, surfując w internecie odszukała informację o wokalne rywalizacji i po konsultacjach z rodzicami swojej uczennicy i z nią samą oczywiście, ustalono, że 10-latkę weźmie udział w konkursie w Kępnie. –*Lubię wyzwania, to co nowe, to czego jeszcze nie doświadczyłam, a że mam bakcyła kulturalnego w sobie, wyniesionego spod skrzydeł dyrektora ośrodka kultury we Władysławowie, pana Henryka Trochy, zapropomowałam Asi, żeby to przemyślała. Bo kategoria nie była łatwa - do 16 lat. A tu taka mała miała się zmierzyć ze starszymi - to wcale nie jest łatwe i proste*



– opowiada z zaangażowaniem Marzena Świdorska.

Tematem konkursu była piosenka patriotyczna, wybrano więc utwór kompozytorów i tekściarzy tarnobrzeskich „W mojej ojczyźnie”. 14 września tego roku Asia Knebel wraz z rodzicami pojechała do Kępna. Zaśpiewała i już dzień później do szkoły przyszła informacja, że zdobyła 3 miejsce. –*To było zaskoczenie, że tak dobrze sobie poradziła, taka mała dziewczynka i tak wysokie miejsce* – mówi Świdorska.

Chwilę później okazało się, że to nie koniec przygody z piosenką patriotyczną. Nagrodą za trzy pierwsze miejsca był udział w nagraniu płyty. W październiku Asi i jej rodzinę czekała więc kolejna podróż do Kępna, do profesjonalnego studia nagrań. –*Asia*

zaśpiewała tam dwa razy i było po wszystkim. Pan, który nagrywał był w szoku, że tak szybko i profesjonalnie udało jej się to zrobić. Po prostu założyła słuchawki i zaśpiewała. Inne dzieci wiele razy próbowały – wspomina opiekunka Asi.

Zanim jednak rodzina z Kun wybrała się na kolejną „wycieczkę” do Kępna, jej wychowawczyni napisał pismo w imieniu rodziców i swoim jako prowadzącej Asi, o dobrowolny datek. Odczytano je na jednej z sesji rady gminy Władysławów. –*Szukałam pomocy, bo przecież Asia reprezentuje szkołę i gminę, a takie wyjazdy to duże obciążenie finansowe. Wiadomo, w szkole nie ma finan-*

sów, rodzice zdecydowali, że ten pierwszy wyjazd pokryją z własnej kieszeni, ale kolejne? I ku naszemu zaskoczeniu okazało się, że jest 400 złotych z urzędu gminy – wspomina Marzena Świdorska. I dodaje, że jest bardzo wdzięczna sołtysom, radnym i urzędnikom.

W ten sposób drugi i... trzeci wyjazd Kneblów do Kępna został sfinansowany, bo kolejny raz Asia pojechała tam na galowy koncert z okazji 11 listopada. Wtedy też wszyscy uczestnicy otrzymali pięknie wydane płyty z piosenkami patriotycznymi, do których dołączono śpiewniki. –*I tak to się zakończyło. Konkurs znalazł się przypadkowo, rodzice*

wyrazili chęć, darczyńcy otworzyli portfele i okazało się to fajną przygodą i doświadczeniem – podsumowuje opiekunka wokalna dziewczynki.

Ale to dopiero początek kariery dla Asi Knebel, 10-latkę cały czas tańczy i śpiewa, jest skromna, chętna do pomocy, nie gwiazdorzy, nie wysuwa się przed szereg, jest lubiana przez koleżanki i kolegów. –*Bardzo lubię śpiewać, śpiewam w domu, na co dzień, a rodzice lubią mnie słuchać. Śpiewanie sprawi mi radość – mówi Asia i wyjaśnia, że przyszłości jednak nie wiąże ze sceną, będzie raczej śpiewającą lekarką.*

boxa

**Szczęście nie pochodzi z bogactwa, nie rodzi się w nadzwyczajnych okolicznościach.
Dlatego nie są najważniejsze drogie prezenty, czy suto zastawiony stół.
Wystarczy ktoś, z kim w cichą noc podzielisz się białym opłatkiem.
Tak rozpoczyna się opowieść wigilijna.**



**Mieszkańcom Gminy i Miasta Tuliszków
Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku
życzą**

**Przewodniczący Rady Miejskiej
w Tuliszkowie
Tomasz Maćkowski**

**Burmistrz Gminy i Miasta
Tuliszków
Grzegorz Ciesielski**

Jesteś w wieku 50-64 lata i pozostajesz bez pracy???
Weź udział w projekcie:
„Szkolenie = zatrudnienie”
Zdobądź nowy zawód i płatny staż
Dla mieszkańców powiatu tureckiego oferujemy:

- Szkolenia:
Sprzedawca(zyni) z obsługą kasy fiskalnej
- Staże
- Zatrudnienie

Najbliższy nabór:
➤ Sprzedawca(zyni) z obsługą kasy fiskalnej potrwa do 21.02.2014r.

W celu zgłoszenia uczestnictwa należy:
✓ zapoznać się z Regulaminem projektu „Szkolenie = zatrudnienie”
✓ wypełnić formularz rekrutacyjny (dostępny na stronie internetowej projektu lub siedzibie firmy i dostarczyć go do Eurocentrum do 21.02.2014r.)

więcej informacji:
Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. /fax 62 736 10 27
www.euro.ctiw.pl/szkolenie

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOTY

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ALBUM FOTOGRAFICZNY – MAPA PROJEKTÓW EFS

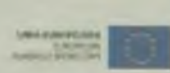
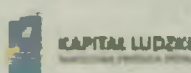
Program Operacyjny Kapitał Ludzki odpowiada na rzeczywiste potrzeby społeczeństwa, dotyka wielu istotnych zagadnień społecznych. Z racji, iż głównym zadaniem EFS jest dotarcie z pomocą do najbardziej potrzebujących, do ludzi którzy mają najtrudniejszą sytuację na rynku pracy chcielibyśmy pokazać jak Fundusze Europejskie wpływają na otaczającą nas rzeczywistość, zmieniając ją na lepsze poprzez pomysły, wytrwałość i codzienną pracę projektodawców realizujących projekty dofinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tak zrodził się pomysł publikacji Albumu promującego projekty z subregionu Konińskiego realizowane w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Publikacja w dynamiczny sposób zapozna czytelnika z lokalną „mapą projektów”. Do każdego projektu oprócz krótkiej informacji zamieszczona zostanie seria zdjęć. Album przyczyni się do upowszechnienia wiedzy na temat pozyskania wsparcia z Europejskiego Funduszu Społecznego i kształtowania pozytywnego wizerunku Unii Europejskiej tym samym czyniąc EFS lepiej rozpoznawalnym w naszym subregionie. Przedstawione projekty będą stanowiły inspirację i bodziec do skorzystania z możliwości jakie stworzą fundusze w nowej perspektywie finansowania 2014-2020.



W Albumie znalazły się projekty przedszkolne, w których dzieci korzystały z zajęć odkrywających talenty (zajęcia manualne, rytmika, informatyka). Nasi milusińscy brali udział w spektaklach teatralnych, imprezach integracyjnych, korzystali z zajęć specjalistycznych (terapii z logopedą, pomocy psychologiczno-pedagogicznej, gimnastyki korekcyjnej). Umieszczono także projekty, które promowały przedsiębiorczość, w których uczestnicy otrzymali dotację na uruchomienie własnej firmy, brali udział w szkoleniach zawodowych (opiekun osób

starszych, sprzedawca w branży przemysłowej z obsługą kasy fiskalnej, operator ładowarki, spawacz), podnosili swoje kwalifikacje zawodowe, które w przyszłości ułatwią zatrudnienie, a także nabywali umiejętności z zakresu funkcjonowania rynku pracy i poruszania się po nim. Zapraszamy do siedziby Regionalnego Ośrodka EFS w celu zapoznania się z pełną ofertą.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Dwa włamania jednej nocy

Łupy warte 3 tysiące złotych wynieśli złodzieje z posesji w Tokarach i Żdżarach. Policjanci podejrzewają, że za dwa przestępstwa w gminie Kawęczyn odpowiedzialne są te same osoby.

Informacje o kradzieżach policjanci otrzymali wcześniej rano, we wtorek 10 grudnia. Najpierw mundurowi wezwani zostali na plebanie do Tokar, gdzie złodzieje po uprzednim wybiciu szyby w oknie, weszli do mieszkania i z portfela zabrali 1000 złotych, należące do 60-letniego mężczyzny.

Z kolei w Żdżarach przestępca także wybił szybę w oknie i z mieszkania wyniósł stację dy-

sków od kina domowego. Przy okazji wyrwał skobel w drzwiach do budynku gospodarczego i ukradł kosiarkę i piłę spalinową, dwie taczki, piłę do płytek, młot udarowy i szlifierkę kontową. Wszystko warte 2 tysiące złotych. Tym razem poszkodowanym jest 59-letni mężczyzna.

Policjanci są przekonani, że za obie kradzieże odpowiedzialne są te same osoby. **il**

Ze złamanym udem do szpitala trafił 34-letni mieszkaniec Obrębizny (gm. Turek), pobity przez dwóch mężczyzn.

Z bejsbolem na 34-latkę

Do mrozącego krew w żyłach zdarzenia doszło we wtorek, 10 grudnia, w Obrębiznie. Około godziny 17.00, do domu peugeotem 307 wraz z córką wracał 34-letni miejscowy, gdy na drodze stanęło dwóch mężczyzn. Zamierzał wysiąść z samochodu, by sprawdzić o co chodzi, ale zaczęli kopać w karoserię. Wreszcie wyciągnęli kierowcę i rzucili się na niego. Nie bili go gołymi

rękami, tylko twardym narzędziem, które przypominało pałkę bejsbolową. Gdy upadł, wtedy zaczęli go kopać. Gdy przestał się ruszać uciekli. Córka mężczyzny wezwwała pomoc. Policjanci przesłuchali poszkodowanego dopiero w szpitalu, bo od razu nie był w stanie zeznawać. 34-latek miał potłuczoną twarz, a także otwarte złamanie kości podudzia. **il**

Prawie dwa tysiące złotych ukraść złodziej ze sklepu monopolowego przy ul. Wyszyńskiego w Turku.

Zwinął kasę z monopolu

O kradzieży właściciel sklepu powiadomił policjantów w sobotę, 7 grudnia. Jak opowiadał, około 23.00, do monopolowego wszedł wysoki mężczyzna. Poprosił o paczkę papierosów. Sprzedawczyni musiała się odwrócić się, by po nie sięgnąć. W tym czasie złodziej położył się na kontuarze i sięgnął po leżący pod ladą plik banknotów i wybiegł ze sklepu. Ekspedientka ruszyła za nim, ale nie miała szans, by go złapać. Przestępca obłowił się na 1800 złotych. **il**

...przeżytych kształtów żaden cud nie wróci do istnienia...

Przeminęło z węglem

Dla powiatu tureckiego przeminęła tamta uroda ziemi. Przeminęli ludzie. Co pozostało? Przekształcona intelektem i pracą ludzi przestrzeń, w której żyjemy. Jaka jest każdy widzi.



Przez pół wieku ton nadawał węgiel. Nadawał. Dzisiaj staje pytanie: co po węglu? Czy umiemy odpowiedzieć na to pytanie? Czy elity dzierzące władzę i sprawujące rząd dusz są przygotowane, aby sprostać wyzwaniu? To jest również pytanie o jakość tych elit. Czego się nauczyły? Pytanie jest uprawnione, patrząc na działania i zaniechania odpowiedzialnych za dzień dzisiejszy i przyszłość tej ziemi. W ciągu półwiecza zmieniły się uwarunkowania społeczno-ekonomiczne, zmienił się ustrój polityczny. Czy zmienili się ludzie? Czy zmieniła się ich mentalność? Niestety.

Obserwując bezradność rządzących odnosi się wrażenie, że sytuacja ich zaskoczyła. Pośpieszne szukanie rozwiązań, gwiazdorskie pomysły, raczej na użytek najbliższej kampanii

wyborczej, niewiele wnoszą do rozwiązania dramatycznego problemu: co po węglu. Ludzie nie zadowolą się infantylnym „jakoś to będzie”. Sprawiedliwość wymaga, aby zdać sprawę z władarstwa swego.

Właśnie przyszedł taki czas. Wyborcy zrobią to w przyszłorocznych wyborach, a rady w stosunku do swoich organów wykonawczych – zarządów, powinny to robić na bieżąco.

Opinia publiczna powinna wiedzieć jak realizowana jest kończąca się niebawem piętnastoletnia „węglowa” strategia rozwoju powiatu tureckiego i przede wszystkim jak zaawansowane są prace nad nową strategią, niosącą odpowiedź na pytanie: co po węglu.

Swoją rolę mają też kompetentne, niezależne od polityków środowiska inteligencji techniczno-ekonomicznej (NOT i PTE). Warto przypomnieć, a może i wykorzystać „Studium rozwoju regionalnego województwa konińskiego”, wykonane

za pieniądze japońskie na zlecenie Rządu Polskiego przez 10-osobowy zespół ekspertów japońskich wspólnie z partnerami polskimi w 1997r. Już pod koniec istnienia województwa konińskiego.

Prognozy zawarte w tym opracowaniu, po dokładnej diagnozie ówczesnego stanu gospodarki, szczególnie kompleksu paliwowo-energetycznego PAK, są aktualne do dzisiaj.

Koledzy z NOT-u pamiętają roczną pracę nad tym obszernym dokumentem. Szkoda, żeby ta wiedza została zmarnowana.

W Roczniku Konińskim nr 13 z 1999 r. Roman Chmielewski pisał, że ten program miał być wzorem dla innych regionów Polski o podobnej strukturze społeczno-ekonomicznej.

Pamiętam jak inżynierowie japońscy w podsumowaniu ze zdumieniem stwierdzili, że trzy kluczowe gałęzie przemysłu: wydobywanie węgla brunatnego, wytwarzanie energii i produkcja aluminium, nie są źródłem tworzenia nowych dziedzin działalności gospodarczej. Dziedzin dających pracę i pieniądze.

To była dla polskich inżynierów

i menadżerów gorzka konstatacja. Niestety, przez całą erę węgla nie wzięliśmy sobie tego do serca. Wydaje się, że tu jest początek dzisiejszej zapaści. Brak zrównoważonego rozwoju.

Za pieniądze „węglowe” budowało się obiekty wymagające na utrzymanie pieniędzy, a nie budowało się jednocześnie obiektów dających pracę i pieniądze.

Ta przypadłość dotknęła szczególnie władze samorządowe. Zdobyc przychylności wyborców.

Później przyszła Unia Europejska z podobnymi koncepcjami i niektóre kraje, niestety w tym i Polska, jak za panią matką odwróciły się od industrializacji. Skutki takiego myślenia i działania przyszły szybko. Wzrost

bezrobocia i spadek stopy życiowej będziemy odczuwać przez wiele lat. Taka jest rzeczywistość.

Rządzący mają przed sobą opracowanie strategii rozwoju powiatu tureckiego: „po węglu”.

Nam pozostaje ocalić od zapomnienia cechy Wielkopolan: zaradność i gospodarność.

Bowiem: ...trzeba z żywymi na przód iść...

Obywatel Leszek Grzelak

PS:

O Japonii w Polsce wielu gadało. Jeden nawet chciał budować tu drugą Japonię. Skończyło się na gadaniu.

Turek miał inaczej. Turek miał szczęście. W 1979 r. do Konina i Turku (dawnego województwa konińskiego) z wędką, a nie z rybą, przyjechali prawdziwi Japończycy. Przyjechali, żeby nauczyć używania głowy i racjonalnego korzystania z darów Przyrody. Co z tych nauk zostało?

Pani Małgorzacie Bialek
wyraży głębokiego żalu i szczerego
współczucia z powodu
tragicznej śmierci

MEŻA

składają
Wójt, Przewodniczący,
Radni i Pracownicy
Urzędu Gminy Przykona

z97/DK

**Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci w dniu 15 grudnia 2013 roku**

ś.T.P.

mgr Elżbiety Wojakowskiej

nauczycielki historii I Liceum Ogólnokształcącego
im. Tadeusza Kościuszki w Turku w latach 1984 – 2013

Zmarła Koleżanka była szlachetnym człowiekiem, wzorem nauczyciela
i wychowawcy młodzieży oraz opiekunem laureatów olimpiad.

Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi
Honorowymi Odznaczeniami i Nagrodami.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Pracownicy i Młodzież
I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Turku

z24/pz

**Wyraży głębokiego żalu
i szczerego współczucia
Pani SYLWII NITA**
z powodu tragicznej śmierci

MEŻA

składa
Samorząd Gminy
Przykona

z97/DK

Rękodzielnicza wystawa w muzeum

Bombki, choinki i pierniki

„Za oknami noc się skrzy, gwiazdy, jak ogniki, chłopak na mnie czeka zły, będę piec pierniki”- śpiewały Dobrowianki podczas piątkowego wernisażu wystawy rękodzieła w turkowskim muzeum. Można było kupić wiele: stroiki, bombki, ozdoby na bożonarodzeniowe drzewko, misternie wykonane z koronki cudzeńka, wiklinowe koszyki, drewniane i kamienne rzeźby. I nawet te pierniki...

Już od progu wszystkich, którzy bardzo mądrze czyniąc postanowili ten piątkowy (13 grudnia) wieczór spędzić w turkowskim muzeum, witała muzyczna kapela. To niezmordowana Tradycja, śpiewem przy akompaniamencie muzyków zachęcała do wejścia w świat wyrobów ludzkich rąk. Ten

ge, hafciarskie misterne cudzeńka, zielone strojone choinki czy rzeźby. Było w czym wybierać. Atmosferę nadawała ludowa muzyka w wykonaniu takich zespołów, jak goszczanowskiego Znad Swędrni, albo Tradycji z Dziadowic i malanowskich Jarzębinek.

ika

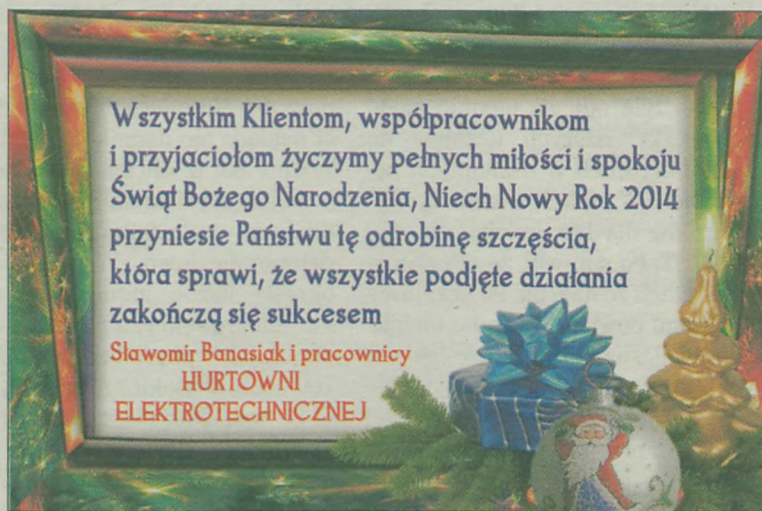


Przybywających na wystawę witała śpiewem i muzyką Tradycja z Dziadowic.



Trzydniowa wystawa w turkowskim muzeum pokazała jedynie niewielką próbkę możliwości, jakie drze-
mią w twórcach, mieszkających w dziewięciu gminach objętych działaniem Turkowskiej Unii Rozwoju.

świat zgromadziły dziewczyny ze Stowarzyszenia Turkowska Unia Rozwoju TUR w Turku, które na obszarze działania stowarzyszenia znają chyba każdego człowieka, który ma sprawne ręce, dające upust talentowi. I to właśnie dzięki nim, już po raz drugi, turkowie i mieszkańcy powiatu mieli szansę kupić polskie i przede wszystkim lokalne wyroby rękodzielnicze. A to stanowczo lepszy wybór niż zakupy chińskich plastików w supermarkecie. -Mam świadomość, że prace artystów, które dzisiaj będziecie mogli państwo obejrzeć, to tylko niewielka próbka z potencjału, który drzemie w naszym regionie. Ale zabrakłoby sal muzealnych, gdybyśmy chcieli pokazać tu wszystko – mówiła Magdalena Ciołek, dyrektor TURa, otwierając wystawę. Dlatego jak poinformowała, trwają prace nad stworzeniem regionalnej marki, by wspierać a przede wszystkim promować ludową wytwórczość. Mała jej próbka, zgromadzona w muzeum, wystarczyła, by zadowolić koneserów pięknych rzeczy: precudowne bombki decoupa-



KREDYTY-Chwilówki życzą

Wesołych Świąt

Sprawdź naszą ofertę!
Chwilówka w 15 minut!
Kredyt nawet na 150 rat!

KREDYTY Chwilówki
Odpisai jest tylko jeden!

Turek
Plac Wojska Polskiego 19
(63) 279 00 84, 784 370 723

CENTRUM MOTORYZACYJNE

AUTO NA GAZ

NOWOŚĆ! MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

63 289 74 66
ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek

www.ekocar.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SKLEP Z CZĘŚCIAMI
WULKANIZACJA
MECHANIKA
MYJNIA

LOVATO
LANDIRENZO POLSKA

Z nami zawsze dojedziecie do celu!

Będziemy miastem i powiatem emerytów

Kraina siwych ludzi

Dla powiatu tureckiego demografia jest bezlitosna. Regionowi grozi wyludnienie. Co gorsza, jego przyszła populacja zostanie zdominowana przez ludzi o siwych włosach. Na razie zapaść demograficzna demoluje finanse oświatowe okolicznych gmin, ale już w nieodległej przyszłości stanie się wyzwaniem dla gospodarki w powiecie, nie mówiąc już o negatywnym wpływie na stan finansów publicznych. Bo po prostu nie będzie miał kto płacić podatków. Słowem, czeka nas bardzo poważny problem.

To żaden niź, to katastrofa demograficzna

Prognozy demograficzne wyglądają niepokojąco w skali całego kraju. Bowiem już za lat 21 (w roku 2035) mówi się o spadku ludności Polski o ponad 2,1 mln ludzi. Jedynie w czterech na 16 województw spodziewany jest wzrost populacji (małopolskie, mazowieckie, pomorskie i uwaga – wielkopolskie). Ale choć prognozy dla naszego województwa prezentują się całkiem przyzwoicie, to już zupełnie inaczej wygląda to w przypadku powiatów z tzw. ścianą wschodniej Wielkopolski. W tym powiatu tureckiego. Wskazuje na to spadek urodzin w naszym powiecie w kolejnych rocznikach. I tak, o ile w roku 1991 na terenie powiatu urodziło się ok. 1400 dzieci, to już w ostatniej pięcioletce (od 1995r.) ubiegłego wieku na świat przychodziło u nas zawsze poniżej 1100.

A już prawdziwa zapaść demograficzna nastąpiła od roku 2000. W ostatniej dekadzie w powiecie tureckim nigdy liczba noworodków nie przekroczyła 900. W roku 2004 było ich ledwie 816. Aby uświadomić sobie skalę problemu, wystarczy choćby zestawzić 1400 urodzeń w roku 1991 z nieco ponad 800 trzynastu lat później.

Obciążenie demograficzne w powiatach Wielkopolski w 2010 roku



Liczba uczniów w gminach powiatu tureckiego (stan 30.09.2006 r.)

Lp.	Klasa	Rocznik	Miasto Turek	Gmina Turek	Gmina Malanów	Gmina Przykona	Gmina Brudzew	Miasto Dobra	Gmina i Miasto Tuliszków	Gmina Władysławów	Gmina Kawęczyn	Razem	SoSzW	Ogółem
Szkoła podstawowa	I	1999	259	84	90	41	86	58	131	105	49	1003	4	1007
	II	1998	284	103	84	37	71	77	113	109	61	939	0	939
	III	1997	343	83	93	48	101	59	131	102	68	1028	10	1038
	IV	1996	325	81	97	63	107	74	120	128	82	1077	7	1084
	V	1995	339	107	98	44	94	72	142	127	57	1080	6	1086
	VI	1994	418	86	101	68	98	87	174	132	90	1254	8	1262
Gimnazjum	I	1993	399	90	96	71	86	87	164	136	79	1208	12	1220
	II	1992	422	98	95	84	123	87	179	127	93	1308	15	1323
	III	1991	455	102	113	94	131	82	195	136	72	1380	20	1400
OGÓŁEM			3244	834	967	550	897	683	1349	1102	651	10277	67	10344

W tym przypadku mówienie o niżu demograficznym wydaje się być eleganckim eufemizmem dla pojęcia demograficznej katastrofy. Zjawisko to na razie demoluje finanse oświaty. Najpierw na poziomie gminnych podstawówek i gimnazjów, a teraz przychodzi czas na szkolnictwo średnie podlegające powiatowi.

Problem przekracza progi szkół średnich

W przyszłym roku trzy szkoły średnie w naszym powiecie będą musiały podzielić się 882 absolwentami gimnazjów. Od razu też zaznaczmy, że z tej liczby lekko licząc należy odjąć ok. 30 uczniów,

Turek 2035r.



Grozi nam że za dwie dekadę na tureckiej ławeczce najmłodszym człowiekiem okaże się Józef Mehoffer. Ale nie wiadomo czy on się będzie liczył, bo przecież pochodzi z Krakowa.

bo na tyle opiewa ujemne saldo „ucieczki” naszych uczniów do szkół średnich w ościennych powiatach. W efekcie mamy ok. 310 uczniów dla LO, kolejne ok. 450 do ZST, co sprawia, że dla ZSR w Kaczkach zostaje ok. 90 uczniów z naszego powiatu. Ponadto malejąca liczba uczniów w kolejnych rocznikach powoduje spadek subwencji oświatowej przypadającej na szkoły średnie w naszym powiecie. W roku przyszłym będzie to ponad milion złotych mniej. Gwoli ścisłości należy podkreślić, że na tle takiego powiatu kolskiego, to finanse oświatowe w naszym powiecie i tak wyglądają nieźle. Choć to zapewne mizerna pociecha.

Kto utrzyma armie emerytów

Reasumując dotychczasowe ustalenia, sytuacja w naszym powiecie jest następująca: mamy systematyczny spadek urodzeń, co przekłada się na problemy finansowe najpierw gmin, a dalej

powiatu. Na malejącą liczbę dzieci nakłada się dodatkowo fakt, że żyjemy coraz dłużej. Skutkuje to z kolei zjawiskiem określanym mianem wskaźnika obciążenia demograficznego. Wskaźnik ten określa liczbę ludności w wieku nieprodukcyjnym (zarówno przed, jak i poprodukcyjnym) na 100 osób w wieku produkcyjnym. O ile wskaźnik obciążenia demograficznego dla całej Polski wynosił 55,2 w roku 2010 (a w przypadku Wielkopolski – 54,1), to już dla powiatu tureckiego wartość ta była na poziomie 57,4. Czyli była gorsza od wojewódzkiej o 3,3 pkt. Jak widać z załączonej mapy, to niekorzystne zjawisko dotyczyło wszystkich trzech powiatów tzw. ścian wschodniej Wielkopolski (kaliskiego – 57,6, kolskiego – 57,9 i tureckiego – 57,4).

Według prognoz GUS, obciążenie to będzie znacząco rosło w skali całego województwa. I tak już w roku 2020 dla powiatu kaliskiego wyniesie 61,9, dla kolskiego – 68,5, a w przypadku naszego powiatu ma to być 66,1. A już zupełnie dramatyczne wielkości

przybiera ten wskaźnik w roku 2035. Czyli w momencie, gdy na rynek pracy zaczną wchodzić roczniki właśnie urodzone. Otóż w przypadku naszego powiatu każde 100 osób w wieku produkcyjnym będzie musiało „utrzymywać” 73,6 osoby w wieku nieprodukcyjnym. Co w sytuacji małej liczby urodzeń oznacza jedno - utrzymywanie populacji w wieku poprodukcyjnym, czyli emerytów.

Będzie pustka na rynku pracy

Słowem, niewiele osób młodych, przy rosnącej liczbie ludzi starszych. Taka sytuacja musi niepokoić również lokalnych decydentów gospodarczych. Bo po prostu zaczną im w oczy zaglądać widmo deficytu rąk do pracy. Naturalnie, taka wizja w obecnej sytuacji względnie wysokiego poziomu bezrobocia może zakrawać na kiepski żart, ale wystarczy zestawzić następujące fakty. Oto ok. roku 2020 (a więc dosłownie za chwilę) z rynku pracy zaczną schodzić pokolenie wyżu demograficznego lat pięćdziesiątych. Tych dość licznych roczników nie będą w stanie zastąpić ludzie urodzeni kilkanaście lat temu. Nie mówiąc już o roku

2035, kiedy na rynek pracy zaczną wchodzić osoby urodzone w pierwszej połowie poprzedniej dekady. Przypomnijmy raz jeszcze, w latach 2000-2007 w naszym powiecie rodziło się średnio ok. 850 dzieci rocznie. A nie jak jeszcze w latach 80-tych, kiedy to w naszym powiecie było po ponad 1600 nowych urodzeń. Nie można też zapominać o zjawisku imigracji z naszego terenu. Wystarczy wyciągnąć wnioski z tzw. raportów Zielonego. Oto co roku na studia do największych ośrodków akademickich wyjeżdża rocznie ok. 280 absolwentów tureckiego LO. Zakładając, że po zakończeniu nauki wraca 10, a niechby i 20 proc. z tej grupy, to oznacza, że z każdego rocznika powiat „traci” ponad 200 osób. Ma to mniejsze znaczenie przy roczniku np. z 1991r., liczącym jeszcze 1400 osób. Ale gdy mówimy o roczniku mającym tylko nieco ponad 800 osób, to oznacza, że co najmniej jedna czwarta populacji znika z powiatowego rynku pracy. Mówiąc zaś bez ogródek, powiat turecki od lat jest bezwzględnie drenowany z najlepszej części swojej populacji.

Liczba uczniów w szkołach powiatu tureckiego na dzień 10.09.2013 r.

	SZKOŁA PODSTAWOWA						GIMNAZJUM		
	I	II	III	IV	V	VI	I	II	III
rocznik	2006 i 2007	2005	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998
Brudzew	72	63	75	75	73	74	77	78	68
Dobra	54	63	56	56	57	45	43	41	59
Kawęczyn	58	51	52	51	53	61	52	53	54
Malanów	72	67	78	80	85	77	80	102	89
Przykona	40	60	53	37	68	52	65	66	64
Tuliszków	100	113	102	90	119	80	116	118	103
Turek gmina	77	92	75	96	71	80	107	89	82
Turek miasto	255	232	229	244	242	260	243	285	262
Władysławów	90	106	86	110	82	90	90	104	101
RAZEM	818	847	806	839	850	819	873	936	882
w tej liczbie uczniowie z orzeczeniem PPP o kształceniu specjalnym	3	8	10	15	11	12	10	12	13
Rok szkolny	2022/2023	2021/2022	2020/2021	2019/2020	2018/2019	2017/2018	2016/2017	2015/2016	2014/2015

Siwe miasto i gminy

Dotąd mówiliśmy o terenie powiatu jako całości. Tymczasem, mimo że to stosunkowo niewielki obszar, to pod względem demograficznym jest on dość zróżnicowany. I tak, procesy depopulacyjne najdotkliwiej zdają się dotyczyć takie gminy jak Dobra czy Kawęczyn. Na osobną zaś uwagę zasługuje sam Turek. Bo o ile jeszcze rocznik urodzony w mieście w roku 1991 liczył 455 osób, to już roczniki z lat dwutysięcznych oscylowały wokół liczby 240. Ponadto, to właśnie uczniowie z Turku w głównym odsetku zasilają LO, po czym udają się na studia. Czyli zapaść demograficzna w mieście plus imigracja stąd przy-

szłych studentów źle rokują przyszłej populacji Turku. A przecież należy pamiętać, że najzamożniejsza część ich rodziców buduje swoje siedliska w obwarzankowej gminie Turek i tym samym przestaje zamieszkiwać na terenie miasta. W kontekście powyższego nawet na miano mrzonki nie zasługuje głośne swego czasu hasło burmistrza Czapli o Turku jako mieście mającym liczyć czterdzieści tysięcy mieszkańców. Oby za lat 20 skończyło się na połowie tej liczby. Ale już dzisiaj możemy powiedzieć, że wtedy będzie to miasto mocno posiwiałe, bo jego populację w znacznej części będą stanowić ludzie w podeszłym wieku.

Andrzej Jarek

Rodzina Binkiewiczów wróciła na swoje

Święta pod nowym dachem

Ustrojona choinka, smakowite potrawy, ale przede wszystkim rodzinna atmosfera, tak będą wyglądać święta u Binkiewiczów z Janiszewa. Rodzina przy wigilijnym stole, po kilkumiesięcznej tułaczce, zasiądzie wreszcie we własnym domu, wyremontowanym po pożarze. Dzięki pomocy ludzi dobrej woli oraz pracownikom socjalnym udało się odnowić mieszkanie. Bez ich wsparcia nie poradziłibyśmy sobie – mówi Alicja Binkiewicz.

W jednej chwili stracili dach nad głową

Dramat rodziny rozpoczął się w kwietniu tego roku, kiedy mieszkanka Janiszewa wraz z czworgiem dzieci, dosłownie w jednej chwili straciła dach nad głową. Jak opowiadała kilka dni po zdarzeniu, chciała włączyć czajnik elektryczny i wtedy zgasło światło. Chwilę później usłyszała huk. Gdy wyszła na podwórko, połowa domu stała w ogniu. Choć nie bardzo wiedziała co robić, jednak rozsądek zwyciężył i w pierwszej kolejności kobieta wezwała pomoc, a następnie kolejno zaczęła wypro-

wadzać z domu dzieci. Najmłodszego Marcinka sąsiadka zawięła w koc i zabrała do siebie. Chwilę później na posesji Binkiewiczów pojawili się pozostali mieszkańcy wsi, którzy pomogli wynieść z płonącego domu najpotrzebniejsze rzeczy.

-Gdy tak stałam na drodze i patrzyłam na spalony dom przypominało mi się, jak przed trzynastu laty pierwszy raz przekroczyłam jego progi – wspominała pani Alicja. Pierwsze lata mieszkali wraz z matką męża. Tam na świat przyszło czworo dzieci małżeństwa: dwunastoletni Robert, ośmioletnia Karolinka, sześciolatnia Ewe-



Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wraz z szefującą im Barbarą Zielińską, cały czas główkowali, jak i od kogo załatwić materiały potrzebne do remontu domu. Dzięki ich zaangażowaniu już udało się założyć nowy dach, co pozwoliło rodzinie wrócić na swoje.

linka i w październiku ubiegłego roku - Marcinek. Najmłodszy syn Binkiewiczów ma wrodzoną wadę serca i jest pod stałą opieką kardiologów, jego matka ma białkomocz i choruje na nerki. W ogóle w życiu nie było im łatwo, a do tego jeszcze spalił im się dom.

Pomagali nie tylko miejscowi

Rozpoczęła się tułaczka. Pierwsze tygodnie mieszkali u rodziny męża, później przenieśli się do mieszkania w Brudzynie, które wyremontowała dla nich gmina. Zwykle bywa tak, że kilka dni po zdarzeniu emocje opadają, a mieszkańcy pozostają sami ze swoim problemem. W tym przypadku tak nie było. Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wraz z szefującą im Barbarą Zielińską, cały czas główkowali, jak i od kogo załatwić materiały potrzebne do remontu domu. Dzięki nim lista darczyńców każdego dnia się powiększała. Do Urzędu Gminy w Brudzewie

zgłosiło się wielu chętnych, którzy zaoferowali bezinteresowną pomoc. Właściciele tartaków - Beata Filipiak, Tomasz Darabasz i Paweł Karwacki oraz Jarosław Kaźmierczak dali większą część drewna potrzebną do pokrycia dachu, Edyta Goździkiewicz cegłę. Z kolei Robert Kaźmierczak i Robert Karski założyli bezpłatnie instalację elektryczną.

I tym razem Binkiewiczowie mogli liczyć też na mieszkańców Janiszewa, ale także obcych poruszonych dramatem rodziny, którzy oferowali swą pomoc. A było ich wielu: proboszcz Zbigniew Jałoszyński, radni, dyrekcja i pracownicy Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego zbierali pieniądze dla pogorzalców. Gdy prace ruszyły pełną parą, pomagał także mąż pani Alicji, który po pracy jeździł na pogorzelsko. I udało się. Na początku grudnia, rodzina mogła wrócić na swoje.

Najbardziej cieszy nowy dach, w środku jest przytulnie i czysto. Odnowiono ściany, założono nowe podłogi, do jednego z dwóch pokoi wstawiono ładny segment, ale Alicja Binkiewicz najbardziej cieszy się z kuchni. Tam też są nowe meble, kuchnia gazowa i lodówka. Gdy ją odwiedziliśmy, siedziała przy stole i miała obrane już ze dwa kilo ziemniaków. -To na placki, bo dzieciaki bardzo je lubią. Jak przyjdą ze szkoły, to im usmażę – mówi gospodyni.

Święta już na swoim

-Dzięki pomocy wszystkich będziemy mieli wspaniałe święta. Chciałabym za wszystko podziękować, bo sami nie dalibyśmy rady wyremontować domu – przypomina nam pani Alicja. I choć dużo jest jeszcze do zrobienia, bo Binkiewiczowie nie zdążyli wstawić nowych okien, ani wyremontować dachu nad stodołą, to najważniejsze, że kolację wigilijną zjedzą wspólnie i we własnym domu. W czasie, kiedy dzieci będą ubierać choinkę, ich mama planuje gotować świąteczne przysmaki. Wiemy, że wszyscy uwielbiają barszczyk z uszkami i kluski z makiem. Ale na stole będzie też smażony karp, kapusta z grochem oraz grzyby. Życzymy rodzinie, aby każde kolejne Boże Narodzenie spędzali w atmosferze szczęścia i miłości. I by tak jak szczerze mogli nadal liczyć na swoich sąsiadów – tych bliższych i tych dalszych. Bo nie ma to jak sąsiedzka pomoc i życzliwe wsparcie.

W tym miejscu nie można zapomnieć o zaangażowaniu pracowników brudzewskiej pomocy społecznej, którzy pod kierownictwem Barbary Zielińskiej w przywrócenie normalnego życia rodziny Binkiewiczów włożyli wiele pracy, cierpliwości i chyba też serca. Co więcej, ich opieka będzie na pewno jeszcze długo potrzebna rodzinie.

Iwona Łechtańska



Alicja Binkiewicz bardzo dziękuje wszystkim za pomoc w remoncie domu. Dzięki wsparciu ludzi dobrej woli spędzą najbliższe święta razem we własnym domu. Gospodyni najbardziej cieszy się z nowej kuchni, gdzie dla rodziny przygotowuje ulubione przysmaki na wigilijny wieczór.

Radny Bońka odpowiada sołtysowi



Jak można się było domyślić temat konfliktu w Tarnowskim Młynie nie ucichł. W poprzednim numerze Echa Turku przytoczyliśmy fragmenty listu, jaki napisali mieszkańcy wsi w gminie Władysławów do Rady Gminy, ale także do wojewody. Informowali w nim, że radny ich miejscowości, Marian Bonka, może łamać prawo pełniąc jednocześnie funkcję prezesa Stowarzyszenia „Tarnowski Młyn z Tradycją ku Przyszłości”, które ma swoją siedzibę w Urzędzie Gminy Władysławów.

Odczytany podczas minionej sesji list podpisany przez sołtysa Tarnowskiego Młyna, Grzegorza Golczyńskiego, ale napisany w imieniu mieszkańców, oburzył niektórych radnych, szczególnie oskarżanego o nieprawne działanie Mariana Bonkę. Ten oczywiście uznał stawiane mu zarzuty za zupełnie niedorzeczne. W związku z tym wygłosił oświadczenie, które ma wyjaśnić wszystkie wątpliwości (publikujemy je obok). Radni większością głosów zdecydowali także, że zasięgną w tej kwestii opinii prawnej.

boxa

W odpowiedzi na pismo sołtysa sołectwa Tarnowski Młyn, pana Grzegorza Golczyńskiego, pragnę ustosunkować się do podnoszonych w nim oskarżeń, zarzutów i nieprawdziwych zdarzeń. Na wstępie należy podnieść, iż choć p. Golczyński wskazuje, że występuje w imieniu mieszkańców sołectwa, to nie wykazuje tego żadnym pełnomocnictwem bądź też listą złożonych podpisów mieszkańców, w imieniu których rzekomo działa. Warto podkreślić, iż z samego faktu bycia sołtysiem nie wynika jeszcze prawo do występowania z wnioskami w imieniu mieszkańców danego sołectwa. W tym stanie sprawy przyjmuję, że p. G. Golczyński działa bez upoważnienia mieszkańców.

Przechodząc do stawianych zarzutów, z całą stanowczością zaprzeczam stwierdzeniu, jakoby wskazane w piśmie stowarzyszenie posiadało w jakiegokolwiek formie lokal nr 101 mieszczący się w budynku Urzędu Gminy we Władysławowie. Co więcej, kierowanego przeze mnie społecznie stowarzyszenia nie łączy z Gminą Władysławów jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, w tym także stosunek najmu lub użyczenia.

Nadto, pragnę oświadczyć, iż rzeczony stowarzyszenie nie dysponuje jakimkolwiek innym pomieszczeniem bądź składnikiem mienia Gminy Władysławów. Kierowane pod moim adresem zarzuty mogły powstać z mylnego przeświadczenia jakoby stowarzyszenie posiadało ten lokal, z uwagi na fakt, iż na adres Urzędu Gminy we Władysławowie, przychodzi korespondencja kierowana

Jeżeli już donoszący zawiadania o domniemanym złamaniu prawa polegającym na prowadzeniu działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia gminy, niezmiernie ciekawy jestem jaka to działalność miałyby być prowadzona (składanie długopisów, może produkcja płytów betonowych?) Podpisujący niech powie konkretnie o jaką działalność chodzi?

Proszę również wyjawic jakie to

Treść statutu była odczytana i zatwierdzona uchwałą. Prezesem sam się nie wybrałem, ale w drodze głosowania osób, które w nim uczestniczyły. Na spotkaniu był obecny pan sołtys oraz jego małżonka, która została jednym z wiceprezesów.

Stowarzyszenie powstało z myślą o działaniach, które mają służyć dobru lokalnej społeczności. Pozyskiwane przez naszą organi-

ry dotychczas wykazał się raczej znikomą działalnością, chociażby poprzez nieumiejętność pozyskiwania środków z funduszu sołectkiego. Gdyby nie bojkot zebrania wiejskiego przez sołtysa, dzisiaj wieś Tarnowski Młyn pozyskała by fundusze na oświetlenie uliczne i remont drogi.

Niestety pan sołtys wykazał się niewiedzą i niekompetencją, wykazując daleki nie profesjonalizm. Ponadto winą za wszystko obarczył mnie, oczerniając moją osobę na zebraniu wiejskim wraz z grupą nieinformowanych mieszkańców.

Pytam więc drodzy Państwo kto działa na szkodę wsi? Szanowni Państwo zarzuty kierowane wobec mojej osoby są bezzasadne i puste. Oświadczam, że jako prezes, radny i mieszkaniec tejże gminy działam zgodnie z prawem i dla dobra jej mieszkańców. Jestem społecznikiem, znającym znaczenie tego słowa. Mając na uwadze powyższe żywię nadzieję, że Pan Grzegorz Golczyński wycofa swoje oskarżenia względem mojej osoby, uzyskawszy pełną wiedzę na temat całokształtu okoliczności w niniejszej sprawie.

Z poważaniem
Radny Rady Gminy
Władysławów,
prezes Zarządu
Stowarzyszenia „Tarnowski
Młyn z Tradycją ku Przyszłości”
Marian Bońka

Od redakcji: Być może faktycznie gmina Władysławów jedynie „użyła” Stowarzyszeniu adresu, ale w bazie organizacji pozarządowych, to właśnie adres urzędu podany jest jako siedziba organizacji „Tarnowski Młyn z Tradycją ku Przyszłości”

Wydruk ze strony internetowej www.bazy.ngo.pl (baza organizacji pozarządowych i instytucji)

Adres siedziby, kontakt	Dane adresowe
Stowarzyszenie „Tarnowski Młyn z Tradycją ku Przyszłości” Rynek 43, 62-710 Władysławów, Polska, gmina: Władysławów, powiat: turecki województwo: wielkopolskie. Adres do korespondencji: jak wyżej Tel.: 63 279 50 03 Sposób, godziny kontaktu: Brak pełnych informacji o dostępności dla osób niepełnosprawnych. Rok powstania: 2011. Rejestry: Krajowy Rejestr Sądowy - nr KRS: 0000388978, Główny Urząd Statystyczny - nr REGON: 301778264 Urząd Skarbowy - nr NIP: 668-19-62-765	Urząd Gminy we Władysławowie: Urząd Gminy we Władysławowie ul. Rynek 43, 62-710 Władysławów woj. Wielkopolskie telefon: (63) 279 50 03 fax: (63) 280 46 67

do stowarzyszenia. Przeświadczenie owo jest o tyle mylne, że fakt kierowania korespondencji na ten adres, nie jest wynikiem zawarcia jakiegokolwiek umowy dającej prawo posiadania/używania tegoż lokalu, lecz jest formą grzecznościowego udostępnienia wyłącznie w tym celu. W szczególności powyższe nie rodzi jakichkolwiek obciążeń dla pracowników gminy i sprowadza się jedynie do pozostawienia przez doręczyciela przesyłek listowych, które następnie ja jako prezes odbieram.

W tym stanie sprawy potrzeba skonstatować, że użyczenie nie lokalu, lecz adresu nie jest formą prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem gminnego mienia. Z użyczonym adresem nie łączą się jakiegokolwiek czynności noszące znamiona używania lokalu, a stanowią jedynie techniczną możliwość pozostawienia listów pod tymże adresem.

środki gminne na dofinansowanie działań społecznych pozyskałem w ramach stowarzyszenia? W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy podpisujący się pod pismem Grzegorz Golczyński, który skierował wyżej wymienione pismo do Rady Gminy w ogóle przeczytał je i czy je zrozumiał, bo jeśli tak to zachodzi podejrzenie o świadome wprowadzenie w błąd Rady Gminy i opinii publicznej.

Szanowni Państwo, Stowarzyszenie „Tarnowski Młyn z Tradycją ku Przyszłości” powstało z inicjatywy mieszkańców sołectwa Tarnowski Młyn. W spotkaniu założycielskim uczestniczyło kilkadziesiąt osób, które przyjęły statut organizacji, napisany w zgodzie z ustawami o stowarzyszeniach oraz organizacji pożytku publicznego i wolontariacie. Na spotkaniu założycielskim powołano zarząd i komisję rewizyjną zgodnie z ustawą i na zasadach demokratycznych.

zając środki pieniężne ze starostwa powiatowego na organizację Święta Ziemniaka czy też Wigilii Nocy Świętojańskiej zgodnie z założeniami co do grosza rozdzielane są z tą instytucją, podobnie jak fundusze pozyskane poprzez LGD z Urzędu Marszałkowskiego z przeznaczeniem na budowę placu zabaw. Gdyby nasza organizacja łamała prawo, nie mogłaby pozyskiwać funduszy z instytucji, które ich udzielają.

Zostając prezesem stowarzyszenia nie sądziłem, że spotkam się z taką niewiedzą i zaciętką wrogością ludzi, którzy bezpośrednio z działalności stowarzyszenia korzystają. Dzieci niezadowolonych mieszkańców korzystają w okresie letnim prawie codziennie z placu zabaw, które stowarzyszenie własnym staraniem na terenie naszej wioski wybudowało. Dlatego zupełnie niezrozumiałe jest dla mnie działanie Pana sołtysa, któ-

Powiatowa inwestycja na pokolenia: sala przy ZST



Kiedy powiat rozpoczynał tę wielką inwestycję słyszałem (nie liczne, ale jednak) głosy: po co nam nowa sala. Odpowiadałem wtedy – jest jak najbardziej potrzebna. Największa szkoła ponadgimnazjalna w powiecie z pewnością zasługuje na porządną bazę sportową. Zbudowany przed kilkoma laty Orlik nie rozwiązywał wszystkich kwestii dydaktycznych. Tym bardziej należy docenić fakt, że projektując nowy obiekt, pomyślano również o dodatkowych salach wykładowych.

W poprzedni poniedziałek, 9 grudnia odbył się ostatni w tym roku odbiór robót na budowie sali sportowej przy Zespole Szkół Technicznych w Turku. Sala rośnie w oczach, pozwólcie Państwo, że podzielę się kilkoma refleksjami.

Choć więc pojawiały się głosy sceptyków, z perspektywy czasu wiadomo już, że warto było podjąć trud realizacji tego projektu, mimo iż w znaczący sposób obciąża ona budżet powiatu tureckiego. W kończącym się roku na salę przeznaczono ponad 4 mln zł, które pewnie można byłoby wydać na drogi, czy inne, równie ważne sprawy. Ale jednym z priorytetów samorządu powiatu obecnej kadencji jest edukacja, zwłaszcza w kontekście konieczności dostosowania jej do zmieniających się wa-

runków i potrzeb. Budowa sali jest jedną z odpowiedzi na te kwestie.

Mam głębokie przekonanie, że środki przeznaczone na obiekt sportowy przy ZST, to dobrze wydane pieniądze. Sala jest budowana w technologii wykorzystującej nowoczesne rozwiązania techniczne (tzw. technologii pasywnej), co w podobnych inwestycjach realizowanych w kraju nie jest jeszcze zbyt powszechne. Dzięki nowoczesnej technologii w przyszłości uda się uzyskać oszczędności z tytułu kosztów utrzymania, co przy

perspektywie możliwych kłopotów miasta z ciepłem w niedalekiej przyszłości, ma niebagatelne znaczenie.

Jestem zdania, że każde działanie samorządu, które służy mieszkańcom, lokalnemu środowisku, a w dodatku sprawia, że powstaje coś nowego i trwałego, zasługuje na uwagę. W tym konkretnym przypadku wiadomo, że sala będzie służyć kolejnym pokoleniom mieszkańców miasta Turku i powiatu tureckiego, co dla mnie, miłośnika sportu, ma szczególne znaczenie.

Jak wiadomo, zrealizowano dotąd ponad 1/3 wszystkich robót, a budowa przebiega bez większych kłopotów. Termin oddania sali do użytku przewidziano na wrzesień nadchodzącego roku. Jestem przekonany, że ten termin zostanie dotrzymany i już za dziewięć miesięcy wszyscy w powiecie tureckim będziemy cieszyć się z nowego, wspaniałego obiektu sportowego.

Andrzej Wojtkowiak
Przewodniczący Komisji
Sportu i Promocji Powiatu
Rady Powiatu Tureckiego

Szlachetni wolontariusze z paczkami...

Zmieniają święta w bogatsze i bardziej radosne

-My nie dostaliśmy paczki, zasypali nam nimi pół mieszkania! - mówią Szczapowie, członkowie jednej z pięćdziesięciu rodzin, dla których ludzie dobrej woli przygotowali świąteczne podarunki w kolejnej edycji Szlachetnej Paczki. Głównym założeniem ogólnopolskiej akcji jest pomoc najbardziej potrzebującym. Turkowskie Centrum Wolontariatu, uczestniczy w Szlachetnej Paczce już kolejny raz. I tym razem darczyńcy byli bardzo hojni, oprócz przedmiotów codziennego użytku sprezentowali meble, pralki i lodówki.

Szlachetna Paczka to ogólnopolska akcja świątecznej pomocy realizowana od 2001 roku przez Stowarzyszenie „Wiosna”. Choć jej finał odbywa się w grudniu, dużo wcześniej wolontariusze mają za zadanie znaleźć rodziny, którym pomoc najbardziej się przyda. Następnie odwiedzają je i pytają, czego im najbardziej brakuje. -*Wszystko po to, by ludzie nie dostali niepotrzebnych rzeczy, które wcale im się nie przydadzą. Szlachetna Paczka ma być trafionym prezentem* - wyjaśnia Beata Paćławska, szefowa turkowskiego Centrum Wolontariatu oraz lider rejonu.

Jeszcze w listopadzie lista rodzin wraz z opisami umieszczona została w internecie po to, by darczyńca mógł wybrać jedną i przygotować dla niej paczkę na

centrum przy Kaliskiej panowało wielkie zamieszanie. Obserwujący z boku mogli by pomyśleć, że nie są w stanie go ogarnąć. Nic bardziej mylnego. Wbrew pozorom każdy wiedział co ma robić. Jedni na bieżąco pakowali prezenty, inni układali je na stołach, by następni mogli znosić je do samochodu i rozwozić rodzinom. I tak było jeszcze w minioną sobotę i niedzielę.

Pierwszego dnia wolontariusze rozwieźli część paczek w Turku. Jedna trafiła do rodziny przy ulicy Smorawińskiego. Tam wraz z rodzicami i dziadkiem mieszka roczna Julia. Turkowianie ze zdziwieniem patrzyli jak młodzi ludzie wnoszą świąteczne zapakowane pudła. Na miejscu je rozpakowali. Dziękowali darczyńcy, bo nie spodziewali

kanapie. Nie mogę tak normalnie pójść z nią na spacer - mówi wzruszony mężczyzna. Rodzina nie spodziewała się, że ten, kto ich wybrał tak obficie sypnie prezentami. Jak podkreślali, najbardziej chodziło im o dziecko, a dostali dużo więcej. Mała ma teraz zapas ubrań, kaszek, mleka, naczyni do jedzenia, a także tapczanik, gdzie będzie spała, gdy trochę podrośnie. Rodzina dostała też ubrania, kosmetyki, pościel, ręczniki, koce, jedzenie i środki czystości. -*Wszystkiego było tak dużo, że do dzisiaj nie wiem co w tych paczkach jest. Jesteśmy w szoku, bo jak wcześniej oszczędzaliśmy szampon, to teraz*

mamy go tyle, że nie wiemy jak rozplanować. To się na pewno wszystko przyda, ale póki co musimy się przyzwyczaić, nigdy jeszcze nie miałem na raz tylu rzeczy - mówią.

Jednak to nie wszystko. Dostali też farby do pomalowania mieszkania i nową wannę, z której najbardziej się ucieszyli. Łazienka wymaga kapitalnego remontu. Wanna, której używają ma dziury. Nic dziwnego, kupiona była w latach osiemdziesiątych. -*Na pewno dzięki paczce będziemy mieli radośniejsze święta. W tym roku wigilijny stół będzie bogatszy, bo zazwyczaj nasze posiłki są bardzo skromne. Ale naj-*

ważniejsze, że będziemy razem, bo rodzina jest najważniejsza - wyznają Szczapowie.

Szlachetną Paczkę darczyńcy przygotowali też dla mieszkańca Rogowa w gminie Turek. Znalazły się w niej najpotrzebniejsze rzeczy, takie jak pościel, koce, ubrania czy trzy pary butów. Dzięki niej mężczyzna nie zmarznie w chłodne zimowe wieczory. Pozostałe rodziny także dostały to, czego najbardziej im brakuje. Oprócz jedzenia, odzieży, kosmetyków i środków czystości, wolontariusze nosili pralki, lodówki, kanapy, a nawet rower.

ił



Wolontariusze działający przy centrum na co dzień pomagają potrzebującym. Jednak rozwożenie Szlachetnych Paczek, to dla nich największa przyjemność.

święta. Wydając często nawet kilkaset złotych obdarowujący spełniali nie tylko dobre uczynki, ale mieli też świadomość, że nie przeszli obojętnie obok rodziny w potrzebie, dając obdarowywanym pewność, że są ludzie szlachetni, którym zależy na ich losie.

Bardzo szybko okazało się, że turkowianie mają pojemne serca. W krótkim czasie pięćdziesiąt rodzin znalazło darczyńców.

Na początku grudnia otwarto magazyn, do którego darczyńcy zwozili przygotowane przez siebie paczki. Od samego rana w

się takiej liczby prezentów. -*My nie dostaliśmy paczki, ale zasypali nam nimi pół mieszkania* - mówił Maciej Szczap. Młody mężczyzna od kilku lat jeździ na wózku inwalidzkim. Miesięcznie otrzymuje 380 złotych renty chorobowej, a tyle kosztuje go rehabilitacja i leki. Matka ich dziecka nie ma szans na zawodową pracę, przy opiece nad mężem i małą Julką. Utrzymują się z emerytury ojca. -*Tata bardzo nam pomaga, zwłaszcza przy dziecku. Ja nie mogę wziąć jej na ręce, chociaż tego najbardziej potrzebuje. Tylko tyle, że pobawię się z nią na*



Pudła prezentowane na zdjęciu trafiły do rodziny Szczapów. Jak opowiadali członkowie rodziny, wolontariusze dosłownie zasypali nimi pół mieszkania.

PODZIĘKOWANIE

W tym roku pomoc otrzymało 49 rodzin z Turku i okolic. W odpowiedzi na potrzeby rodzin Darczyńcy przygotowali paczki, które wolontariusze dostarczyli do ich domów. Dla niektórych była to najszcześniejsza chwila w roku. To wszystko nie wydarzyłoby się bez Waszego udziału. Darczyńca ktoś, kto do Paczki wkłada nie tylko konkretną pomoc, ale własne serce. Jeszcze raz chciałabym w swoim imieniu, w imieniu wolontariuszy jak i rodzin obdarowanych serdecznie podziękować pracownikom i kierownikom: PROFlm, Urzędu Miasta w Turku oraz burmistrzowi Zdzisławowi Czapli, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku, którzy są przyjaciółmi Szlachetnej Paczki, Tureckiej Izby Gospodarczej, radnym miejskim, ludziom z firmy Energa-Operator Eksploatacja i Inwestycje Kalisz Sp. z o.o. - WUS TUREK, PGKiMu w Turku, Elektrowni „Adamów” w Turku, Urzędu Skarbowego w Turku, Oddziału Celnego w Kaliszu, nauczycielom i uczniom z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku, Zespołu Szkół Technicznych w Turku, Szkoły Podstawowej nr 1, 4 i 5, Gimnazjum nr 2, Gimnazjum w Słodkowie i Malanowie, Grupie „Dobrych” Studentów z Poznania,

Wspólnocie Oazowej i sympatykom z parafii św. Michała Archanioła w Russocicach. Akcję wsparło też biuro krajowe Platformy Obywatelskiej RP w Warszawie. Nie można zapomnieć o: Mirosławie Puszcz-Majdzie i Waldemarze Majdzie, Iwonie Todzie-Ogrodowczyk i Waldemarze Ogrodowczyk, Romualdzie Zajdel-Pawlak,

Katarzynie Billińskiej z grupą przyjaciół z Koła, Elżbiecie Kozłowskiej i Sławomirze Lewickiej z Konina, Bogumile Niespodziańskiej, Andrzejowi Boniewiczowi, Katarzynie Buchelt i Tomaszowi Luty, Jerzemu Józefowiczowi, Marcinowi Wagnerowi, Dariuszowi Lamentowi, Zbigniewowi Smolińskiemu, firmie PPHU Artex-t, Sebastianowi Haczkowskiemu oraz wszystkim Anonimowym Wspólnym Darczyńcom z Turku i okolic. Dziękuję także Wam kochani Wolontariusze.

Beata Paćławska, lider Szlachetnej Paczki

Oby wasze serca biły

Osiem z dwunastu par małżeńskich z gminy obchodzących w tym roku złote gody, wzięło udział w uroczystości przygotowanej dla nich przez władze samorządowe i dobrską parafię. Odprawiona została msza święta w ich intencji, a następnie odbyło się „weselne przyjęcie” w czasie którego odznaczono jubilatów medalami.

Osiem par małżeńskich zamieszkałych w gminie Dobra, które przeżyły ze sobą pół wieku, wzięło udział w uroczystości przygotowanej dla nich przez władze samorządowe, wspólnie z miejscową parafią rzymskokatolicką. Rozpoczęła się ona mszą świętą w intencji Jubilatów, celebrowaną przez ks. prałata Zygmunta Chromińskiego – dziekana dekanatu dobrskiego. On także wygłosił homilię, w której powiedział, że Jubilaci powinni dziękować Bogu za wszystkie łaski i dobrodziejstwa jakich doszli w swoim pięćdziesięcioletnim pożyciu.

- Przez pięćdziesiąt lat – mówił ks. prałat – wytrwaliście w przy-

siędzie i realizowaliście ją złożoną wobec Boga i ludzi. Wiele par w tym czasie rozdzieliła śmierć, a wy jesteście razem i niech tak będzie jak najdłużej.

Złote pary podały sobie ręce i przyrzekły nawzajem szacunek i wspomaganie w troskach.

Po mszy uczestnicy uroczystości udali się do restauracji „Vega” pod Dobrą na „przyjęcie weselne”. Powitała wszystkich Barbara Stasiak – zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Zwracając się do Jubilatów powiedziała:

- Wytrwaliście państwo pół wieku w małżeństwie nie ulegając pokusie łatwych rozwiązań. Oddaliście swoje najlepsze lata trosce o



Krystyna i Tadeusz Piechociński.



Józefa i Stanisław Pawłowscy z Dobrej.



Janina i Stanisław Bodlak.



Bożena i Ireneusz Szejba ze Skęczniewa.



Jubilaci podali sobie ręce i przyrzekli szacunek.

dom i chleb oraz na dobre wychowanie i wykształcenie dzieci.

W imieniu władz samorządowych gminy, burmistrz Andrzej Piątkowski życzył złotym parom jak najczęściej rodzinnego ciepła oraz życzliwości ze strony najbliższych i sąsiadów.

- Oby wasze serca – powiedział burmistrz – biły jak najdłużej, byście mogli nacieszyć się rodziną.

W tym roku w gminie Dobra Złote Gody obchodziło 12 par. Niestety z przyczyn zdrowotnych na uroczystość nie dotarli: Krystyna i Bogumił Grzelak z Ugorów, Marianna i Józef Kiciński z Ugorów, Walentyna i Kazimierz Dominiak ze Skęczniewa oraz Leokadia i Henryk Pajszczyk z Miłkovic. Pozostali osiem par burmistrz odzna-

czył medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, nadanymi im przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. Byli to: Natalia i Sławomir Antczak z Woli Piekarskiej, Krystyna i Tadeusz Piechociński z Rzymiska, Helena i Kazimierz Wasiak z Kościanek, Janina i Jerzy Domowicz – z Ostrówka, Janina i Stanisław Bodlak z Ostrówka, Bożena i



Złote pary i weselni goście.

jak najdłużej



Natalia i Sławomir Antczakowie.



Janina i Jan Leśniewscy.



Helena i Kazimierz Wasiakowie.



Janina i Jerzy Domowiczowie.



Program artystyczny przygotowali uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej.

Ireneusz Szejba ze Skęczniewa, Józefa i Stanisław Pawłowsky z Dobrej, Janina i Jan Leśniewscy z Woli Piekarskiej. Róże wręczał paniom Wojciech Błażelek – przewodniczący Rady Miejskiej, a Beata Kmiec – skarbnik gminy, listy gratulacyjne. Pary z parafii Dobra, otrzymały od ks. Chromińskiego pisemne błogosławieństwa. Burmistrz Piątkowski powiedział nam, że zaproszenia na uroczystość otrzymali także proboszczowie pozostałych parafii obejmujących teren gminy Dobra, ale nie przybyli.

Toast szampanem z życzenia-

mi długich lat życia wzniosł burmistrz Piątkowski, a następnie chóralnie odśpiewano „Sto lat”. Ksiądz prałat Chromiński z ks. wikarym Szymonem Lewandowskim zaintonowali „Życzymy, życzymy”. Program artystyczny zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Dobrej. Były wiersze, piosenki i tańce. Na koniec zaproszono wszystkich na weselny obiad. Przy stole spędzono kilka godzin, wspominając lata młodości i dzieląc się swoimi wspomnieniami i doświadczeniami.

Andrzej R. Tyczyno

ROCKOWA
26.12.2013 W **GWIAZDKA**
69 CAFE PUB
START: 20:00

The Stylacja
(chłopaki z Łodzi, drugi raz w wielkopolsce u Żela)

4 a.m.
Grzelak Węczycki, Bednarek.
(czyli chłopcy z ferajny)

po koncertach gra - DJ Asox

WSZY STKO GRN!
Kontakt: wstyskogra@turek.net.pl
t: 665972389

RODZIEROWANIA
Zdzisław Czapla, Dariusz Wsedybył,
Marek Panczyk, Cezary Krasowski,
Karol Mikołajczyk, Jacek Wzorek

Bilety:
10zł w przedsprzedaży
zamówienia i rezerwacje
pod nr telefonu 693 990 072
15zł w dniu imprezy

ECHO TURKU **iTurek**

Początek o godz. 20.00, zagrają:
- 4 a. m. (chłopaki z ferajny - Kaspersky T. F Grzelak, Jakub Wręczycki, Arkadiusz Bednarek)
- The Stylacja (łódzkie dobre chłopaki)
Po koncertach piętro niżej rozgrzewać nas będzie Asox!
Bilety do nabycia w przedsprzedaży i w dzień koncertu po 10zł.
Zamówienia, rezerwację - Agata - 693 990 072

KOMUNIKAT SZANOWNI TURKOWIANIE



Za kilkanaście dni powitamy **NOWY ROK 2014**. To szczególne i jedyne w swoim rodzaju wydarzenie pragniemy uczcić razem z Państwem na Rynku naszego miasta proponując doskonałą zabawę przy muzyce tanecznej w wykonaniu zespołu BEAT MAGIC oraz inne atrakcje.

DZIŚ JUŻ ZAPRASZAMY WSZYSTKICH SPRAGNIONYCH DOBREJ ZABAWY NA GODZ. 23.00. PROSIMY ZABRAĆ ZE SOBĄ DOBRY HUMOR! RESZTA BĘDZIE JUŻ NA WAS CZEKAŁA!

Jednocześnie pragniemy poinformować wszystkich użytkowników pojazdów, że w związku z przygotowaniami do uroczystości dnia **31 grudnia 2013 r. od godz. 13.30 nastąpi zamknięcie Pl. Wojska Polskiego i dróg dojazdowych do Pl. Wojska Polskiego z ul. 3 Maja (od ul. Browarnej) oraz z Pl. Sienkiewicza. Od godz. 20.30 do 6.00 dnia następnego nastąpi całkowite zamknięcie Pl. Wojska Polskiego dla ruchu kołowego.**

Zwracamy się z prośbą o **nie parkowanie samochodów** w tym dniu i w wymienionych godzinach na całym terenie Placu Wojska Polskiego.

Za związane z realizacją tego przedsięwzięcia niedogodności **przepraszamy** mając nadzieję, że spotkamy się ze zrozumieniem i akceptacją dla naszych planów.

Bardzo prosimy naszych Gości, by podczas sylwestrowej zabawy **nie używali petard oraz innych niebezpiecznych materiałów pirotechnicznych**. Czynimy to w trosce o bezpieczeństwo wszystkich uczestników.

Szczególnie gorąco prosimy mieszkańców Pl. Wojska Polskiego i okolicznych ulic o wyrozumiałość dla uczestników noworocznego zgromadzenia i zapraszamy do udziału we wspólnej zabawie.

KONKURS SYLWESTROWY DLA OSÓB PEŁNOLETNICH

Aby wziąć udział w konkursie podczas ZABAWY SYLWESTROWEJ, należy do butelki po napojach włożyć kartkę z czytelnie napisanym imieniem i nazwiskiem oraz adresem zamieszkania i umieścić w kontenerach do tego przeznaczonych, które rozmieszczone będą na Pl. Wojska Polskiego.

Uczestnicy wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Komisyjne losowanie nagród odbędzie się w dniu 02 stycznia 2014 roku.

**DYREKTOR
MIEJSKIEGO DOMU KULTURY**
Bożena Cesarz

**BURMISTRZ
MIASTA TURKU**
Zdzisław Czapla

Jubileusz strażaków z Ogorzelczyna

Ochotnicy Bogu na chwałę, ludziom na ratunek

Jednostka OSP w Ogorzelczynie istnieje już 80 lat. W mroźne i wietrzne, sobotnie popołudnie w tamtejszej remizie spotkali się druhowie i goście, by wspólnie uczcić te okrągłe urodziny. Przy okazji strażacy ochotnicy tuliszkwowskich jednostek tradycyjnie już podzieli się oplatkiem.

80 lat temu - 15 sierpnia 1933 roku z inicjatywy mieszkańców Ogorzelczyna, w domu tamtejszego sołtysa powstała ochotnicza straż pożarna. Członkowie OSP szybko przystąpili do budowy drewnianej remizy, której przekazanie nastąpiło w 1937 roku. Jednostka dysponowała wtedy sikawką ręczną, dwoma wężami, prądownicą i wozem konnym. Do Jubileuszu 80-lecia doczekał tylko jeden świadek tamtych wydarzeń, 98-letni dziś druh Adam Szczap. W sobotę, 7 grudnia otrzymał on Medal Ho-

sta Tuliszków, a nie jak złośliwie mówią sprzedaliśmy! – opowiada dh. Mirosław Ziemiański. Dzięki powiązaniu z gminą udało się zdobyć pieniądze, tak więc we wrześniu 2012 roku do remizy w Ogorzelczynie weszła ekipa remontowa. Prace zakończono jeszcze w tym samym roku.

Jubileusz 80-lecia przygotowano w odnowionej strażackiej sali. W sobotnie popołudnie odwiedziło ją wielu gości: druhny i druhowie jednostek OSP z terenu Tuliszkowa, burmistrz Grzegorz Ciesielski, starosta turecki Zbigniew Bartosik, przewodniczący Rady Powiatu Zdzisław Cichy, ks. Stanisław Nowak - proboszcz parafii w Tuliszkwie, komendant PSP Leonard Soja, urzędnicy i radni gminy i miasta Tuliszków, bracia strażacy z zaprzyjaźnionego miasta Wiessmo-

or z Niemiec oraz przedsiębiorcy i sponsorzy wspomagający tuliszkwowskie jednostki. –Nie tak dawno przemknęło mi zdjęcie tej jednostki z lat 40-tych, gdzie widać druhów w działaniach bojowych podczas zawodów sportowych. A teraz jednostka wam wypiękniała dzięki wspólnym staraniom, sala jest nie do poznania, pamiętam jak ten obiekt wyglądał jeszcze trzy lata temu – mówił komendant turkowskiego PSP, Leonard Soja i gratulował druhom. Do życzeń przyłączyli się także inni. Druhowie usłyszeli miłe słowa od starosty Bartosika oraz bur-



Odnaki „Za wysługę lat” dostali: dh. Stanisław Targański, dh. Stanisław Miklaszewski, dh. Stanisław Borowski, dh. Stanisław Dural, dh. Józef Małolepszy i dh. Marian Selewski.



O historii jednostki opowiadał prezes OSP Ogorzelczyn, dh. Mirosław Ziemiański.

norowy im. Bolesława Chomicza za wieloletnią służbę, pełne zaangażowanie i pracę na rzecz jednostki. –Ochotnicze Straże Pożarne są najstarszymi organizacjami społecznymi i powszechnie szanowanymi, docenianymi i zasługują na duże uznanie szerokiego społeczeństwa. Członkowie OSP rekrutują się najczęściej spośród chłopów i robotników. Walce z pożarami i ochronie mienia poświęcają wiele czasu nie bacząc na porę dnia i nocy – mówi prezes OSP Ogorzelczyn, dh. Mirosław Ziemiański. OSP Ogorzelczyn rozwijała się przez lata, nie rozwiązano jej nawet w czasie okupacji. W 1961 roku przystąpiono do budowy nowej remizy, prace zakończyły się po 6 latach. W międzyczasie zakupiono też samochód – chevrolet z 1927 roku, który służył jednostce aż do 1977 roku. Obecnie można oglądać go w muzeum pożarnictwa. W 2007 roku nowy zarząd zastał remizę w opłakanym stanie. –Ciekący dach, zapadający się strop i trzysta złotych w kasie. Aby pozyskać pieniądze na kapitalny remont remizy wydzieliliśmy ją na 10 lat urzędowi gminy i mia-



Samorząd gminy Tuliszków ufundował figurę św. Floriana i przekazał druhom z Ogorzelczyna, oni natomiast wykonali tablicę upamiętniającą wszystkich strażaków.

mistrza Tuliszkowa. –To co dotyczy ochotniczych straży pożarnych to piękna tradycja. Świętowanie Jubileuszu ma swoje znaczenie i charakter, doskonale pokazuje, że te jednostki, które są dobre, które działają, mają możliwość szczytnia się tym, że doczekają kolejnych rocznic i kultywują tradycję. Straż zawsze gromadziła i gromadzi najlepszych ludzi. Strażaków łączy sztandar, mundur i gotowość służenia ludziom, niesienia pomocy społeczeństwu i gminie w każdej chwili – mówił Grzegorz Ciesielski.

Z okazji święta jednostki samorząd gminy Tuliszków ufundował figurę św. Floriana i przekazał druhom z Ogorzelczyna, oni natomiast wykonali tablicę upamiętniającą wszystkich strażaków. –Rozpoczęta przed laty działalność jednostki służyła i

nadal służy, nie tylko mieszkańcom Ogorzelczyna, ale i sąsiednich miejscowości. Wstępowali w jej szeregi ochotnicy, którzy, jak mówi ówczesny statut, byli nieposzlakowanego charakteru, zawsze wierni strażackiemu hasłu „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – mówił Piotr Hryniuk, zastępca burmistrza Tuliszkowa.

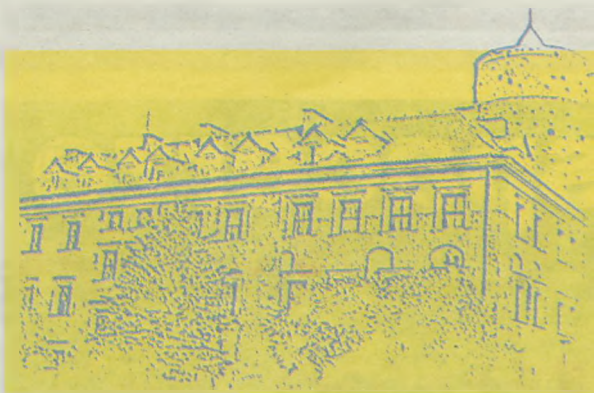
Tego dnia druhom przyznano odznaczenia i medale. Uchwałą prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP województwa Wielkopolskiego Złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: dh. Marek Siwek i dh. Józef Wągiel. Srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” zostali odznaczeni: dh. Jan Żebrowski, dh. Stefan Poleszczuk i dh. Zygmunt Miklaszewski. Brązowy medal „Za zasługi dla pożarnictwa” przyznano: dh. Markowi Kościelakowi, dh. Janowi Darulowi i dh. Rafałowi Kowalskiemu. Prezydium Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Tuliszkwie przyznało także odznaki „Za wysługę lat”. Dostali je: dh. Stanisław Targański, dh. Stanisław Miklaszewski, dh. Stanisław Borowski, dh. Stanisław Dural, dh. Józef Małolepszy i dh. Marian Selewski.

Podziękowano także druhom pełniącym funkcje prezesa jednostki Ogorzelczyn czyli Mirosławowi Ziemiańskiemu, Janowi Nowakowskiemu oraz Tadeuszowi Chabraszowi (którego nie było podczas uroczystości).

Spotkanie w tak liczonym gronie było także okazją do złożenia sobie życzeń bożonarodzeniowych i podzielenia się oplatkiem.



Kilkadziesiąt osób spotkało się w wyremontowanej remizie w Ogorzelczynie by świętować 80-te urodziny jednostki.



ECHO UNIEJÓWA



Świąteczna sesja z podarkami

Świąteczny charakter miała pierwsza, grudniowa sesja Rady Miejskiej w Uniejowie. Burmistrz pochwalił się nowymi inicjatywami w tym remoncie kolegiaty za dziesięć milionów złotych. Gmina po raz kolejny zwiększyła swoje udziały w Geotermii Uniejów. Uczestnicy sesji otrzymali świąteczne paczki ze słodyczami.

Jak zwykle najistotniejsze podczas posiedzenia Rady Miejskiej w Uniejowie, było sprawozdanie burmistrza Józefa Kaczmarskiego w okresie międzysesyjnym. Poinformował, że odbyło się spotkanie wojewódzkiego i diecezjalnego konserwatora zabytków z nim i ks. prałatem Stanisławem Janikiem – proboszczem parafii Uniejów, a zarazem prepozytem Kapituły Kolegiaty Uniejowskiej. Sprawa dotyczyła przygotowywanego przez gminę remontu tejże kolegiaty. Kosztował będzie około 10 milionów złotych. Burmistrz zamierza pozyskać na ten cel środki z Unii Europejskiej. Warunkiem jest dzierżawa działki, na której znajduje się kolegiata. Stąd też w spotkaniu uczestniczył ks. Lesław Witczak - ekonom diecezjalny. W pierwszym etapie remont obejmie prezbiterium. Zostanie ono zeskanowane, a znajdujące się pod późniejszymi malowidłami stare polichromie zinwentaryzowane.

Następnie zostaną one odtworzone.

Druga sensacyjna informacja dotyczyła wizyty w Uniejowie komisji z Polskiego Związku Piłki Nożnej, która zlustrowała uniejowskie boiska piłkarskie w kompleksie im. Włodzimierza Smolarka oraz tutejsze hotele. Burmistrz liczy, że PZPN wpisze Uniejów na listę rekomendowanych przez siebie miejscowości, posiadających wysokiej klasy obiekty pobytowo-treningowe. Wówczas jak powiedział, „przyjeżdżały do nas będą drużyny z całego świata”. Zdaniem Józefa Kaczmarskiego konieczna będzie budowa kolejnych boisk, choć już nie o tak wysokim standardzie. O ile nas pamięć nie myli, to w planach była budowa pięciu boisk, a na razie są dwa. Tym samym kolejne będą tylko dokończeniem pierwotnej koncepcji.

Burmistrz poinformował także o sprowadzeniu na uniejowski zamek fortepianu, którego



Przewodniczący Kosmański rozdawał torby ze słodyczami.

właścicielami byli Tollowie. Generał Karll Toll, za aktywny udział w rozbiciu powstania styczniowego, otrzymał zamek, tytuł hrabiowski i okoliczne włości w 1836 roku. Obecnie fortepian aklimatyzuje się na zamku, a w lipcu zostanie podany remontowi.

Rada Miejska zdecydowała o

przeznaczeniu 793.000 zł na objęcie dodatkowych udziałów w Geotermii Uniejów. Burmistrz wyjaśnił, że kwota ta przeznaczona zostanie na spłatę zaległych podatków należnych gminie, a tym samym wróci z powrotem do budżetu. Poinformował też, że Geotermia sukcesywnie spłaca swoje zadłużenie,

które zmalało do 260.000 zł. Sesja zakończyła się świątecznym akcentem. Jej uczestnicy otrzymali czerwone mikołajowe czapki i okazałe torby słodczy. W roli Mikołajów wystąpili Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej i jego dwaj zastępcy.

(art)

XI toruński półmaraton

Mikołajów co niemiara

Ze wszystkich biegów Mikołajkowych w Polsce, półmaraton Świętych Mikołajów w Toruniu co roku cieszy się dużą popularnością i tegoroczna impreza to potwierdziła. W niedzielę, 8 grudnia do grodu Kopernika przybyło prawie cztery tysiące uczestników i wszyscy stanęli na starcie ubrani w czerwone koszulki i czapki. Jedenaście już edycja toruńskiego półmaratonu miała także wyjątkowy charakter, bo związana była z oficjalnym otwarciem nowego, najnowocześniejszego mostu zbudowanego w Polsce. Nie codziennie też maratończycy mają okazję biegać po asfalcie lanym według najnowocześniejszych szwajcarskich receptur. Dystans 21,1 kilometrów jako pierwszy pokonał Damian Ka-

bat z Bydgoszczy w czasie 1:08:20. Wśród kobiet wygrała Andżelika Dzięgiel z Łysomic (1:24:41).

W czterotysięcznym gronie „połykaczy” kilometrów nie zabrakło biegaczy z Uniejowskiej Geotermii. Wojtek Jakubowski z Uniejowa w kategorii open został sklasyfikowany na 894 miejscu (1:46:39) i 144 w kategorii wiekowej M-35. Tomasz Andruszewski ze Zduńskiej Woli był 924 (1:46:58) i 173 w kategorii M-30, a jedno oczko niżej, na 925 pozycji (1:46:58) znalazł się Zbigniew Zając z Poroża, gm. Malanów, co dało mu 54 miejsce w kategorii M-45. Uehonorowaniem ponad dwudziestojednokilometrowego wysiłku były pamiątkowe medale w kształcie dzwonka.

WK



Mikołaje z Geotermii Uniejów: (od lewej) Zbigniew Zając, Tomasz Andruszewski, Wojtek Jakubowski.

Misie na jesiennym spacerze

W Miejskim Przedszkolu w Uniejowie został rozstrzygnięty VII Powiatowy Konkurs Plastyczny pod hasłem „Misie na jesiennym spacerze”.

Dokonano oceny 69 prac zgłoszonych przez: Szkołę Podstawową im. płk. pil. Szczepana Ścibiora w Wieleninie, Szkołę Podstawową im. Marii Skłodowskiej – Curie w Wilamowie, Publiczną Szkołę Podstawową w Spycimierzu, Publiczne Przedszkole w Poddebicach, Publiczne Przedszkole w Pęczniewie, Miejskie Przedszkole w Uniejowie, Publiczne Przedszkole w Wartkowicach, Punkt Przedszkolny w Drwalewie, Punkt Przedszkolny w Pelczyskach, Punkt Przedszkolny w Parądzicach.

Jury przyznało nagrody następującym dzieciom:

1. **Patryk Kwiatkowski** (4 lata) – Publiczne Przedszkole w Wartkowicach

2. **Patryk Perkowski** (5 lat) – Miejskie Przedszkole w Uniejowie

3. **Oliwia Glinka** (4 lata) – Publiczna Szkoła Podstawowa w Spycimierzu

Wyróżnienia:

1. **Oktawia Bartczak** (6 lat) – Publiczne Przedszkole w Pęczniewie

2. **Alicja Bzdurska** (5 lat) – Publiczne Przedszkole w Pęczniewie

3. **Igor Sobczak** (5 lat) – Publiczne Przedszkole w Poddebicach, ul. Przejazd 19

4. **Iwona Kacprzak** (6 lat) – Publiczne Przedszkole w Poddebicach, ul. Przejazd 195.

5. **Adam Pietras** (6 lat) – Publiczne Przedszkole w Poddebicach, ul. Miła 14/16

6. **Szymon Rosik** (5 lat) – Szkoła Podstawowa im. płk. pil. Szczepana Ścibiora w Wieleninie.

7. **Lidia Pająk** (6 lat) – Miejskie Przedszkole w Uniejowie



Przedszkolna sala zapelniała się przedszkolakami.

skie Przedszkole w Uniejowie

8. **Weronika Lubińska** (4 lata) – Publiczne Przedszkole w Wartkowicach

9. **Gabriela Tomczyk** (4 lata) – Punkt Przedszkolny w Drwalewie

10. **Nikola Aninowska** (5 lat)

– Punkt Przedszkolny w Pelczyskach

Nagrodę specjalną ufundowaną przez Janusza Kosmalskiego – przewodniczącego Rady Miejskiej w Uniejowie otrzymała Zuzanna Krzemińska (6 lat) – Publiczne Przedszkole w Poddebicach.

Nagrodzeni otrzymali upominki ufundowane przez Miejskie Przedszkole w Uniejowie, a także Danutę Pecynę – radną powiatu Poddębickiego, która ofiarowała trzy misie dla dzieci, które zajęły trzy pierwsze miejsca.

Nagrody dzieciom wręczyli jurorzy konkursu: Janusz Kosmalski – przewodniczący Rady Miejskiej, Aleksandra Kałużna-Płaczek – instruktor plastyki w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Uniejowie, Arleta Ciepluch – Becalik –przewodnicząca Rady Rodziców Miejskiego Przedszkola w Uniejowie.

Rozstrzygnięcie Konkursu połączone było z uroczystością

z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia, na którą dzieci przyniosły swoje ulubione misie. Uroczystość rozpoczęto piosenką „Święto Pluszowego Misia” oraz zbiorową recytacją wiersza pt. „Miś”. Zapoznano wszystkich również z historią pluszowego misia (prezentacja multimedialna) oraz bajką „Przygody Misia Uszatka. Jesienny spacer” wg opowiadań Cz. Janczarskiego, podczas której dzieci częstowały się ciastkami. Dzieci rozwiązały krótki quiz sprawdzający znajomość bajki. W czasie uroczystości nie zabrakło również wspólnych zabaw ruchowo – naśladowczych ze swoimi misiami, tj. „Spacer z misiem”, „Misiowy masaż”, czy zabawach przy piosenkach „Jadą misie”, „Pluszowy Miś”. Na koniec podczas podróży pociągami, na kolejnych stacjach dzieci na pamiątkę otrzymały odbłaskowe breloczki misie oraz batony Misie Lubisie.

(art)



Laureaci konkursu.

Z pola na stół

W ramach realizacji Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „Akademia Zdrowego Przedszkolaka”- pod hasłem „Zboża zjadamy energię z nich mamy”, odbyło się w Miejskim Przedszkolu w Uniejowie spotkanie z udziałem osób reprezentujących różne zawody

. Tym razem zajęto się produkcją „chleba naszego powszedniego” i to od pola, aż do stołu. Ze specyfiką pracy rolnika uprawiającego zboże zapoznał dzieci Grzegorz Walisiak. Zawód młynarza przybliżył Filip Tomaszewski- potomek słynnego młynarskiego rodu Pelców z Wilamowa.

Na koniec piekarz Maria Piąstka opowiedział jak z mąki powstaje chleb.

W trakcie zajęć edukacyjnych przedszkolaki utrwaliły zasady

zdrowego odżywiania ze zwróceniem uwagi na produkty zbożowe. Poznały też różne rodzaje zbóż oraz etapy powstawania chleba. Układały kolejne piętra „piramidy żywienia” nazywając poszczególne produkty. Wiele

radości sprawiły dzieciom zabawy ruchowe oraz układy taneczne w rytmie „Polki” i „Trojaka”, do których zaprosiły swoich gości. Uatrakcyjnieniem spotkania były ekspozyty i produkty związane z powstawaniem pieczywa.

Wśród nich były pamiątki rodzinne i wspaniałe wiatrak z ziaren i kłosów zbóż. Na zakończenie odbyła się degustacja wyrobów piekarniczych i zdrowych przekąsek.

(art)



Filip Tomaszewski pomógł przedszkolakowi ułożyć piramidę żywienia.



Dzieci zaprosiły gości do wspólnej zabawy.

Powróćmy jak za dawnych lat

Z okazji „Dnia Seniora” uniejowskie gminne urzędy i instytucje przygotowały rozrywkową imprezę. Przybywających do sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie gości witali przedstawiciele Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, wręczając im duże tabliczki czekolady znanej marki i losy loterii z nagrodami. W sumie przybyło ponad sto osób z terenu gminy Uniejów, wliczając w to rencistów i emerytów oraz członków umiłających świętowanie ze społów. Wszyscy zasiedli przy stołach zastawionych wypiekami cukierniczymi i kanapkami. Była też kawa i herbata.

Przybyłych powitał Robert Palka – dyrektor MGOK i zaprosił do zabawy. Pierwsza na scenie pojawiły się panie z chóru

„Kantylena” pod dyktando Jakuba Pięgoty. Wprowadziły seniorów w doskonały nastrój piosenkami z czasów ich młodości, czyli lat

pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Były to między innymi: „Historia jednej znajomości” Czerwonych Gitar, „Que sera sera” z



Przybywający otrzymywali tabliczki czekolady i losy loterii.



Czy z dwoma paniami to jeszcze Włóścianki?

repertuaru Doris Day, „Puste koperty” Piotra Szczepanika. Kantylena wykonała też przedwojenny przebieg Toli Mankiewiczówny „Powróćmy jak za dawnych lat”.

Kolejnym zespołem, który tego dnia wystąpił były „Włóścianki” z Wielenina. Nazwa zespołu stała

się nieco nieadekwatna do stanu osobowego, ponieważ do grona śpiewających pań dołączył drugi głos męski. W spotkaniu brali udział renciści i emeryci z terenu gminy Uniejów. W wykonaniu „Włóścianek” wysłuchano kilku piosenek ludowych.



Wśród seniorów pojawiły się juniorskie rodziny.



Seniorzy zasiedli przy zastawionych ciastem i kanapkami stołach.



Powróćmy jak za dawnych lat – śpiewała Kantylena.

W przerwach pomiędzy występami dokonywano losowania nagród. Były wśród nich: album do starych fotografii, filiżanka do herbaty itp. Jako trzecia wystąpiła „Kapela Podwórkowa z Wilamowa”. Tradycyjnie w zespole pojawiła się nowa, młoda solistka. W trakcie imprezy przybył Józef Kaczmarek – burmistrz gminy Uniejów, który złożył seniorom życzenia długich lat w zdrowiu i humorze. Korzystając z okazji zaprosił ich do udziału w zajęciach tworzonego w Uniejowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Później zabawa nabrała rozmachu. Degustowano poczęstunek ustawiony na stołach, a do tańca przygrywała Kapela „Spod Baszty” pod kierownictwem niezmordowanego Mariana Pięgoty.

(art)

Wieś widmo na szczątkach sprzed tysięcy lat

Znika Kwiatków, spod ziemi

Długa, błotnista droga a wzdłuż niej popękane mury, zerwane dachy, puste okna, z których wylaniają się jeszcze fragmenty życia – kolorowych tapet i dziecięcych plakatów, wokół nich rozebrane płyty. I wszędzie gruz. Sceny jak z amerykańskich filmów o epidemii, która wymiotła życie z całej wsi, mieszkańcy mówią „jak Warszawa po wojnie” – tak wygląda teraz Kwiatków. Wieś w gminie Brudzew, która już za chwilę zostanie pochłonięta przez kopalniany dół. Kiedy jednak jedni opuszczają to miejsce, spod ziemi wylania się inny Kwiatków, sprzed nawet 4 tysięcy lat przed naszą erą.

Kwiatków nie był szczególnie dużą wsią – jakieś 45 kominów wśród łąk, pól i lasów, niedaleko rzeki. – *Ludzie z całego Brudzewa przyjeżdżali tu na ryby, nad wodę, bo niedaleko płynie Teleszyna, rozlewiska były. Piękne miejsce, chyba najładniejsze w całej gminie* – mówią mieszkańcy. – *Co nam tu więcej było potrzebne? Jak chciałam to chodziłam na spacerzy z dziećmi nad rzekę, były laski, gdzie na grzybki się chodziło i dobrzy ludzie tu żyli. Nie było sprzeczek, chuligaństwa. Wioska była zgrana i spokojna* – z żalem opowiada jedna z kobiet. Dlaczego wszystko brzmi w czasie przeszłym?

Wieś już umarła

W tej chwili Kwiatków wygląda jak plan filmu, jak realistyczna scenografia, i byłaby ona bardzo dobra, gdyby nie była tak prawdziwa. Niestety te straszące pustostany, domy bez dachów i okna bez szyb to pozostałości po ludzkich dziejach, po latach wspólnego gospodarzenia i dbania o swoje posesje.

Z całej wsi pozostanie 5 domów. Resztę łada moment wchłonie kopalnia, tam, gdzie teraz pola i łąki staną w dole zwałowarki. Ludzie po kolei są wysiedlani, a ich posesje odsprzedawane. Całymi rodzinami szukają sobie nowego miejsca na start.

– *Wieś już umarła, wynieśli się prawie wszyscy* – mówi Bogumił Łaskiewicz, sołtys istniejącego jeszcze formalnie Kwiatkowa. Zarówno on, jak i mieszkańcy pytani o wcześniejsze dzieje wsi rozplývają się w zachwyty. – *Pięknie się tu mieszkano. Każdemu jest żal. Kto tylko się wyprowadził żałuje! Każdy chciałby te domy, co sobie teraz postawił przenieść tu z powrotem. Nie spotkałam się ze słowami „dobrze, że się wyniosłem z Kwiatkowa”* – twierdzi jedna z mieszkanek, która już 2 lata temu przeprowadziła się do Kolnicy. Najbardziej brakuje jej sąsiadów, znajomych zza płotu, od lat tych samych. – *Wszystko trzeba zaczynać od nowa...*

Jednym z ostatnich wysiedleńców będzie sołtys. – *Kopalnia przyszła do mnie ostatniego, bo jako kapitan ostatni będę schodzić z pokładu, na samym końcu. Już był rzeczoznawca, zaczęłam rozmowy, myślę, że z rok tu będę, choć jeszcze nie zaplanowałam gdzie się wyniosę, mam takie miejsce ale... niby wszystko pasuje tylko wiek już nie ten* – mówi niby żartem, choć gdzieś tam w głosie tli się sentyment.

Wszyscy zgodnie twierdzą, że kto młody, sobie poradził. Ale starzy tęsknią, bo człowiek się przyzwyczaja.

– *Jak nie żal, jak ja tu całe życie jestem... Kontakty z ludźmi się porywają, część w Kolnicy, w Brudzewie, część w Cisewie, Turku. Rozleciało się wszystko, szkoda tych miejsc. Mam prawie 70 lat i jestem*

tu prawie całe swoje życie. Jak ktoś młody i nie pracował, to się cieszy, bo dostał pieniądze i nowe mieszkanie, ale szkoda bardzo tego miejsca. Kasa to nie wszystko. Jak ktoś dbał o dom, to się teraz nie da tego wycenić, tyle pokoleń w niego wkładało. Na stare lata przyszło mi się wynieść – z żalem mówi mieszkanka znikającej z powierzchni ziemi wsi.

Na istniejących jeszcze posesjach, wokół gołych murów prowadzone są ostatnie prace, ludzie rozbierają płyty – sztachety przydadzą się na opał, ściągnięte eternitowe dachówki układają oddzielnie – zostaną zabrane do utylizacji, zabierają wszystko, co się jeszcze może przydać. Później wejdzie firma rozbiórkowa zatrudniona przez

kopalnię i... w mgnieniu oka znikną mury. Szybko, bardzo szybko. – *Oczywiście zabieramy wszystko z domów, dobre drewno z dachów pójdzie do odzysku, gorsze na opał* – wyjaśniają mężczyźni rozbierający właśnie dach budynku gospodarczego. – *Jeszcze trudniej jest tym, którzy przenoszą się „gospodarczo”. Trzeba znów zbudować zaplecze paszowe,*

budynki, to jest problem. Ostatnich krów było nam bardzo żal. Teraz zostały tylko koty, świny i kury. Krowy sprzedaliśmy, ale widać było, że im też było szkoda, tak się rozglądały... – ubolewa była mieszkanka Kwiatkowa, teraz już Kolnicy.

A może by tak choć OSP na uchodźstwie?

Zniknięcie wsi wiąże się też z nie



mi wyłania się... inny świat

likwidacją działających tam organizacji, między innymi jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. –*Nasza remiza jest już dawno w dole, a to była remiza... na całą okolicę! Ile tu wesołości było...* – opowiada sołtys, przyznając, że żartem zaproponował nawet zarejestrowanie jednostki na uchodźstwie. –*Dlaczego nie, ja zostanę sołtysem bez teki i bez wsi* – mówi Bogumił Łaskiewicz, a pełni tę funkcję już od 30 lat. Co zrobi dalej? Do większej polityki się nadaje, bo jak mówi, czasy już nie te. –*W polityce nie chcę już wódki pić* – żartuje.

Kwiatków sprzed 6 tysięcy lat

Zanim jednak kopalnia zaczęła wydobywać drogie złota spod domów mieszkańców Kwiatkowa okazało się, że tereny te kryją jeszcze inne niespodzianki. Archeolodzy odkryli tam ślady wielokulturowego osadnictwa ludności kultury pucharów lejkowatych, czyli powrót w przeszłość o około... 6 tysięcy lat! To jedno z najstarszych znalezisk w Polsce. Dzięki pracom pracowników Muzeum Okręgowego w Koninie osadę w Kwiatkowie udało się zewi-

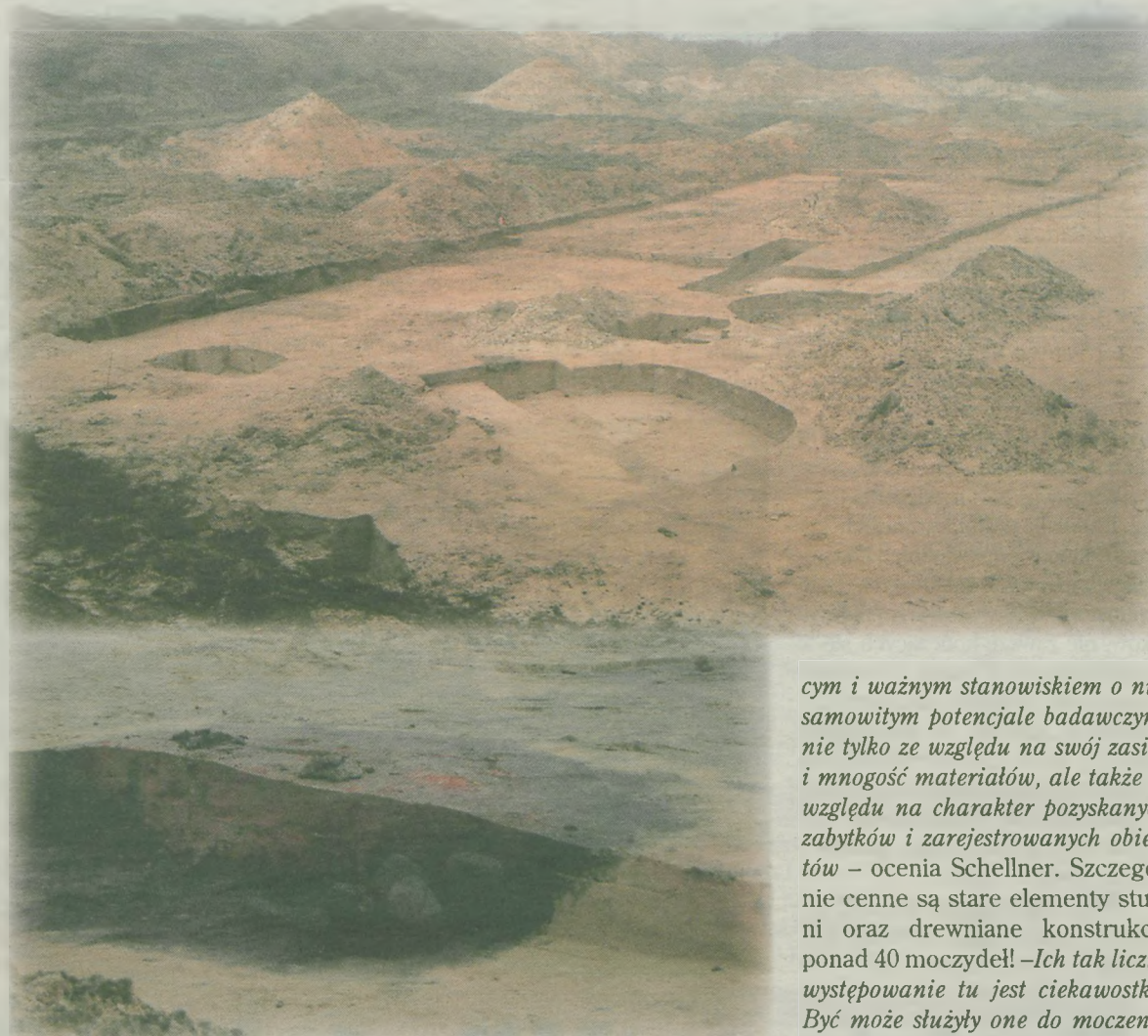
dencjonować już we wrześniu 1996 roku. W 2006 roku badania weryfikacyjne na tym terenie przeprowadził dr Grzegorz Teske, wrócono do nich nie tak dawno. Ratownicze wykopaliska prowadzone były jeszcze w październiku tego roku, właśnie w związku z planowanym powiększeniem obszaru kopalni w stronę Warty i Teleszyny. Kierował nimi mgr Eryk Schellner: –*Nasze stanowisko położone jest na piaszczystej wydymie na zachód od Teleszyny. Zarejestrowaliśmy tu ślady osadnictwa ludności kultury pucharów lejkowatych, kultury*

i moczydeł, liczne jamy gospodarcze oraz dolki posłupowe będące relikwami ogrodzeń. Zdaniem „odkrywców” do jednych z ciekawszych znalezisk należą zabytki kultury przeworskiej związane ze sferą wierzeń. W jednym z placów wykopaliskowych odkryto okrągłe, gliniane „placki”, które mogą stanowić pozostałości domowych kapliczek!

Tam, gdzie przed laty obrabiano len

Badania w okolicach Kwiatkowa, oprócz ułamków naczyń, dostarczyły niezwykle bogatego

Szczególny charakter kwiatkowskie stanowisko archeologicznemu nadają zabytki związane z kulturą lateńską. Wśród tych „celtyckich” skamielin można wymienić dwa pierścienie brodawkowe oraz jedną fragmentarycznie zachowaną monetę. Z wczesnego średniowiecza zachowały się między innymi pierścienie z plecionego drutu srebrnego, kolia z paciorków szklanych i srebrnych oraz kaptorga, czyli ozdobne pudełko srebrne noszone na szyi i przeznaczone na relikwie. –*Mamy tu do czynienia z niezwykle interesują-*



cym i ważnym stanowiskiem o niesamowitym potencjale badawczym, nie tylko ze względu na swój zasięg i mnogość materiałów, ale także ze względu na charakter pozyskanych zabytków i zarejestrowanych obiektów – ocenia Schellner. Szczególnie cenne są stare elementy studni oraz drewniane konstrukcje ponad 40 moczydeł! –*Ich tak liczne występowanie tu jest ciekawostką. Być może służyły one do moczenia lnu – teren podmokły w okolicy Teleszyny jak najbardziej nadawał się do tego procesu. Mamy nadzieję, że dalsze badania pokażą czy mamy tu do czynienia z osadą z okresu wpływów rzymskich, nastawioną ściśle na pierwsze etapy obróbki lnu zwane roszeniem, czy też może z jakąś inną intensywną działalnością gospodarczą?* – zastanawia się archeolog.

Czy Kwiatków będzie nowym Biskupinem?

Prace w wykopach na razie zakończono. Teraz przed całym zespołem ludzi, wiele badań i datowanie znalezisk oraz cała „papirologia”, która jest nie mniej ważna niż delikatne wymiatanie piasku miotłką. Już niedługo może się okazać, że gmina Brudzew, dzięki temu co ma pod ziemią, stanie się bardziej znana niż nie tak daleki Biskupin. W okolicach wyludnionego Kwiatkowa mogłaby powstać replika osady sprzed lat, z eksponatami wyjętymi spod ziemi. Do tego potrzeba jednak pieniędzy, a to już zupełnie inna historia...

Olga Boksa

trzcinińskiej - około 1,5 tys. p.n.e. oraz dwie fazy zasiedlenia ludności kultury przeworskiej - około II w. p.n.e. oraz II w. n.e.. Na tym terenie odkryto również ślady cmentarziska wczesnośredniowiecznego, a także pozostałość folwarku z czasów nowożytnych. Należy jeszcze wspomnieć, że oprócz pozostałości wymienionych wyżej archeologicznych faz osadniczych w obrębie badanego obszaru odkryto jeszcze pozostałości lasu sprzed dwunastu tysięcy lat, co jest geologicznym fenomenem – mówi Eryk Schellner. Jak wyjaśnia archeolog, najbardziej interesujące odkrycia pochodzą z okresu trwania kultury przeworskiej. –*Bardzo intensywne osadnictwo ludności tej kultury prawdopodobnie przyczyniło się do niszczenia śladów bytności przedstawicieli wcześniejszych ugrupowań* – wyjaśnia. Z kulturą przeworską wstępnie wiąże się zdecydowana większość znalezionych obiektów archeologicznych. A są wśród odkopanych relikw kilkadziesiąt domostw, pieców, ponad czterdzieści studni

zbioru zabytków metalowych. Odkryto noże, groty, fibule (ozdobne, metalowe zapinki do spinania szat, zbliżone do współczesnych agrafek), szpile, pierścienie, klamry do pasa, zawieszki i monety. –*Wśród elementów stroju zdecydowanie dominowały znaleziska brązowych zapinek, rzadziej żelaznych. Część fibul zachowana była w całości, pozostałe zaś fragmentarycznie. Pozyskaliśmy także szklane paciorki* – opowiada Eryk Schellner.

Wśród przedmiotów codziennego użytku wykopano także przęśliki, ciężarki tkackie oraz zabytki kamienne - żarna, rozcieracze, osetki i gładziki. Do ciekawszych zabytków, zdaniem specjalistów, należą także niewielkich rozmiarów przedmioty wykonane ze szkła i gliny, które interpretują oni jako pionki do gry. –*Z dalekosiężną wymianą można wiązać odnalezioną tu fragmenty terra sigillaty – naczyń importowanych oraz monet pochodzących z terenów Imperium Romanum* – dodaje szef wykopalisk.

Mistrzostwa powiatu w kyokushin karate i judo, czyli

Hart ducha samurajów

Łącznie 120 walk w konkurencji kumite kyokushin karate i judo rozegrano podczas niedzielnego (15 grudnia) Turnieju Sportów Walk i mistrzostw powiatu tureckiego.

Na starcie turnieju w ramach OZK Poznań i turnieju sportów walk, który odbył się w niedzielne popołudnie w sali OSP w Turku, stanęło łącznie 140 zawodników, trenujących na co dzień w klubach kyokushin karate powiatu turkowskiego. Sędzią głównym zawodów

Powiatowego w Turku, wręczyła pamiątkowe statuetki za wspieranie sportu, w tym szczególnie kyokushin w regionie Sebastianowi Szewczykowi, Waldemarowi Mili, Waldemarowi Opitzowi oraz Danielowi Pakule i Kamilowi Więclawskowi – trenerom i posiadaczom

czarnych pasów. Z kolei prezes Dariusz Jasiakiewicz w ramach podziękowania za współpracę, wręczył pamiątkowe statuetki Ryszardowi Grzeszkiewiczowi – prezesowi OSP Turek, Elżbiecie Michałowicz i Łukaszowi Maciejewskiemu – ratownikowi medycznemu, który już po raz kolejny zajmował się opieką medyczną podczas zawodów organizowanych przez klub.

Na zakończenie najlepsi otrzy-

mali medale i dyplomy, a wszyscy uczestnicy drobne gwiazdkowe prezenty. Były też podziękowania dla członków komitetu organizacyjnego i sekretariatu turnieju (Bożenie Jasiakiewicz, Januszowi Stasiakowi, Iwonie Bilkowskiej, Patrycji Niedojadło, Magdalenie Tomczyk, Alinie Czeaka, Bogdanowi Pastuszkowi, Michałowi Dąbkowskiemu, Rafałowi Gębalskiemu, Robertowi Łajdeckiemu, Arielowi

Więclawek, Izabeli Kopczyńskiej i wszystkich działaczom) oraz sponsorów, bez których każda taka inicjatywa byłaby o wiele trudniejsza do zorganizowania. Działalność klubów wspierają samorządy Turku, Tuliszkowa, samorząd powiatowy, a także druhowie z OSP Turek, firmy: ZESIUK, Ober Trans, Sklep Sportowy z Turku przy ulicy 3-go Maja, Komenda Powiatowa Policji w Turku. Szczególne podziękowania, jak mówią organizatorzy, należą się firmie turystycznej ALICJA w Turku, która nie tylko, że wsparła zawody, to jeszcze je uatrakcyjniła, losując wśród publiczności karnety i bilety do SPA.

ika

Judo dziewczęta do 6 lat			Judo chłopcy -20 kg do 6 lat		
1	Maja Kaleta	Malanów	1	Jakub Kaciak	Malanów
2	Lena Dzieciatkowska	Malanów	2	Aleksander Zydokiewicz	Władysławów
3	Nadia Stawska	Turek	3	Jakub Kaźmierczak	Turek
3	Aleksandra Rusek	Dobra	3	Rafał Kobiela	Władysławów
Judo chłopcy + 20 kg do 6 lat			Judo chłopcy -26 kg -8 lat		
1	Alan Zralczyk	Turek	1	Kacper Topolski	Władysławów
2	Mikołaj Woźniak	Turek	2	Mateusz Kutkowski	Tuliszków
3	Miłosz Młotkiewicz	Malanów	3	Miłosz Juzala	Tuliszków
3	Oskar Wiśniewski	Turek	3	Gracjan Antosik	Turek
Judo chłopcy – 32 kg 7-8 lat			Judo chłopców + 32 kg		
1	Mateusz Tołkacz	Kowale P	1	Adam Białas	Władysławów
2	Kacper Stefaniak	Malanów	2	Oliwier Mintus	Kowale P
3	Bartłomiej Grabowski	Kowale P	3	Piotr Michałak	Władysławów
3	Bartosz Siwek	Tuliszków	3	Filip Bałdyka	Turek
Judo dziewcząt 7-8 lat			W niedzielnych zawodach uczestniczyło 140 zawodników, trenujących w klubach kyokushin karate powiatu turkowskiego.		
1	Natalia Woźniak	Turek			
2	Konstancja Szustakowska	Władysławów			
3	Patrycja Będowska	Turek			
3	Katarzyna Bysiek	Władysławów			

Kyokushin kumite – 41 kg chłopcy 9-10 lat			Kyokushin kumite + 41 kg chłopcy 9-10 lat		
1	Gabriel Skierski	Turek	1	Aleksander Kowalczyk	Turek
2	Norbert Piechota	Turek	2	Kacper Kopeć	Ceków
3	Michał Czeaka	Turek	3	Sebastian Goździk	Turek
3	Marcin Krysiak	Koło	3	Hubert Zdziaszek	Dobra
Kyokushin kumite dziewcząt 9-10 lat			Kyokushin kumite – 41 kg chłopcy 11-12 lat		
1	Nikola Maciaszek	Grzymiszew	1	Hubert Wasilewski	Turek
2	Natalia Stepowska	Dobra	2	Klaudiusz Werner	Malanów
3	Julita Stanisławska	Tuliszków	3	Dawid Tomczyk	Turek
3	Oliwia Stanisławska	Tuliszków	3	Cezary Dziwulski	Turek
Kyokushin kumite – + 41 kg chłopcy 9-10 lat			Kyokushin kumite dziewcząt 9-10 lat		
1	Marcel Górski	Malanów	1	Agata Kudlińska	Turek
2	Jakub Kapłonek	Ceków	2	Sandra Topolska	Władysławów
3	Patryk Deszcz	Grzymiszew	3	Katarzyna Wszędybył	Grzymiszew
3	Szymon Grala	Tuliszków	3	Agata Durkiewicz	Tuliszków
Kyokushin kumite + 41 kg chłopcy 13-14lat			Kyokushin kumite dziewcząt 13-14 lat		
1	Dominik Bilkowski	Turek	1	Kinga Błaszczuk	Władysławów
2	Artur Kaczmarek	Władysławów	2	Weronika Mikosik	Turek
3	Damian Klimek	Grzymiszew	3	Magdalena Stanisławska	Tuliszków
3	Wiktor Grzybowski	Kowale P	3	Daria Suliga	Ceków

był sensei Maciej Kowalczyk (3 dan) z Poznania.

Widzowie mogli więc obejrzeć aż 120 walk w konkurencjach kumite i judo w odpowiednich kategoriach wiekowych i wagowych. Było mnóstwo widowiskowych pojedynków, nie zawsze kończących się w regulaminowym czasie 1,5 minuty. Zawodnicy pokazali hart ducha samurajów, walcząc od początku do końca i dając z siebie wszystko przy głośnym aplauzie i wsparciu kibiców - podsumował turniej Dariusz Jasiakiewicz, prezes Klubu Sportów i Sztuk Walk w Turku.

Przed rozpoczęciem turnieju Elżbieta Michałowicz, dyrektor Wydziału Oświaty i Sportu Starostwa



Rodzinne Mikołajki z Karate

Mikołajkowy Turniej OYAMA Karate w Kata, drużynowe konkurencje dzieci i rodziców, w tym rysowanie choinek i śpiewanie kolęd, słodki tort i oczywiście gość z brodą w czerwonym ubraniu to atrakcje, jakie czekały na uczestników wesołych Mikołajek w Turkowskim Klubie Karate. Około 200 osób w sobotę, 7 grudnia przez pięć godzin bawiło się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Turku.

Mikołajkowy turniej w kata jest tradycją Turkowskiego Klubu Karate. Każdego roku biorą w nim udział dzieci uczęszczające do klubu oraz ich rodzice i rodzeństwo. Rodzinne spotkania zawsze są pełne radości i dobrej zabawy. Tak też było w sobotę, 7 grudnia.

Poza dorocznym Mikołajkowym Turniejem OYAMA Karate w Kata, zaplanowano też konkurencje rodzinne oraz robienie dekoracji choinkowych i ozdobienie nimi klubowej choinki. Uczestników podzielono na dziesięć kilkunastoosobowych drużyn, w każdej były zarówno dzieci jak i dorośli. Turniej przeplatany był konkurencjami drużynowymi, uczestnicy dmuchali balony aż do pęknięcia, biegali, przekładali szarfy, śpiewali kolędy i rysowali choinki (jedna z drużyn

na drzewku „powiesiła” także logo OYAMA karate). Ciekawe zadanie dostali rodzice, którzy w ciągu 10 minut musieli od swoich dzieci nauczyć się całego układu kata. Śmiechu było co nie miara, kiedy dorośli przedstawiciele drużyn wystartowali w turnieju kata, pracując na punkty dla swoich drużyn. Warto dodać, że punkty były cukierkami, które

przez wszystkie konkurencje zbierały zespoły. Zwieńczeniem zabawy był słodki tort i przybycie Mikołaja ze słodyczami.

Wyniki Mikołajkowego Turnieju OYAMA Karate w Kata:

Kategoria I (dzieci do lat 9):

1. Oskar Wawrzyniak (Kłodawa), 2. Aleksandra Solińska (Turek), 3. Zofia Przespolewska (Grodziec), 4.

Kacper Ogródowczyk (Turek).

Kategoria II (dziewczeta do lat 12 - białe pasy): 1. Aleksandra Węgielnik (Brudzew), 2. Nikola Biernad (Grodziec), 3. Karina Zielińska (Brudzew), 4. Julia Żądło (Brudzew).

Kategoria III (chłopcy do lat 12 - białe pasy): 1. Wiktor Bolewski (Kłodawa), 2. Wiktor Ścibior (Turek), 3. Igor Kaczmarek (Turek), 4. Adam Popielarz (Turek).

Kategoria IV (dziewczeta do lat 12 - kolorowe pasy): 1. Anita Muraszewska (Kłodawa), 2. Nina Grabara (Turek), 3. Kinga Kwaśna

(Brudzew), 4. Aleksandra Kukuła (Turek).

Kategoria V (chłopcy do lat 12 - kolorowe pasy): 1. Szymon Mielczarek (Turek), 2. Wiktor Józefiak (Turek), 3. Mikołaj Oterski (Turek), 4. Maciej Grzelak (Turek).

Kategoria VI (juniorzy młodsi): 1. Igor Strzebiński (Brudzew), 2. Sandra Reśkiewicz (Turek), 3. Anna Marucha (Turek), 4. Kacper Bończak (Turek).

Sponsorami imprezy byli: AMBRO Logistics Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Budowlane ART-BUD Andrzej Rygiert, Cukiernia Państwa Józefiak, Magdalena Spychała oraz Państwo Kopaczewscy. Współorganizatorem imprezy był Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku. boxa



W mikołajkowej imprezie wzięli udział członkowie TKK, ich rodzice i rodzeństwo.

Tabele Jesień 2013

Pierwsza Liga Piłkarska

1. Górnik Łęczna	18	35	25-12
2. GKS Belchatów	18	32	25-14
3. GKS Katowice	18	32	25-20
4. Arka Gdynia	18	28	31-21
5. Dolcan Ząbki	18	27	29-23
6. Wisła Płock	18	27	18-17
7. Olimpia Grudziądz	18	26	22-29
8. Sandecja Nowy Sącz	18	24	17-21
9. Miedź Legnica	18	23	24-18
10. Termalica Nieciecza	18	23	21-22
11. Chojniczanka Chojnice	18	21	17-17
12. Kolejarz Stróże	18	21	18-19
13. GKS Tychy	18	21	16-27
14. Stomil Olsztyn	18	19	22-25
15. Flota Świnoujście	18	19	14-21
16. Puszcza Niepołomice	18	19	22-29
17. Energetyk ROW Rybnik	18	17	24-26
18. Okocimski KS Brzesko	18	17	13-22

II liga - Gr. Wschodnia

1. Pogoń Siedlce	18	35	37-27
2. Stal Mielec	18	31	24-18
3. Siarka Tarnobrzeg	18	31	26-18
4. Stal Stalowa Wola	18	30	26-16
5. Wigry Suwałki	18	30	25-20
6. Limanovia Limanowa	18	27	18-21
7. Znicz Pruszków	18	27	25-19
8. Stal Rzeszów	18	27	21-17
9. Pelikan Łowicz	18	25	26-19
10. Wisła Puławy	18	25	22-22
11. Olimpia Elbląg	18	22	14-18
12. Legionovia Legionowo	18	21	24-23
13. Olimpia Zambrów	18	21	19-21
14. Motor Lublin	18	20	30-37
15. Garbarnia Kraków	18	20	17-33
16. Świt Nowy Dwór Maz.	18	19	13-22
17. Radomiak Radom	18	18	29-26
18. Concordia Elbląg	18	13	12-31

II liga - Gr. Zachodnia

1. Chrobry Głogów	18	38	31-8
2. Górnik Wałbrzych	18	34	24-14
3. Bytovia Bytów	18	33	32-16
4. Warta Poznań	18	32	30-20
5. Rozwój Katowice	18	31	20-14
6. Zagłębie Sosnowiec	18	28	17-14
7. Raków Częstochowa	18	26	22-25
8. Ostrovia 1909 Ostrów	18	24	18-22
9. Polonia Bytom	18	23	24-16
10. Błękitni Stargard Sz.	18	23	29-23
11. Gryf Wejherowo	18	21	23-23
12. MKS Kluczbork	18	20	26-30
13. Odra Opole	18	19	17-25
14. UKP Zielona Góra	18	18	19-29
15. KS Polkowice	18	17	15-26
16. Ruch Zdzieszowice	18	16	27-33
17. Calisia Kalisz	18	16	15-33
18. Jarota Jarocin	18	16	18-36

>Polonia Bytom ukarana odjęciem pięciu punktów za zaległości finansowe.

III Liga - Gr. 2

(Kujawsko - Pomorskie, Wielkopolskie)

1. Sokół Kleczew	18	41	39-14
2. Wda Świecie	18	35	39-24
3. Lech II Poznań	18	35	33-20
4. Włocławia Włocławek	18	34	26-15
5. Unia Solec Kujawski	18	33	28-11
6. Start Warlubie	18	31	40-23
7. Grom Plewiska	18	30	36-37
8. Unia Swarzędz	18	28	29-18
9. Polonia Środa Wlkp.	18	27	31-24
10. Nielba Wągrowiec	18	26	29-24
11. Pogoń Mogilno	18	26	30-33
12. Polonia 1912 Leszno	18	25	25-23
13. Centra Ostrów Wlkp.	18	20	25-35
14. Fogo Luboń	18	18	25-38
15. Cuiavia Inowrocław	18	14	14-40
16. Elana Toruń	18	13	16-40
17. Notecianka Pakość	18	13	17-40
18. GKS Dopiewo	18	12	17-40

Wielkopolski ZPN

IV liga - Gr. Północna

1. Tarnovia Tarnowo Podg.	17	43	55-14
2. Warta Międzybórz	17	33	36-25
3. Huragan Pobiedziska	17	32	31-16
4. Sparta Oborniki	17	30	32-16
5. Zjednoczeni Trzemeszno	17	28	34-28

6. Mieszk Gniezno	17	28	36-21
7. Iskra Szydłowo	17	26	44-33
8. Lubuszanin Trzcianka	17	24	34-33
9. 1922 Lechia Kostrzyn	17	24	41-28
10. 1920 Mosina	17	23	32-26
11. Płomień Przyprostynia	17	23	36-30
12. Leśnik Margonin	17	18	23-50
13. Świt Piotrowo	17	17	32-41
14. Czarni Wróblewo	17	17	22-44
15. Sokół Pniewy	17	14	26-57
16. Pogoń Lwówek	17	3	14-66

Wielkopolski ZPN

IV Liga - Gr Południowa

1. Górnik Konin	17	39	37-16
2. Victoria Września	17	38	52-17
3. Dąbrowczanka Pępowa	17	36	28-12
4. Obra 1912 Kościan	17	34	34-15
5. LKS Ślesin	17	32	37-18
6. Orzeł Mroczeń	17	26	28-29
7. Włókniarz 1925 Kalisz	17	25	23-19
8. LKS Gołuchów	17	25	28-20
9. SKP Słupca	17	19	22-30
10. Victoria Ostrzeszów	17	19	20-32
11. PKS Racot	17	18	26-36
12. Olimpia Koło	17	18	14-23
13. Jarota II Jarocin	17	17	23-32
14. Grom Wolsztyn	17	16	30-31
15. Warta Krzymów	17	8	10-44
16. Piast Kobylin	17	7	7-45

Koniński OZPN - Klasa Okręgowa

1. Kasztelania Brudzew	16	41	43-14
2. Polonus Kaz. Bis.	16	37	47-25
3. Błękitni Mąkolno	16	33	43-25
4. Warta Dobrow	16	29	31-22
5. Polanin Strzałkowo	16	28	36-21
6. Hetman Orchowo	16	24	29-22
7. GKS Sompolno	16	24	36-19
8. ZKS Zagórz	16	24	26-28
9. Polonia Golina	16	22	39-43
10. Płomień Nekla	16	20	27-37
11. Wilki Wilczyn	16	19	31-28
12. Sparta Konin	15	15	18-25
13. Warta Kramsk	15	13	19-38
14. Górnik Kłodawa	16	10	12-41
15. Wicher Dobra	16	9	21-51
16. Tulisla Tuliszków	16	9	16-35

Koniński OZPN - Klasa A - Gr. 1

1. Sparta Orzechowo	11	31	49-11
2. Sokół II Kleczew	11	22	28-17
3. Strażak Licheń Stary	11	22	30-18
4. SKP II Słupca	11	21	39-27
5. Górnik II Konin	11	20	30-28
6. Warta Rumin	11	16	21-24
7. Zjednoczeni Rychwał	11	13	13-11
8. Orlik Miłostaw	11	12	21-25
9. Warta Pyzdry	11	11	19-30
10. Czarni Ostrowite	11	9	15-29
11. GKS Lisewo	11	5	24-39
12. Fanclub Dąbroszyn	11	5	11-41

Koniński OZPN - Klasa A - Gr. 2

1. Orzeł Grzegorzew	11	29	39-5
2. Grom Malanów	11	21	25-18
3. Baszta Przedecz	11	21	33-20
4. Nałęcz Babiak	11	20	19-18
5. Kasztelania II Brudzew	11	18	25-25
6. Osiek Wielki	11	17	17-19
7. Orzeł Kawęczyn	11	16	26-25
8. Teleszyna Przykona	11	12	22-26
9. Górnik Wierzbinek	11	10	18-24
10. Czarni Brzeźno	11	9	15-27
11. SRW Łuczyno	11	7	16-29
12. Sparta Barłogi	11	6	11-30

Koniński OZPN - Klasa B

1. GKS Olszówka	8	22	31-9
2. Orły Huta Łukomska	8	14	31-15
3. GKS Rzgów	8	12	28-15
4. Mirek Adamów	8	7	11-28
5. LZS Karszew	8	3	11-45

Centralna Liga Juniorów - Gr. B

(Kujawsko - Pomorskie, Pomorskie, Wielkopolskie, Zachodniopomorskie)

1. Pogoń Szczecin	11	26	29-9
2. Arka Gdynia	11	26	25-6
3. Lech Poznań	11	25	33-14

4. Warta Poznań	11	19	23-15
5. Lechia Gdańsk	11	18	12-6
6. Bałtyk Koszalin	11	17	18-12
7. Zawisza Bydgoszcz	11	16	29-11
8. Bałtyk Gdynia	11	15	18-14
9. AP Pogoń Szczecin	11	12	18-20
10. Polonia 1912 Leszno	11	9	14-36
11. Lider Włocławek	11	3	11-38
12. Elana Toruń	11	0	6-55

Wielkopolski ZPN

Junior starszy

1. Warta II Poznań	13	31	36-8
2. Lech II Poznań	13	30	47-15
3. MSP Szamotuły	13	28	33-13
4. Noteć Czarnków	13	22	28-17
5. Rawia Rawicz	13	21	27-20
6. Lider Swarzędz	13	20	25-15
7. Unia Swarzędz	13	19	29-20
8. Jarota Jarocin	13	18	29-28
9. Promień Opalenica	13	17	29-31
10. Victoria Września	13	12	18-38
11. LKS Gołuchów	13	12	21-47
12. Sokół Chwałkowo	13	8	22-45
13. Calisia Kalisz	13	8	8-24
14. Sparta Konin	13	6	12-43

Junior młodszy - Gr. 1

1. Warta I Poznań	14	39	67-7
2. Lech II Poznań	14	33	57-13
3. Marcinki Kępno	14	23	28-30
4. Górnik Konin	14	19	28-32
5. Włókniarz 1925 Kalisz	14	16	21-42
6. Stal Pleszew	14	14	13-26
7. Olimpia Koło	14	14	19-30
8. Centra Ostrów Wlkp.	14	6	5-58

Junior młodszy - Gr. 2

1. Lech I Poznań	14	42	84-1
2. Nielba Wągrowiec	14	28	43-26
3. Błękitni Wronki	14	25	38-22
4. Polonia 1912 Leszno	14	22	22-35
5. Warta II Poznań	14	17	20-13
6. Polonia Środa Wlkp.	14	12	19-41
7. Przemysław Poznań	14	9	19-59
8. Jarota Jarocin	14	7	9-57

Koniński OZPN

Junior starszy

1. UKS Strzałkowo	8	20	18-7
2. Warta Dobrow	8	14	23-22
3. Warta Kramsk	8	10	21-23
4. Warta Krzymów	8	10	23-21
5. GKS Sompolno	8	1	12-24

Junior młodszy - Gr. 1

1. Tur 1921 Turek	11	30	56-9
2. Sparta Barłogi	11	30	64-12
3. Warta Kramsk	11	27	49-14
4. Górnik Kłodawa	11	24	44-14
5. Grom Malanów	11	18	38-21
6. Orzeł Kawęczyn	11	13	23-49
7. Teleszyna Przykona	11	13	20-26
8. Kasztelania Brudzew	11	12	39-38
9. Tulisla Tuliszków	11	12	17-36
10. Baszta Przedecz	11	10	24-53
11. Straszakowia Straszaków	11	6	22-48
12. Wicher Dobra	11	0	5-81

Junior młodszy - Gr. 2

1. Sokół Kleczew	11	31	55-9
2. Górnik Konin	11	26	39-15
3. Victoria Września	11	24	46-21
4. SKP MOS Słupca	11	23	31-11
5. ZKS MOS Zagórz	11	20	34-26
6. GKS Lisewo	11	16	32-33
7. Czarni Ostrowite	11	11	20-20
8. Polonus Kaz. Bis.	11	11	29-36
9. Wilki Wilczyn	11	9	25-38
10. Polonia Golina	11	9	23-48
11. Strażak Licheń St.	11	8	27-46
12. Zjednoczeni Rychwał	11	3	21-79

Trampkarz starszy

1. Olimpia Koło	9	27	71-6
2. Górnik Konin	9	21	43-27
3. Błękitni Psary Pol.	9	21	39-26
4. Orzeł Grzegorzew	9	18	33-19
5. Górnik Kłodawa	9	12	19-25
6. Wilki Wilczyn	9	12	28-49

7. Warta Pyzdry	9	10	24-33
8. UKS Strzałkowo	9	9	27-34
9. Znicz Władysławów	9	3	20-61
10. Błękitni Mąkolno	9	1	7-31
11. Zryw Dąbie	0	0	0-0

Trampkarz młodszy

1. Victoria Września	11	33	61-10
2. SKP MOS Słupca	11	25	63-19
3. Polonia Golina	10	24	57-17
4. LKS Ślesin	11	22	37-30
5. Medyk Konin	10	19	39-17
6. Olimpia Koło	11	18	43-32
7. Tur 1921 Turek	11	17	40-21
8. Górnik Konin	11	15	30-36
9. Sparta Konin	11	7	13-42
10. Polonus Kaz. Bis.	11	7	19-56
11. Sokół Kleczew	11	3	20-59
12. Nałęcz Babiak	11	0	9-92

Młodzik starszy

1. ZKS Zagórz	9	22	34-18
2. Olimpia Koło	9	20	27-11
3. Victoria Września	8	19	22-10
4. Grom Malanów	8	19	21-11
5. GKS Sompolno	9	13	27-17
6. Tulisla Tuliszków	9	13	23-19
7. GKS Lisewo	9	12	20-24
8. Górnik Konin	9	7	20-28
9. Olimpia II Koło	9	3	11-45
10. Warta Kramsk	9	0	6-28

Młodzik młodszy

1. SKP Słupca	9	25	45-6
2. Victoria Września	9	22	38

XI Regionalny Mityng w Pływaniu i Tenisie Stołowym

Olimpiada, którą wygrał każdy

W organizowanym co roku regionalnym mityngu olimpiad specjalnych w pływaniu i tenisie wcale nie chodzi o wygraną. Dla zawodników największym sukcesem jest fakt, że mogą wziąć w nim udział, przełamując niejednokrotnie własne słabości i ograniczenia fizyczne. Dodatkową atrakcją jest możliwość spotkania kolegów z zaprzyjaźnionych ośrodków.

Tegoroczny, XI Regionalny Mityng w Pływaniu i Tenisie Stołowym Olimpiad Specjalnych, odbył się w piątek, 6 grudnia. Kolejny raz honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz Zdzisław Czapla. Zawody rozpoczęły się

Warsztatach Terapii Zajęciowej w Kole, Koninie i Turku oraz przy Zespołach Szkół Specjalnych w Krotoszynie i Ostrowie Wielkopolskim.

-Podstawową różnicą dzielącą Olimpiady Specjalne od in-

turkowskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku.

Tradycją już stało się, że oficjalne otwarcie zawodów odbywa się w samo południe. I tym razem było bardzo uroczyste. Najpierw każdy z kapitanów przedstawił



O tytuł mistrza paletki walczyli podopieczni turkowskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

o godz. 9.00. W sali sportowej i krytej pływalni turkowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, o tytuł najlepszego walczyło sześćdziesięciu tenisistów i dwudziestu pięciu pływaków z dwunastu sekcji działających przy: Specjalnych Ośrodkach Szkolno-Wychowawczych w Borzęcicach, Kole, Konarzewie, Koninie, Rychwale, Kaliszu i Turku, a także

nich sportowych imprez jest to, że wszyscy zawodnicy, niezależnie od poziomu ich możliwości są jednakowo umotywowani do walki sportowej. Każdy klasyfikowany jest do odpowiedniego poziomu sprawności. Zawodnicy w poszczególnych konkurencjach – pływaniu czy tenisie stołowym walczyli w wyznaczonych grupach – mówiła Małgorzata Wawrzyniuk z

swoje drużyny, a następnie po odegraniu hymnu olimpijskiego, wraz z Justyną Kędzierską i Dawidem Kuśmierczakiem, uczestnicy zawodów złożyli przysięgę: „Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”. Następnie Piotr Purgat, Michał Jesiołowski, Malwina Macińska i Katarzyna Żurawska wciągnęli



W przerwie odbyły się warsztaty, podczas których podopieczni ośrodków robili świąteczne ozdoby.

flagę na maszt. Jak zawsze zawodnicy z Turku świetnie sobie radzili. Dowodem na to są medale, jakie zdobyli podczas rywalizacji.

W tenisie stołowym I miejsce zajęli: Paweł Wojciechowski z Warsztatów Terapii Zajęciowej, Piotr Wojdak i Marcin Woźniak ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, II: Władysław Zieliński z WTZ, III: Sylwester Szajrych i Dawid Kuśmierczak z SOSW, IV Mateusz Orligóra z SOSW.

W pływaniu, zawodnicy musieli pokonać dwa dystanse – 25 i 50 metrów. W stylu dowolnym: II miejsce zajął Mateusz Jurkiewicz z SOSW Turek. Najlepszy w stylu grzbietowym był Krzysztof Witemberg z SOSW, II miejsce zajęli: Mateusz Jurkiewicz z SOSW i Marcin Bryl z WTZ i III - Piotr Purgat z WTZ. W pływaniu z pomocą sprzętu najlepiej poradził sobie Bartłomiej Skonieczny z SOSW. W stylu klasycznym: III miejsce zajął Piotr Purgat z WTZ, a IV Marcin Bryl z WTZ.

Za najszybsze pokonanie 50

metrowego dystansu stylem dowolnym I miejsce zajął Krzysztof Witemberg z SOSW. Z kolei w stylu klasycznym trzeci był Cyprian Sęda z WTZ.

W kategorii kobiet w pływaniu na 25 metrów stylem dowolnym: I miejsce zajęła Justyna Kędzierska z WZT, II – Paulina Taborek z SOSW i IV - Agata Baraniecka z WZT. Na 25 metrów stylem grzbietowym: I miejsce zajęła Paulina Bystra z SOSW i II - Justyna Kędzierska z WTZ. Na 25 metrów stylem klasycznym druga była Natalia Bystra z SOSW, a na 50 metrów stylem dowolnym: II - Paulina Bystra i III - Natalia Bystra. Obie z turkowskiego SOSW.

Warto nadmienić, że każdego roku olimpiada wspierana jest przez wolontariuszy z Liceum Ogólnokształcącego w Turku. Grupę wolontariuszy prowadzą Katarzyna Małachowska i Małgorzata Karbowa.

Organizatorami mityngu było turkowskie Stowarzyszenie „Przyjaźni dzieciom” oraz Sekcja Olimpiad Specjalnych przy SOSW i WTZ. ił



Zawodnicy z Turku zdobyli kilka złotych medali.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych uczniowie gimnazjum Zespołu Szkół im. Powstańców 1863 r. w Tuliszkowie wraz z opiekunami przygotowali sportowe niespodzianki dla koleżanek i kolegów z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Rychwale oraz tuliszkowskiej świetlicy „Domino”.

Mecz Mikołajkowy w Tuliszkowie

Imprezę przygotowano w tuliszkowskiej hali sportowej, gdzie goście oraz uczniowie mogli obejrzeć występy grup artystycznych „Banda Mikołaja” (kl. IIIb gimnazjum) oraz „Ladies & Man” (kl. IIIa gimnazjum).

Głównym punktem programu był jednak niezwykle widowiskowy Mecz Mikołajkowy w piłkę nożną „Mikołaje kontra VIP -y”, który zakończył się wynikiem 8:8. Zaproszenie do

kadry VIP-owskiej przyjęli: burmistrz Grzegorz Ciesielski, przewodniczący Rady Miejskiej – Tomasz Maćkowski, przewodniczący komisji oświaty i kultury - Arkadiusz Zajdel, inspektor ds. obsługi interesantów i sportu - Tomasz Pałasz oraz ks. Sz. Grzywiński, ks. M. Sadownik, A. Krukowski i M. Pieszak.

Drużynę Mikołajów stanowili uczniowie kl. III gimnazjum. Dla gości oraz uczestników rozgrywek przygotowano mi-

kołajkowe upominki wykonane własnoręcznie przez gimnazjalistów oraz słodki poczęstunek. Na zakończenie dyrektor Halina Wenc podziękowała za udział w uroczystości, podkreślając, że dla wszystkich była to piękna lekcja wychowawcza.

Dyrekcja oraz organizatorzy, uczniowie klasy IIIb wraz z opiekunami, dziękują wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie uroczystości.

boxa

Mikołaj 4x4 tym razem dla Przystani

Impreza z napędem na cztery koła

Aż 38 offroadowych załóg zmierzyło się ze sobą w niedzielę 8 grudnia w Turku podczas IV Rajdu Choinkowego. Zresztą, niemal cały niedzielny dzień był gratką dla miłośników aut z napędem na cztery koła. Dochód z imprezy, niemal tradycyjnie, zostanie przekazany na cele charytatywne – tym razem na Stowarzyszenie Przystań, które dzięki zebranyom środkom będzie mogło wykończyć nową siedzibę.

Niezainteresowani motoryzacją mogą zadawać sobie pytanie: czym jest offroad? Jak sama nazwa wskazuje (off – road, z ang. „poza drogą”) jest to sport polegający na jeździe specjalnym terenowym pojazdem po nieutwardzonej nawierzchni. A trasy często bywają nader ekstremalne. Wyrwy, głębokie doły, śliskie, błotniste odcinki – z tym wszystkim muszą umieć sobie poradzić uczestnicy. Nie inaczej

niemal po całej Polsce. I całkiem nieźle nam idzie, bo często przywozimy puchary – mówi Dariusz Przygoński, prezes stowarzyszenia. Jak dodaje, posiadanie własnego auta terenowego nie jest niezbędnym wymogiem. –Ale i tak każdy je ma, bo przecież w samej nazwie określamy siebie jako miłośników tego typów pojazdów.

38 ekip, między innymi z Turku, Poznania, Konina i Łodzi, rywalizowało ze sobą w trzech kategoriach: Extreme, Turystyk i Quad. Największą popularnością cieszyła się pierwsza z nich. W niej najlepszy okazał się Sławomir Zieniewicz, który wyprzedził Pawła Miziołka i Bartosza Beckiego.

Udział w imprezie wzięli także motocykliści, którzy jeździli i chwaliли się swoimi umiejętnościami po specjalnie zbudowanym trialu.

Nie zapomniano także o kibicach. Każdy, kto chciał przejechać się terenówką – miał taką możliwość. Wystarczyło wrzucić symboliczną kwotę do puszek i można było poczuć dreszczyk emocji, mknąc niełatwą trasą w towarzystwie profesjonalnego kierowcy. Ta swoista offroadowa taksówka cieszyła się naprawdę sporym zainteresowaniem. Ponadto miłośnicy militariów mogli zmierzyć się w bitwie paintballowej, strażacy z PSP w Turku rozcinali auta i uczyli jak ratować



Prawie 40 ekip, między innymi z Turku, Poznania, Konina i Łodzi, rywalizowało ze sobą w trzech kategoriach: Extreme, Turystyk oraz Quad.

okazało, podczas tegorocznej edycji rajdu udało się zebrać ponad 5500 zł w gotówce oraz sporo bonów na zakupy materiałów budowlanych. Całość zostanie przekaza-

zana na potrzeby Stowarzyszenia Przystań, które od dłuższego czasu boryka się z problemami lokalowymi. Zebrana kwota w dużym stopniu pozwoli wykończyć nowe pomieszczenie dla Przystań, która już od 10 lat działa na rzecz dzieci i młodzieży z powiatu tureckiego.

Podsumowanie imprezy odbyło się w Domu Strażaka. Tam też, dla wszystkich zebranych, zagrał Big Band. Uczestnikom wręczono dyplomy, kufle Tura i jednodniowe karnety do uniejowskim Term.

dac

Wyniki dla poszczególnych klas:

Klasa Turystyk:

1. Gawruszczak Paweł
2. Gapik Maciej
3. Greber Michał

Klasa Extreme:

1. Zieniewicz Sławomir
2. Miziołek Paweł
3. Becki Bartosz

Klasa Quad:

1. Piotr Wiczak
2. Robert Kaszyński
3. Tomasz Kaszyński



Jacek Sulkowski może być zadowolony z efektów offroadowej niedzieli.

było i w Turku. Przygotowania trasy, rozlokowanej na placu po starej Mirandzie przy ulicy Kaliskiej, trwały trzy dni. A jako że pod koniec ubiegłego tygodnia spadł śnieg i chwycił mróz, to niektóre odcinki były szczególnie niebezpieczne.

–Często zdarzają się wypadki na tego typu trasach? – pytam jednego z sędziów niedzielnych zawodów. –Czasem ktoś przewróci się na bok, albo zakopie w błocie. Ale amatorzy w rajdach nie jeżdżą, ci ludzie umieją sobie radzić w takich sytuacjach – odpowiada.

Niedzielne zawody zorganizowało Stowarzyszenie TUR 4x4, skupiające miłośników samochodów terenowych z powiatu tureckiego. Powstało ono kilka lat temu, a obecnie liczy około 20 członków. –Jeździmy na rajdy



Przejazdy swoją taksówką z napędem na cztery koła cieszyły się dużym powodzeniem. Wystarczyło wrzucić symboliczną kwotę do puszek i można było poczuć dreszczyk emocji, mknąc niełatwą trasą w towarzystwie profesjonalnego kierowcy.

życie uczestnikom wypadku, a morsy zażyły mroźnej kąpieli w lodowatej wodzie. Zważywszy na temperaturę na zewnątrz, która wówczas na pewno była poniżej zera, to uczestnikom takiej kąpieli należą się słowa uznania.

Ten, komu jednak było nieco chłodniej i nie miał zamiaru rozbiierać się do kąpielówek, mógł się rozgrzać gorącą kawą, czy – przede wszystkim – przepyszny żurkiem, przygotowanym przez Jacka Sulkowskiego. Jak zdradził nam dyrektor festiwalu SCABB, udało mu się przyrządzić aż 70 litrów tej zupy. –Ale przepisu nie zdradzę, to moja tajemnica – żartował Sulkowski.

Dobry humor zapewne go nie opuszczał także i później. Jak się



Jedną z atrakcji był trial. Swoich umiejętności w tej dziedzinie próbował także mikołaj.

Stowarzyszenie Miłośników Samochodów Terenowych Tur 4x4 serdecznie dziękuje sponsorom za okazane wsparcie: PROFIm, Termy Uniejów, Nadleśnictwo Turek, PGKiM, Pryzmat, Emika, WizArt, Unicorn, OSP Turek, Pub 21, Dach Bud, Jacek, Inter Marche, Części do Aut Japońskich i Koreańskich, Wachnik, Iva Pit, Jacek Wzorek, Boxpack, Drewtur, Kowal Truck s.c., MIDWAY PAINTBALL, Radio ZET GOLD, BIG BAND TUREK, Klub Krótkofalowców SP3KWA Turek przy Spółdzielni Mieszkaniowej Tęcza, AGRONAS, Biuro Podróży „My Travel”



Na zewnątrz jest Ameryka

Mając 10 lat usłyszałam na płycie utwór U2 – One. Była to pierwsza rockowa piosenka, którą tak uwielbiłam i która to miała na mnie gigantyczny wpływ. Jak się później okazało, to właśnie twórczość tej czwórki z Irlandii wyrwała mnie z dziecięcej nieświadomości i pomogła ukształtować gust muzyczny.

The Joshua Tree jest piątym z kolei studyjnym albumem U2. Został wydany 9 marca 1987 roku przez wytwórnię Mercury Records. Producentami byli Brian Eno i Daniel Lanois. Płyta została nagrana w okresie od stycznia 1986 do stycznia 1987 w Windmill Lane Studios i STS w Dublinie. Krążek został uznany za największy komercyjny i artystyczny sukces grupy. Dotąd sprzedano ponad 16 mln egzemplarzy tej płyty, a takie utwory jak "With or Without You" czy "I Still Haven't Found What I'm Looking For" wiele miesięcy okupowały pierwsze miejsca list przebojów na całym świecie. W 2003 album został sklasyfikowany na 26. miejscu listy 500 albumów wszech czasów magazynu Rolling Stone.

Milowy krok w twórczości

The Joshua Tree jest uznana za jedną z najlepszych płyt wszechczasów. Stanowiła innowację wśród zalewającej wszystkie sceny muzyczne lat 80. elektroniki. Podczas, gdy takie zespoły jak Depeche Mode czy The Cure tworzyły nowe oblicza światowej muzyki poprzez włączenie się w nurt tzw. „nowej fali”, zespół U2 udał się w podróż po Ameryce, aby sięgnąć korzeni. Lider zespołu, Bono mówił: „Gdy inni rzucali się naćpani po scenie otoczeni tłumem błyskotek, my byliśmy na pustyni. Zawsze pod prąd - w tym tkwi siła U2”. Cały album przesiąknięty jest klimatem rozległych obszarów pustynnych, gdzie muzycy zaznali smaku przestrzeni i wolności. Słyszymy też fascynację amerykańskimi pisarzami, bo jak twierdził sam Bono: „Postanowiłem napisać jakieś konkretne teksty. Czytałem wtedy znacznie więcej i rozbudziłem się na słowo pisane. Odkryłem zamiłowanie do pisarzy i poczułem się jak jeden z nich”. Sam tytuł *Joshua Tree* ma wiele znaczeń. Odnosi się do jukki krótkolistnej, zwanej po angielsku „The Joshua Tree”, czyli „Drzewko Jozuego” którego gałęzie sięgają w niebo tak, jak biblijny Jozue, następca Mojżesza,



sz, który wprowadził Naród Wybrany do Kanaanu, wznosił swoje ramiona. Przede wszystkim jest jednak ono drzewem, które rośnie najczęściej na pustynnych terenach Stanów Zjednoczonych. Jest ono widoczne na okładkach singli.

Mieszanka brzmień

Cały krążek tworzy jedenaście zróżnicowanych utworów, które w połączeniu tworzą niesamowitą całość. Płytę otwiera niezwykle melodyjny utwór „Where The Streets Have No Name”, który mówi o wyzwoleniu i pokonywaniu swoich ograniczeń, co doskonale obrazuje fragment „I want to tear down the walls, That hold me inside”. Kolejny utwór „I Still Haven't Found What I'm Looking For” traktuje o ciągłym poszukiwaniu sensu życia i ogromnej determinacji, jaką człowiek jest w stanie z siebie wykrzesać, aby osiągnąć swoje zamierzenia. Cały utwór epatuje nadzieją na lepsze jutro i jest swego rodzaju pocieszeniem. Chyba najsłynniejszy utwór grupy już, już miał wylądować w koszu, gdy ostatecznie uratował go i nadał mu nowy charakter Gavin Friday. Tak o samym utworze mówi Bono: „With or Without You jest o udręce, zarówno seksu-

alnej, jak i psychicznej, o tym, jak stłumienie tych dwóch pragnień jeszcze bardziej je potęguje. Myślę, że najważniejszym wersem jest „And you give yourself away”. Ta linijka odwraca sytuację i uwalnia psychiczne napięcie, które wyrażone jest w słowach „Aah-Aah”. Tak właśnie wygląda oddawanie siebie muzyce”.

Śmierć Grega Carrolla, pracownika obsługi sceny, a prywatnie bratniej duszy muzyków i niezwykle osobowości, zszokowała członków grupy i wniosła powagę do albumu *The Joshua Tree*, a któremu to poświęcili utwór „One Tree Hill”. Natomiast w „Running to Stand Still” Bono śpiewa w spokojny, a zrazem bardzo przejmujący sposób o problemach narkotykowych w Dublinie i swoich doświadczeniach związanych z siedmioma wieżami na osiedlu Ballymun. Zdaje się, że „In God's Country” zostało stworzone, aby przełamać dostojałość całego albumu szybszą nutą, która w przyjemny sposób przyrównuje Amerykę z całym jej bogactwem do krainy samego Stwórcy. Z kolei w „Trip Through Your Wires” można poczuć tę cudownie luźną i niedbałą stronę gry zespołu

oraz usłyszeć próbkę niezwykle energetycznych i „załatujących” muzyką country dźwięków, a Bono niezwykle ekspresyjnie gra na harmonijce, której dźwięk jest agresywny i ostry. Sami muzycy twierdzą, że „Red Hill Mining Town” był wspaniałym pomysłem podczas improwizacji, ale pozostał niedopieszczonym utworem. Trudno się z tym zgodzić, słysząc przepełniony emocjami wokół Bono śpiewający o miłości w małym, kopalnianym amerykańskim miasteczku.

Na płycie widać wyraźne inspiracje wokalisty Bono jego podróżą do Nikaragui i San Salwadoru, gdzie spotkał się ze skrajną biedą, walkami o władzę i ludzkimi dramatami. Cały album miał być swego rodzaju protestem przeciwko polityce prowadzonej przez USA wobec państw Ameryki Środkowej. Szczególnie słychać to w utworach „Bullet The Blue Sky”, zdecydowanie najmroczniejszym na krążku, który opisuje wszystkie tragiczne zjawiska mające miejsce w państwach Trzeciego Świata, oraz „Mother's of The Disappeared”, który jest hołdem złożonym przez muzyka wszystkim matkom, których dzieci zniknęły bez śladu na skutek sporów politycznych i prawdopodobnie stały się one ofiarami tortur, porwań i morderstw. Moim ulubionym utworem na płycie jest „Exit” z rosnącym z sekundy na sekundę napięciem, aksamitnym głosem Bono, dodającym wrażenia niepokoju szumem w tle i hipnotyzującymi tonami gitary The Edge'a, które dodają utworowi dynamizmu. Inspiracją do jej stworzenia była powieść *The Executioner's Song* Normana Mailera. „Exit” jest ponurą piosenką, opowiadającą o mordercy ogarniętym obsesją czegoś, co sam nazywa „Hands of love”. Utwór rozpoczyna się tak cicho, że jest niemal niesłyszalny. Następnie piosenka staje się coraz głośniejsza, po czym znów powraca do wcześniejszego brzmienia. „Exit” jest jedną z najmroczniejszych i najostrzejszych piosenek, jakie zespół kiedykolwiek nagrał.

Inspiracja pustynią

Charakterystyczne, a zrazem łagodne dźwięki harmonijki Bono, ten niepowtarzalny klimat, pasja, ogień, emocje, dramatyzm

– takie określenia przychodzą mi do głowy, żeby opisać ten album. To coś, co czuje się od pierwszego do ostatniego dźwięku. Fala przeżyć, która wstrząsa całym ciałem, powodując dreszcze i sprawiając, że nie można wyłączyć odbiornika. Podczas słuchania *Joshua Tree* można niemalże poczuć ziarenka piasku w ustach. Pustynia jest jednym z tych najbardziej magicznych miejsc, gdzie można zdystansować się od codziennego życia i przemyśleć wiele spraw, zmienić swoje nastawienie, oddać się refleksjom na temat swojego położenia w świecie. Miejsce „gdzie ulice nie mają nazw” stało się doskonałą inspiracją dla muzyków tworzących album podejmujący kwestie dalekie od „klastrofobicznych” miast. Bono i spółka są bardzo otwarci i chętnie chłoną charakterystyczne cechy kultur innych kontynentów, jednak zawsze pozostają wierni czystemu irlandzkiemu rockowi. Na każdej płycie pod warstwą aranżacyjną możemy usłyszeć wciąż młode dynamiczne, świeże i pełne pasji dźwięki, które pojawiły się na pierwszych płytach zespołu. U2 zawsze pozostają wierni swoim przekonaniom, dlatego my, urzeczni tym słuchacze, tak ochoczo wracamy do tego albumu po 26 latach i wciąż odkrywamy go na nowo. I czego możemy sobie jeszcze życzyć? Usłyszenia tych niesamowitych utworów na żywo. Już cztery lata czekamy na kolejny koncert U2 w naszym kraju. Być może uda się to już niedługo, bo na wiosnę 2014 roku zespół zapowiada wydanie nowego krążka. Promuje go utwór „Ordinary Love” będący ścieżką dźwiękową do filmu o bojowniku o wolność i równość ludzi różnych ras Nelsonie Mandeli „Mandela: Long Walk To Freedom”. U2 powracają do klasycznych, rockowych brzmień, jednak dodają do tego powiew świeżości i lekkości, co z aksamitnym głosem Bono tworzy rewelacyjną mieszankę, której całościowych efektów, w postaci trzynastego longplaya, już nie możemy się doczekać. Tymczasem zamknijmy oczy i rozkoszujmy się dźwiękami lekkimi i ciepłymi jak wiatr gnający piach i bodiaki po pustyniach Ameryki.

Karolina Kozłowska

Podarować skrawek nieba

-Mamo, mamo! Mam coś dla ciebie. - Woła mały chłopczyk, gdy tylko przekracza próg domu. -A coś takiego, kochanie? - Odpowiada rozpromieniona mama. -Przyniosłem Tobie kawałek niebieskiego szkiełka. I tak co dzień, przez miesiąc, drugi, trzeci... Aż w końcu mama, lekko podenerwowana, mierzy wzrokiem syneczka, a on mówi: -Mamo, chciałem tylko podarować Tobie skrawek nieba.

Tej i kilku innych opowieści, przywiezionych prosto z Meksyku do naszego małego miasta, mogliśmy wysłuchać 7-go grudnia podczas kameralnego przedstawienia w Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera. Aneta Cruz-Kąciak i Magdalena Janaszek ze Stowarzyszenia "Jeden świat" podzieliły się z publicznością ludowymi historiami Ameryki Środkowej. Ogromne

zaniekowanie malowało się na twarzach małych dzieci, siedzących w pierwszym rzędzie i słuchających z zapartym tchem o jaskini zamieszkałej przez potwora, o niebieskiej, meksykańskiej kukurydzy czy o małych żółwiach rozpoczynających swoją życiową przygodę w wodach oceanu.

W tle syczyły się tajemnicze dźwięki djembe, australijskiego didgeridoo oraz innych ludowych instrumentów perkusyjnych, układane przez Marcina Kłusaka w porywające „bicia”. Na zakończenie uczestnicy warsztatów śpiewu prowadzonych od października przez Joannę Gogulską wykonali utwory: meksykańskie „Mariachi los camperos”, ludową „Lipkę” oraz „Kolędę śnieżkę”.

Wydarzenie to było podsumowaniem jesiennego cyklu. Podobnie jak rok temu i na wiosnę, część plastyczną dla starszych



Siódmego grudnia widowisko narracyjno-muzyczne Opowieści Meksyku zakończyło jesienny cykl warsztatów.

i młodszych dzieci prowadziła Joanna Chalecka-Kuraszyk. W listopadzie, przez cały tydzień opowieści słuchały codziennie także dzieci z kilku lokalnych

przedszkoli, by potem „dopowiadać” je z pomocą kredek, gorącego wosku, czy farb. Projekt został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa

Narodowego. Echo Turku od początku objęło patronatem „Opowiadania świata w Turku”.

Ewa Czernichowska
i Michał Pęczak



Trzydziestego listopada, włączając młodszych i zaciekawiając starszych, historie przedstawiała, podobnie jak przed rokiem Beata Franaszek z Grupy Studnia O. Opowieściom Ziemi z całego świata towarzyszyły dźwięki także z różnych zakątków globu tworzone przez zespół w składzie: Gwidon Cybulski, Łukasz Luka Holuj, Robert Lipka, Bart Pałyga.



Na zakończenie uczestnicy warsztatów śpiewu - prowadzonych od października przez Joannę Gogulską wykonali utwory: meksykańskie „Mariachi los camperos”, ludową „Lipkę” oraz „Kolędę śnieżkę”.

Młodzi się nie lenili

Przygoda z warsztatami dziennikarskimi organizowanymi przez Stowarzyszenie Przystań miała swoje całkiem niewinne preludium wraz z rozpoczęciem wakacji 2013 r. Prowadzącymi byli Michał Jarek i Dawid Cytrowski, pod których okiem rozwijaliśmy swoje skrzydła –my, warsztatowi uczestnicy. Przyszliśmy na nie rządni wykorzystać swój cenny, wakacyjny i wolny czas w pożyteczny, aktywny sposób.

Na początku było krótkie zaznajomienie z teorią, potem sprawdzaliśmy się już w praktyce, angażowaliśmy się w liczne wydarzenia kulturalne tego lata, robiliśmy zdjęcia, przeprowadzaliśmy wywiady, by wówczas mogły wyjść spod naszego pióra pierwsze publikowane publicznie teksty w lokalnej gazecie. Poznaliśmy nowych ludzi poprzez rozmowy z nimi, zdobyliśmy cenne doświadczenie i wiele rzeczy spróbaliśmy. Odwiedziliśmy także Radio Konin, gdzie mogliśmy sami uczestniczyć w tworzeniu rozrywki dla słuchających nas ludzi.

Jednym z prężniejszych okresów naszych działań był czas na początku sierpnia, kiedy trwał

Turkowski Festiwal Kultury i Sztuki Ulicznej- SCABB, podczas którego dużo się działo w naszym mieście, a my mogliśmy wykazać się umiejętnościami zdobytymi na warsztatach i rejestrować przebieg wydarzeń.

Patrząc na całe przedsięwzięcie, myślę, że nie odbyło by się ono, gdyby nie nasza energia, która niejednokrotnie napędzała nas do działania, pasja, która sprawiała, że wierzyliśmy, iż góry można przenosić, otwartość na innych ludzi, radość z tego, co tworzyliśmy, współpracy, bo bez tego wszystkiego to nie miałoby sensu. Czasem musieliśmy zaangażować się całkowicie, zaniedbując inne czynności, ale myślę, że to dzie-

ki temu rozwinęły się tak piękne efekty naszej pracy, które zostaną zapamiętane, a warsztaty jako dobra inicjatywa będą powtarzane jeszcze niejednokrotnie w Turku.

Patrycja Wysocka

Organizatorem warsztatów było Stowarzyszenie Przystań, przy współudziale Echo Turku, portalu Turek.net.pl, Sklepy Kredka: Turek, Tv Konin, Radio Konin, Muzeum Miasta Turku im. J. Mehoffera. Projekt dofinansowany przez Gminę Miejską Turek.



Biblioteka po liftingu

Obecną siedzibę Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku oddano do użytku w lutym 2006r. Po upływie niemal 8 lat obiekt doczekał się modernizacji, której łączny koszt wyniósł 270,9 tys. złotych, z czego ponad 200 tys. zł pozyskano w ramach programu „Biblioteka Plus”. Reszta pochodzi z miejskiego budżetu. Zakończenie prac modernizacyjnych stało się okazją do podsumowań i prezentacji planów na przyszłość odnowionej placówki.

W ramach programu „Biblioteka Plus Infrastruktura Bibliotek” w miastach do 50 tysięcy mieszkańców udało się pozyskać turkowskiej placówce 200.905 złotych, a miasto w ramach swojego udziału dołożyło 70 tys. zł. Za te pieniądze wykonano prace w następujących obszarach: remontowe w tym malowanie, likwidacja wykładzin i remont parkietów. Dalej wyremontowano wejście do budynku i wreszcie odświeżono elewację obiektu. Ponadto doposażono księżnicę w 30 nowych komputerów oraz laptopów, w sprzęt nagłaśniający oraz zakupiono tablicę interaktywną.

Przy okazji prezentacji placówki po liftingu poinformowano o przeprowadzonych w niej zmianach organizacyjnych. Największych dokonano w czytelni zbiorów multimedialnych. Dotąd posiadane zbiory udostępniano jedynie do użytku na miejscu. Co jednak niezbyt się sprawdzało i dlatego w tym roku zbiory multimedialne są już wypożyczane na zewnątrz.

Zmiany zaszyły także w czytelni

i bibliotece dla dzieci i młodzieży. Ta część księżnicy nosi teraz nazwę „Piwnicy talentów”. W ten sposób połączono funkcje biblioteczne z czymś w rodzaju ośrodka kultury i centrum zainteresowań.

O sporej rewolucji można zaś mówić w przypadku bibliotecznej czytelni. *- Z żalem się patrzyło, jak*

księgozbiór czytelni zalegał na półkach – zauważyła Wanda Grzeszkiewicz, dyrektor MiPBP w Turku. Tym bardziej, że najczęściej są to drogie wydawnictwa. Aby ułatwić korzystanie z tych publikacji, od 1 stycznia 2014r. czytelnicy będą mogli je wypożyczać na 72 godziny. Co powinno znakomicie ułatwić życie studentom zjeżdżającym do Turku na weekendy. Ponadto sama czytelnia została



- Z żalem się patrzyło, jak księgozbiór czytelni zalegał na półkach – zauważyła Wanda Grzeszkiewicz. Teraz ma się to zmienić.



wyposażona w 8 stanowisk komputerowych ułatwiających dostęp do publikacji online.

Od nowego roku czytelnicy

turkowskiej księżnicy będą mieli łatwiejszy dostęp do bibliotecznych zbiorów nie tylko zgromadzonych w turkowskich placówkach, ale również posiadanych przez biblioteki w Przykoni, Małanowie, Słodkowie i w Tuliszkowie. Bowiemy system informatyczny placówki zostanie wyposażony w nowy program i z jego pomocą będzie można zamówić drogą internetową poszukiwaną pozycję.

Dyrektor Grzeszkiewicz opisała przy okazji swoją księżnicę w liczbowej pigułce. I tak na koniec 2012r. w turkowskiej bibliotece zapisanych było 3307 czytelników, co w porównaniu z rokiem poprzednim oznacza wzrost o 66 osób. W poprzednim roku odnotowano ponad 70 tysięcy wypożyczeń. Zakupiono zaś 1807 tzw. jednostek inwentarzowych.

Burmistrz Czapla zabierając głos przy okazji prezentacji placówki przypomniał jej najnowsze dzieje. Za duży sukces miasta uznając nabycie obecnej siedziby od ZE PAK. Wystarczy bowiem zauważyć, że kosztorys planowanego budynku biblioteki jeszcze

w roku 2002 opiewał na ponad 4,5 mln złotych. Przypomnijmy, że obiekt miał powstać w okolicy Przedszkola nr 7. Tymczasem przejście od PAK-u dawnego klubu „Energetyk” sprawiło, że całkowity koszt adaptacji obiektu pod potrzeby biblioteki łącznie nie przekroczył miliona złotych. Burmistrz Czapla napomknął też o konflikcie z władzami powiatu, które zamierzają ograniczyć finansowanie placówki do 100 tys. złotych. *- Jeśli takie stanowisko zostanie podtrzymane będziemy musieli powiat porzucić. Ale mam nadzieję, że jego władze wycofają się z tej polityki ścibienia na kulturze* - zasugerował na koniec Czapla. AJ

Dzięki dobrym sercom turkowan...

Pogotowie Świętego Mikołaja paczki rozdało

Pogotowie Świętego Mikołaja czyli ponad 200 wolontariuszy, na przełomie listopada i grudnia, w turkowskich sklepach zabrało 2,5 tony żywności. Z tych darów dobrego serca stworzono 700 paczek. Uczniowie szkół podstawowych otrzymali część z nich w minioną środę, podczas choinki w Liceum.

W ciągu trzech dni, Pogotowie Świętego Mikołaja czyli turkowska licealna młodzież przeprowadziła zbiórke żywności i artykułów papierniczych. Do ich koszy trafiały wtedy słodczyce, chipsy, napoje ale też mąka, cukier czy makaron. Ciąg dalszy akcji nastąpił w minionym tygodniu. Dary podzielono na paczki, udało się

zgrupować ich ponad 700. Pozostało je tylko rozdać. *- To jest ta druga, przyjemniejsza część akcji* – przyznaje organizator Zbigniew Ryczyński, nauczyciel Liceum.

We środę, 11 grudnia w turkowskim Li-



Licealiści z klasy 1b przygotowali dla młodszych kolegów Jasełka, konkursy i wspólne śpiewanie koled.



Uczniowie szkół podstawowych od lat biorą udział w licealnej choince.

ceum zorganizowano tradycyjną choinkę dla dzieci. Taka impreza odbywa się w murach szkoły od lat, teraz przy tej okazji rozdawane są także prezenty. Klasa 1B pod okiem wychowawczyni Ewy Patrzykat i Aliny Sobkowskiej przygotowała Jasełka w nowoczesnej, zabawnej formie, a później także zabawy i konkursy dla młodszych kolegów. Kiedy jedna grupa odbierała paczki, reszta bawiła się – rywalizowano w śpiewaniu koled czy deklamowaniu wierszyków. Tego dnia 300 uczniów podstawówek, wytypowanych przez szkolnych pedagogów, odebrało świąteczne prezenty. Resztę darów rozdano w innych instytucjach, między in-

nymi wraz ze Szlachetną Paczką.

Była to już 16 akcja Pogotowia w Turku. I choć formuła pomocy się zmieniała, wcześniej paczki roznoszono bezpośrednio do domów, obdarowane rodziny są niezmiennie zadowolone z pomocy.

- Korzystając z okazji chcę podziękować wszystkim ludziom, którzy od 29 listopada do 1 grudnia w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, że zebraliśmy tę pomoc. Tym, którzy wzięli ulotkę i wrzucili coś do koszyków oraz wszystkim sklepom, które zgodziły się wziąć udział w akcji. Dziękuję Tesco, sieci Biedronka, Polomarket, Kaufland, Netto i PSS Spółem – mówi Zbigniew Ryczyński. boxa

Wnioski komisji rewizyjnej a fundusze sołeckie we Władysławowie...

Sołtys głową wsi, panem i carem

Zakończyła się kontrola komisji rewizyjnej Rady Gminy Władysławów dotycząca funduszy sołeckich. Radni doszukanali się kilku rażących nieprawidłowości w realizacji tej ustawy. Główne polegały na inwestowaniu w nie gminne mienie, znalazły się też źle wypełnione podania. Wniosków jest kilka, podstawowy to szkolenia dla szefów wsi. Przy okazji nie mogło zabraknąć sprawy Tarnowskiego Młyna – zadaniem komisji to z winy wójta, ta miejscowość nie otrzyma w przyszłym roku pieniędzy.

Komisja Rewizyjna spotkała się na dwóch posiedzeniach – 22 i 29 listopada. Na zlecenie Rady Gminy miała skontrolować dokumenty dotyczące przydziału oraz realizacji funduszy sołeckich we wszystkich sołectwach Władysławowa. Radni analizowali różne materiały: wnioski złożone w 2011, 2012 i 2013 roku, a także informacje o ewidencji gruntów i skargę z Tarnowskiego Młyna. To tam właściwie zaczęła się cała sprawa, o czy donosiliśmy już w Echu (remiza, na którą przeznaczane były pieniądze z funduszy sołeckich nie jest własnością gminy Władysławów, a w związku z konfliktem we wsi sprawa ujrzała światło dzienne).

Komisja sprawdzała prawidłowość składanych wniosków oraz czy są one zgodne z ustawą o funduszach, ustawą o samorządzie gminnym i statutami sołectw. –Zgodnie z ustawą istnieją trzy warunki przyznania funduszy sołeckich. Po pierwsze cel musi być zadaniem własnym gminy, drugi to poprawa życia mieszkańców, trzecie to zgodność ze strategią gminy. Wszystkie muszą być spełnione łącznie – napisała w protokole komisja. Aby otrzymać pieniądze z funduszu wymagane są też dokumenty: wniosek, zgodna z nim uchwała zebrania wiejskiego, lista obecności, protokół zebrania podpisany przez protokolanta i przewodniczącego zebrania.

Dokumenty są... tylko nie w urzędzie

W wielu przypadkach protokół zebrania wiejskiego składany przez sołectwa nie był tożsamy z wnioskiem. –To znaczy, że nie były w nim wpisane przedsięwzięcia, na jakie ma być przeznaczony fundusz sołecki. W jednym przypadku komisja stwierdziła, że fundusz był

przyznany na wniosek rady sołeckiej – co też jest niezgodne z przepisami. Musi to być zebranie wiejskie! – wyjaśniał Józef Szustakowski, członek komisji rewizyjnej. Wniosek jest jeden – prośba do wójta o przeprowadzenie szkoleń dla sołtysów na temat prawidłowego wypełniania wniosków.

Problemem nie tylko Tarnowskiego Młyna okazały się budynki, w które wkładane były pieniądze z funduszu sołeckiego. Z dostarczo-

sołeckiego zostały zrealizowane w obiektach pomimo, że nie są to obiekty komunalne gminy – mówił Szustakowski. Szybko okazało się jednak, że istnieją umowy najmu czy użyczenia – jeszcze podczas sesji znalazł się dokument z 2010 roku, ważny przez 5 lat, podpisany pomiędzy Russosicami a Domem Rolnika, podobne mają też Olesin czy Jabłonna. –Trudno było nam się do tego odnieść, jeżeli wójt o tym nie wiedział. Dokumenty powinny

i realizacji tego przedsięwzięcia są niezgodne ze stanem faktycznym. Należy zauważyć, że plac przy kaplicy nie jest mieniem komunalnym gminy. Rachunki wystawiono 19 kwietnia 2013 roku z opisem „zakup kostki chodnikowej i założenie jej na placu sołeckim” – czytał protokół Józef Szustakowski.

Mglista wiedza wicewójta

No i w końcu Tarnowski Młyn. Jak wiadomo już od dawna, działka pod świetlicą wiejską nie jest

funduszu sołeckim, ani ustawa o samorządzie gminnym, nie ma też żadnej wykładni sądów – wyjaśniał Józef Szustakowski.

Jeśli chodzi o drugi wniosek, ten złożony poprawnie przez sołtysa Golczyńskiego - tu także jest problem. Tym razem, zdaniem komisji, zawinił wójt nie dotrzymując terminów. Wójt miał 7 dni by poinformować szefa wsi, że odrzucił jego prośbę o dach na świetlicy. Zrobił to dopiero po ponad dwudziestu. –Wójt nie zachował terminu i nie przekazał odwołania sołtysa do rady, czym naruszył przepisy ustawy o funduszu. Działania wójta spowodowały, że w 2014 roku sołectwo Tarnowski Młyn nie otrzyma środków na realizację funduszu sołeckiego – napisali w protokole członkowie komisji rewizyjnej.

Te rozważania poruszyły sołtysów. Podczas minionej sesji rozgorzał spór kto ma prawo nadzoru nad zebraniem wiejskim, kto je zwołuje i kto jest za nie odpowiedzialny. Pojawily się głosy, że według ustawy o funduszach sołeckich to właśnie sołtys jest „głową wsi, panem i carem!”

Znajomością ustawy o samorządzie znów popisywał się zastępca wójta, który uczestniczył w obradach rady w imieniu chorego Krzysztofa Zajęca. –Mówię z pamięci, ale nie jestem przekonany że to rada gminy, a właściwie jej organ komisja rewizyjna, powinien rozpatrywać nieprawidłowości na spotkaniu wiejskim. To intuicja czy raczej mglista wiedza, bo nie jest to obszar mojej działalności w tym urzędzie, ale mi podpowiada, że to należy do wójta – mówił Piotr Szweczyński.

Sprawa funduszy sołeckich nie została nawet odrobinę wyjaśniona, na pewno powróci jeszcze na forum władysławowskiej rady.



Władysławowscy sołtysi wysłuchali protokołu komisji rewizyjnej dotyczącego ich funduszy. Chętnie włączali się później w dyskusję.

nych przez urząd gminy dokumentów wynika, że problem z „własnością” ma też Głogowa - świetlica wiejska jest własnością Agencji Rolnej, Russocice - Dom Rolnika jest własnością Kółka Rolniczego Russocice, Jabłonna - OSP Jabłonna i Olesin – plac zabaw zrealizowany na gruntach prywatnych. –Komisja została poinformowana przez inspektora do spraw inwestycji i budownictwa, pana Stanisława Maronia, że na etapie realizacji uchwały, nie były wymagane umowy użyczenia pomiędzy urzędem gminy a poszczególnymi sołectwami. Komisja zauważyła, że w latach 2012 i 2013 środki w ramach funduszu

być w urzędzie gminy i każdy powinien wiedzieć, że takie umowy były zawarte – wyjaśniał radny.

Kaplica na placu sołeckim?

Podczas kontroli komisja dokopała się także do rachunku wystawionego na 11 tys. 900 zł z opisem „budowa placu Małoszyna”. Było to jedno z trzech zadań na ten rok (pozostałe to wycieczka dla dzieci i zakup sprzętu elektronicznego, na łączną kwotę 12.472 zł) –Z wyjaśnień p. Maronia wynika, że zakupiona kostka została założona na placu kaplicy w Małoszynie, jest to parafia Russocice. W takim przypadku istnieją uzasadnione przypuszczenia, że dokumenty odbioru

gminna, należy do sześciu spadkobierców. Mieszkańcy podzieleni na dwie, nie trzeba dodawać, że bardzo wrogo do siebie nastawione grupy, mają różne pomysły na spożytkowanie funduszu sołeckiego. Część chciała dróg i lamp – napisali więc wniosek, pozostali kolejnych inwestycji w świetlicę wiejską (na co także powstał wniosek). Komisja rewizyjna nie rozwiązała ich konfliktu, zajęła się tylko stroną formalną składanych dokumentów. – Nie ma przepisów, które mówią, co się stanie jeśli mieszkańcy się zbiorą i przeprowadzą zebranie zgodnie z prawem, ale bez sołtysa. Nie mówi o tym statut sołectw, ani ustawa o

Zarząd powiatu tureckiego należy odwołać!!! Nie można bowiem dłużej biernie przyglądać się farsie, która ma miejsce w tym samorządzie. Działania obecnej ekipy prowadzą do strat i całkowitego upadku powiatu. Tego odpowiedzialnym ludziom tołerować nie wolno.

W trakcie prac nad budżetem na 2014 r. (a tak naprawdę skłanianiem budżetu) okazało się, że program naprawczy szpitala w Turku jest nie do zrealizowania. Wszelkie porozumienia Zarządu Powiatu z załogą, to w mojej ocenie fikcja. Zarząd Powiatu odpowiedzialny za obecną sytuację finansową szpitala nie wypełnia należycie swoich obowiązków. Dwa filary planu naprawczego w postaci zwiększenia kontraktu na 2014 r. i kredytu restrukturyzacyjnego nie mogą być zrealizowane. Lekarze wycofują się z zespołu opracowującego program naprawczy, a związki zawodowe chcą złożyć do organów ścigania doniesienie o działaniu na

Program padł, szpital tonie a starosta umywa ręce



szkodę szpitala przez (uwaga!) Zarząd Powiatu. Leniwy Zarząd zrzucił na załogę opracowanie planu naprawczego szpitala. Pracownicy nie dość, że program opracowali, to jeszcze w swoim zakresie go realizują, ponosząc osobiste koszty za brak nadzoru Zbigniewa Bartosika i Władysława Karskiego oraz pozostałych członków Zarządu Powiatu nad SP ZOZ w latach 2011 - 2012. Tymczasem Starosta wraz z Zarządem zobowiązani przez Radę Powiatu do wykonania uchwały w sprawie realizacji programu naprawczego, nie wywiązują się ze swoich zadań.

Co więcej, przez pół roku nie pozyskano kredytu na spłatę zobowiązań wymagalnych a kontrakt z NFZ na 2014 rok opiewa na kwotę niższą od ubiegłorocznej o ok. 300 tys. mimo że zakładano wzrost o 0,5 mln złotych. I jakby na ironię ok. 0,5 mln będą wynosić koszty sądowe i komornicze za 2013 r. Słowem program naprawczy padł.

Widzą to już pracownicy szpitala w Turku i związki, którzy w dramatycznym liście otwartym zrzucają Zarządowi bierność i niewywiązywanie się z obietnic oraz celowe działanie na szkodę szpitala. Potwierdzają tym samym moje opinie z czasu kiedy broniliśmy SP ZOZ przed dzierżawą. Mówiłem wówczas „nie wiercie im, to są grabarze szpitala”. Może ostro, ale po prawie pół roku można tyl-

ko stwierdzić, że słowa niestety prawdziwie. Tłumaczenia, że powiat nie może poręczyć kredytu, bo nikt tego pracownikom nie obiecywał są bzdurą. Program został zaproponowany, przyjęty i zatwierdzony przez Zarząd i to ten organ odpowiada za jego realizację. To starosta Zbigniew Bartosik i wicestarosta Władysław Karski w czerwcu bieżącego roku zaproponowali Radzie Powiatu rozwiązanie polegające na wzięciu kredytu dla szpitala i zwiększeniu kontraktu. Bez względu na to czy robili to z premedytacją, czy też nie, taki właśnie dokument przyjęli sami i do jego realizacji zostali zobowiązani przez Radę Powiatu (uchwała Nr XXVIII/216/2013). Nie dziwny się więc, że związkowcy piszą w liście o celowym działaniu na szkodę szpitala. Bo jak zrozumieć taką

bierność w sytuacji kiedy Starosta jeździ po gminach obiecując inwestycje. Jeszcze chwila i powiat nie będzie miał szpitala, a ojcami tego „sukcesu” będą starosta Zbigniew Bartosik, wicestarosta Władysław Karski i popierająca ich ekipa. Założenie, że powiat to instytucja, która służy ekipie rządzącej do uzyskiwania środków dla siebie z diet i pensji musiało przynieść takie właśnie efekty.

Tak więc jedynym rozwiązaniem jest wywalenie z hukiem na bruk Zbigniewa Bartosika i Władysława Karskiego i podjęcie natychmiast akcji ratunkowej pt. szpital. Jeśli tak się nie stanie, to możemy już mówić, że w Turku był kiedyś szpital.

Ryszard Bartosik
Radny Powiatu Tureckiego,
Przewodniczący PiS w Turku

Z wizytą w OSW w Turku...

Przykońscy uczniowie mnożą swoje szczęście

Czas przedświąteczny sprzyja dobrym uczynom. Częściej myślimy o tym, by sprawić komuś radość, podzielić się tym co mamy, zgodnie z maksymą, że „szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży, jeśli się ją dzieli”. Z tego założenia wyszli uczniowie SP w Przykonie i odwiedzili swoich kolegów z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku.

W poniedziałek, 2 grudnia, po raz kolejny już, w ramach międzyszkolnej współpracy uczniowie SP w Przykonie pod opieką Sylwii Wysockiej-Rykały i Teresy Wojciechowskiej odwiedzili wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku.

Z wielkim przejęciem i radością wystawili dla nich spektakl pod tytułem „O Janku Wędrowniczu” na kanwie utworu Marii Konopnickiej. Sztukę przygotowywali na zajęciach koła teatralnego w ramach projektu „Konopnicka – szkołą równych szans”.

Szczególne zainteresowanie wzbudził główny bohater, który przeszedł długą drogę w poszukiwaniu rodzinnego domu i ukochanej mamy. Uczniów Ośrodka oczarowała także muzyka, co było zasługą Janusza Kujawy – nauczyciela muzyki w przykońskiej podstawówce.

Klasyka to jednak nie wszystko co przygotowali młodzi aktorzy na ten dzień. Następnym punktem było przeniesienie widzów do współczesności, w której młodzież na co dzień spotyka się z różnymi zagrożeniami – jak używki czy... gry komputerowe. Dlatego tak ważne jest, aby nauczyci się asertywności oraz umiejętności korzystania z nowoczesnych środków przekazu.

Przykońscy uczniowie zaprezentowali pantomimę o tematyce prozdrowotnej. Zainteresowanie było duże, bo sztuka wzbudziła wiele emocji pokazując agresję wywołaną grammi komputerowymi czy skutki nałogów – palenia papierosów i picia alkoholu. Poruszenie spowodował upadek dziewczyny, bo straciła przytomność i jej reanimacja – a wszystko to spotęgowane muzyką, by w efekcie pokazać, że „nie używki, a zabawy sportowe są

zdrowe". Tematyka przedstawienia była związana z obchodzonym w listopadzie Światowym Dniem Bez Papierosa.

Na zakończenie przedstawiciele koła teatralnego i dziennikarskiego wręczyli na ręce dyrektor Jolanty Baran paczkę ze słodyczami z oka-

zji Mikołajek. –*Dziękujemy za każdy uśmiech i gest. To dodaje nam siłę wiary, jest drogowskazem i wartością, której nikt nam nie odbierze* – mówili uczestnicy spotkania, a opiekunki przykościelnej młodzieży dodają: –*Podobne działania rozwijają wrażliwość młodych na potrzeby*

drugiego człowieka, uczą tolerancji i dają wiele radości obu zaangażowanym w przedsięwzięcie stronom.

Kolejnym krokiem we współpracy obu placówek będzie rewizyta, dzieci z Ośrodka niedługo odwiedzą Szkołę Podstawową w Przykonie.



Uczniowie SP w Przykonia pokazywali przedstawienie „O Janku Wędrowniczku”.

Uczniowie ZST o drugim życiu...

Każdy ma dar uzdrawiania

Pemoletni uczniowie turkowskiego technikum wysłuchali niedawno wykładu pod wiele mówiącą nazwą „Transplantacja – masz dar uzdrawiania”. Młodzi ludzie wiedzą teraz, że w Polsce na przeszczep czeka się 2 lata, w tej chwili operacji ratującej życie oczekuje prawie półtora tysiąca osób. A zmienić tą sytuację może każdy z nas.

W październiku tego roku w Zespole Szkół Technicznych w Turku ruszyła kampania „Drugie życie”. Niedawno w jej ramach odbyło się spotkanie dla uczniów klas III i IV. Dzięki akcji młodzież ma poszerzać swoją wiedzę na temat transplantacji i tego jak waż-

ne jest podjęcie decyzji o oddaniu
narządów do przeszczepu.

Podczas spotkania uczniowie dowiedzieli się między innymi o zgodzie domniemanej czyli zasadzie wprowadzonej w Polsce, która oznacza, że człowiek, który nie zgłosił za życia sprzeciwu na pobranie narządów do przeszczepów może zostać ich dawcą.



Każdy chętny mógł zabrać i wypełnić oświadczenie woli.

PHU AGMA
ALBERTÓW 13
pn-pt 9-17, sob. 9-14

tel. 661 51 13 13
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!
LISTWA
PRZYPODŁOGOWA
10 zł/szt.

DRZWI

- wewnętrzne
- zewnętrzne

OKNA PCV

- parapety

Pożyczka na Nowy Rok

Aby wszystkie Twoje marzenia się spełniły.

Turek, ul. Kaliska 35
tel. 63 289-22-69, pn.-pt. 9:00-17:00

Koło, ul. Sienkiewicza 15a
tel. 63 261-66-70, pn.-pt. 9:00-17:00

Oferta ważna do 31.01.2014 r.

Do pożyczki stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715 ze zm.). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki promocyjnej gotówkowej w kwocie 3 000 PLN, spłacanej w 12 równych ratach miesięcznych w wysokości 250,00 PLN, oprocentowanej w skali roku 0% z prowizją 10% tj. 300,00 PLN na dzień 25.11.2013 r. wynosi 28,40%. Całkowity koszt pożyczki wynosi 372,00 PLN i zawiera koszt prowizji 300,00 PLN oraz koszt ubezpieczenia 72,00 PLN. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 3 720,00 PLN. Dane dotyczące kosztu pożyczki zostały ustalone na podstawie reprezentatywnego przykładu z zabezpieczeniem w formie ubezpieczenia. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66-70 kodeksu cywilnego. Regulamin udzielania pożyczek i kredytów dostępny w oddziale i na stronie www.wielkopolskaskask.pl

Mówiono też o Centralnym Rejestrze Sprzeciwów oraz oświadczeniu woli. – *To prosty druk, który jest deklaracją swia-
domej zgody człowieka na to, by
po jego śmierci pobrać organy
do przeszczepu. Dzięki nim bo-
wiem będzie można uratować
życie i zdrowie drugiego człowie-
ka* – mówi Izabela Cytrowska,
pedagog szkolny, koordynu-
jąca akcję. Zarówno ona, jak i
uczennice prowadzące spotka-
nie podkreślały jak ważne są
rozmowy na ten temat w gro-
nie rodzinnym. – *O swojej woli
należy powiadomić bliskich, z
których nasza deklaracja pozwo-
li zdjąć ciężar podejmowania
decyzji, w sytuacji bólu i straty
po śmierci członka rodziny* –
podkreślano.

Przed Wigilią zwierzęta mówią...

Cichy głos zza krat schroniska

Niektórzy twierdzą, że rozumieją mowę zwierząt a nawet, że kogut mówi, iż chciałby znieść więcej jajek tylko boi się przytyć. Powszechnie wiadomo jednak, że czworonogi przemawiają ludzkim głosem tylko w wigilię Bożego Narodzenia. My spróbowaliśmy zajrzeć w oczy psom i kotom w turkowskim schronisku. Ich historie nie są tak zabawne jak w reklamach. Są smutne, nierzadko drastyczne i najczęściej bez happy-endu.

Co mogły by nam powiedzieć zwierzęta skazane przez ludzi na bezdomność...

„Mieszkałam kiedyś na osiedlu Wyzwolenia w Turku. Co prawda nie miałam domu, ale opiekowali się mną i dokarmiali mnie okoliczni mieszkańcy. Tak było przez dłuższy czas. Bardzo lubiłam dzieci, dlatego pozwalałam im nawet bawić się z moimi szczeniakami, które ukryłam w dziurze. Ludzie znaleźli dla kilku maluchów dobre domy i zabrali je. Zostały przy mnie jeszcze dwa. Któregoś dnia, jak zwykle odwiedziły mnie dzieciaki. Jednak okazało się, że tym razem nie miały przyjaznych zamiarów. Wzięły mojego szczeniaka na ręce i wbiły mu cyrkiel w oko! Tłumaczyły później, że chciały zobaczyć co się stanie! Małeństwo zabrali pracownicy schroniska, nie mieli wyjścia musieli je uspić!”

„Do przytuliska trafiłam kilka miesięcy temu, wcześniej wałęsałam się po Słodkowie. Nie mam zdolności logicznego myślenia, więc gdy zobaczyłam kota ruszyłam za nim. Niestety wprost pod koła samochodu. Uderzenie było bardzo silne. Odrzuciło mnie kilka metrów dalej. Podczołgałam się do przystanku, bo wiedziałam, że tam często stoja ludzie. Nie myślałam się. Co chwila ktoś mnie mijał, wsiadał lub wysiadał z autobusu, niestety nikt nie zwracał na mnie uwagi. Byłam już bardzo głodna, nie jadłam od kilku dni. Do tego łapy bardzo mnie bolały. Wreszcie znalazł się człowiek, który w końcu mnie zauważył, zainteresował się i pomógł. Choć transport do schroniska wiele mnie kosztował, cieszyłam się, że mam dach nad głową i opiekę” – tak mogła-

by powiedzieć suka w typie owczarka, której już niestety nie ma. Suka trafiła do schroniska ze złamanym kręgosłupem. Jej leczenie nie dawałoby żadnych szans na przywrócenie do pełnej sprawności. Dlatego pracownicy schroniska nie mieli wyjścia, podjęli decyzję o uspieniu psa.

Przy okazji Barbara Szmagaj apeluje do mieszkańców powiatu, by nie zostawiali otwartych bram i furtek. Dzięki temu ich psów nie spotka podobny los.

Niedawno do schroniska trafiła zgraja małych psiazków – wraz z matką żyły do tej pory w lesie jako dzika sfora. „Było zimno, nikt o nas nie dbał. Jedynie matka przynosiła upolowane kury albo kaczki, dzięki temu przeżyliśmy. Ale czasami przez kilka dni nie było co jeść. Nie wiedzieliśmy co się dzieje, kiedy nagle zabrali nas ludzie. Trafiłyśmy do klatki. Byłyśmy przerażone, ale teraz mamy budę nad głową i co jeść, odwiedzają nas ludzie, czasami nawet pogłaszczą i pobawią się z nami. Wraz z nami siedzą tu maluchy z Turku, one zostały wyrzucone przez właścicieli. To jeszcze gorszy los, niż nasz. Część z nas znalazła już domy, niestety tylko psy, my suki nie mamy powodzenia. Mimo to nie jest najgorzej, tylko te kraty...”

Jak opowiada Barbara Szmagaj, sforę dziko żyjących psów, w tym także matkę ze szczeniakami, przywieźli niedawno z terenu gminy Przykona. To psy jeszcze do niedawna zupełnie dzikie. Teraz uczą się ufać człowiekowi, oby się tylko nie zawiodły. –Dużo większym powodzeniem cieszą się małe pieski. Suczki zostały u nas w schronisku, a przecież nie powinno mieć to znaczenia. Zarówno psy, jak i suczki można wysterylizować i wykastrować. Co więcej biorąc dorosłe zwierze ze schroniska taki zabieg już jest zrobiony. Dodatkowo dla ludzi z gmin powiatu turkowskiego sterylizacje są darmowe, tym bardziej zachęcamy do ich wykonywania – zachęca pracownica schroniska.

W turkowskim przytulisku schronienie znajdują nie tylko psy, coraz częściej trafiają tam także dachowce.

Kilka tygodni temu pod bramę podrzucono cztery ma-

leńskie kociaki. Były chore, wygłodzone i wycieńczone. Mimo starań lekarza weterynarii nie dało się ich uratować. – One są w najgorszej sytuacji zimą. Wyrzucone z domu nie przeżyją nawet jednej nocy. Szczęściem w nieszczęściu jest to, że coraz częściej ludzie przynoszą je bezpośrednio do nas, a nie wyrzucają w lesie czy rowie – mówi Barbara Szmagaj.

Schronisko pełne jest zwierząt starszych, te mają najmniejsze szanse na adopcję. Jak wspominają pracownicy, tylko raz zdarzyło się, że przyszła do nich kobieta i poprosiła o najstarszego psa. Wzięła do swojego domu „sukę-babunię”. Spędziły razem ostatni rok życia zwierzaka.

Później turkowianka wróciła i zabrała do siebie kolejnego „staruszka”. –Dla większości ludzi trzy lub czteroletni pies jest już stary – ubolewają pracownicy schroniska.

Przechadzając się pomiędzy klatkami w turkowskim schronisku serce się kraje, smutne oczy i wdzięczne pyski wychylają się przez karty, szczekają i warczą by zwrócić uwagę człowieka. Praktycznie każde ze zwierząt tam mieszkających ma traumatyczne przeżycia, każdy z psów biegających bezpańsko musiał sobie radzić – gdzieś spać, coś jeść, wiele ucierpiało z ręki człowieka. Mimo to ciągle czekają...

Olga Boksa,
Iwona Łechtańska



Kolejna akcja charytatywna słodkowskich gimnazjalistów

Miej serce, podziel się z potrzebującymi

Po raz kolejny uczniowie ze Szkolnego Koła PCK przy Gimnazjum w Słodkowie udowodnili, że warto zaufać młodym ludziom i przekonać się jak ogromnie potrafią zaangażować



Wolontariusze w Tesco.

się w walkę z ubóstwem. Gimnazjaliści wolontariusze prowadzili zbiórkę żywności w hipermarkecie Tesco, której hasło przewodnie brzmiało: „Miej serce - podziel się z potrzebującymi”. Zbierano produkty o długiej przydatności do spożycia, takie jak: oleje, cukier, konserwy mięsne, słodczyce, dżemy, a także tradycyjne produkty potrzebne na świąteczne stoły. Akcja spotkała się z dużym zrozumieniem wśród klientów sklepu, czego rezultatem było zebranie 500 kg żywności, która trafi do rodzin zamieszkałych na terenie gminy Turek.

Inicjatorami akcji były panie: Joanna Popardowska i Ewa Czerniejewska, które wśród młodzieży szerzą ideę wolontariatu. Pani Popardowska powiedziała nam:

„Bożonarodzeniowa zbiórka żywności jest kolejnym gestem solidarności, ze wszystkimi którzy potrzebują naszej pomocy i wsparcia. Nie udało się jej przeprowadzić, gdyby nie kierownictwo hipermarketu Tesco, które umożliwiło nam przeprowadzenie akcji oraz ludzie dobrego serca i okazaną pomoc.

(art)



Podczas segregacji zebranych produktów.

Z nauczycielami jak równy z równym

W turkowskim Gimnazjum nr 1 już kolejny raz odbyła się debata, podczas której uczniowie przedstawiali własne propozycje zmian, jakie ich zdaniem powinny dokonać się w szkole. -To była dobra lekcja samorządności i demokracji, pozwalająca realnie poczuć moc własnego zdania oraz współdecydowania o drodze rozwoju własnej szkoły – mówiły Beata Grzelka i Katarzyna Szymańska, organizatorki spotkania.

Debata uczniowska poświęcona koncepcji pracy szkoły na lata 2012-2017, odbyła się we czwartek 28 listopada. Każda klasa wytypowała do niej trzyosobowy zespół reprezentantów. W pierwszej części spotkania uczniowie pracując w zespołach zajęli się mocnymi i słabymi stronami funkcjonowania ich szkoły. Następnie otrzymali działy koncepcji pracy placówki. Każda z grup zreferowała pozostałym najważniejsze treści dotyczące sfery którą miała się zająć tj: dydaktycznej, opiekuńczo-wycho-

wawczej lub administracyjno-gospodarczej. W kolejnym etapie uczniowie porównywali różnice między tym co jest, a tym co zaplanowali. -Gimnazjaliści chętnie przedstawiali własne propozycje zmian jakie powinny zajść w szkole, by była ona jeszcze bardziej przyjazna – mówili nauczyciele z „jedynki”.

Podczas podsumowania młodzież stwierdziła, że ich szkoła ma bardzo dużo mocnych stron, a nad tym co chcieli by zmienić warto jeszcze porozmawiać na kolejnym spotkaniu, podczas

którego mogliby przedstawić konkretne propozycje np. organizacji Dnia Wiosny czy Dnia Dziecka. -Dla uczestników takie spotkanie to dobra lekcja samorządności i demokracji, pozwalająca realnie poczuć moc własnego zdania oraz współdecydowania o drodze rozwoju własnej szkoły. Mamy nadzieję, że młodzi ludzie, wiedząc że są partnerami dorosłych, a także że podejmują decyzje w ramach praw im przyznanych, chętniej włączą się w działania szkolne – dodały organizatorki.

it



Debata uczniowska poświęcona koncepcji pracy szkoły na lata 2012-2017, odbyła się we czwartek 28 listopada.

Prawie pięć tysięcy monet o różnych nominatach zebrali uczniowie Gimnazjum nr 2 w Turku. W ten sposób włączyli się w charytatywną akcję „Góra Grosza”.

Rozliczona góra grosza

Już od kilku lat społeczność Gimnazjum nr 2 w Turku aktywnie uczestniczy w charytatywnej akcji „Góra Grosza”. -Szczególny nacisk kładziemy na to, by jak największa liczba osób włączyła się we wspomniane przedsięwzięcie. Chcemy, aby gimnazjaliści mieli świadomość znaczenia każdego groszka, który w dużej mierze może wiele zdziałać – mówi Anna Maćczak, opiekun Samorządu Uczniowskiego.

W tym roku akcja zakończyła się w Mikołajki, 6 grudnia. Komisja w składzie: Pola Sobczak, Patrycja Krawczyk, Emilia Kaczorowska, Szymon Kowalski (przedstawiciele Rady

Samorządu Uczniowskiego) wraz z Anną Maćczak dokonali rozliczenia. Już wiadomo, że w Gimnazjum nr 2 zebrano 4900 monet o nominatach 1, 2, 5, 10, 20 i 50 gr oraz 1 zł o łącznej wartości 187 zł i 43 gr. I choć wydawać by się mogło, że nie jest to duża kwota, jeśli zsumują się „grosiki” ze wszystkich placówek oświatowych, które włączyły się do zbiórki, ostateczna liczba będzie już znacząca. -Nagrodą dla nas wszystkich jest świadomość, że realnie przyczyniliśmy się do wspomnienia potrzebujących osób – mówi opiekun samorządu.

boxa



Pola Sobczak, Patrycja Krawczyk, Emilia Kaczorowska i Szymon Kowalski, 6 grudnia, dzielili i liczyli „drobniaki”. Nikomu niepotrzebne grosze wspomogą teraz osoby potrzebujące.

PRACA

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2009 - 2012 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78. 1496k

FIRMA transportowa zatrudni kierowcę z kat. C i kat. C+E do transportu międzynarodowego; 607 107 567. 416wk

LOKALE MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na parterze, 46m², c.o., c.w., blok z cegły, ul. Matejki, 115.000zł; 695 652 763. 360wk

DO wynajęcia lokale w Turku, Broniewskiego 7. (piętro: 12,5, 14 i 17m²), działalność: biurowa, usługowa, handlowa; 508 185 700. 351wk

LOKAL w centrum Turku o pow. 30m² (3-pomieszczenia) wynajmę na działalność usługową lub inne przeznaczenie; 692 288 974. 385wk

WYNAJMĘ garaż murowany między OSiR-em a Gimnazjum nr 1.; 695 933 069. 383wk

WYDZIERŻAWIĘ lokal na parterze w Turku, ul. Kaliska 25., pow. 47m², 50m², 100m², wszystkie media; 602 176 766. 417wk

NIERUCHOMOŚCI DOMY



62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A (budynek SM „ZATORZE”) godz. 9.00-17.00
tel. 063-240-00-28; 0605-618-289
www.toknieruchomosci.com.pl

Nieruchomości

Więcej ofert na www.toknieruchomosci.com.pl 605618289, (63) 240 00 28

SPRZEDAMY: DOMY

CHRZĄBLICE GM. BRUDZEW, 199.000 zł,
BIBIANA, 205.000 zł
BRUDZEW, 230.000 zł
CICHÓW, 75.000 zł
CICHÓW, 500.000 zł
DOBRA UL. KILIŃSKIEGO, 245.000 zł
DOBRA KILIŃSKIEGO, 180000 zł

GRABOWIEC, 220.000 zł
KALINOWA, 515.000 zł
LEŚNICTWO 195.000 zł
MIKULICE, 105.000 zł
OSIEK MAŁY 185.000 zł
TARNOWA GM. TULISZKÓW 78.000 zł
TULISZKÓW, 255.000 zł

DZIAŁKI
TARNOWA GM. BRUDZEW 85000 zł,
MIKULICE 16000 zł

MIESZKANIA
WYNAJEM TUREK UL. KOLSKA SZOSA 2 pokój, IV piętro 1381k

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 63 289 11 00. 503 002 440

Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

1. Mieszkania w Turku:

- 2-pok 45,5m² Składowskiego - 82.000

- 3-pok 48m² Młodych - 83.000

2. Domy:

- Turek Os. Muchlin - 375.000

- Turek Tamka - 155.000

- Turek Zapalcane - 360.000

- Marianów - 280.000

- Kowale Pańskie - 269.000

- Chrząblice - 299.000

3. Działki budowlane - OKAZJA:

- Rzymko 3,9ha - 70.000

- Kowale Księża 1,8ha - 25.000

- Zbiornik Przykona 0,5ha - 99.000

- Izabelin 0,63ha - 23.000

www.signo.com.pl

Obrzebin nowe domy

• pomoc w uzyskaniu kredytu już od 4,3

• przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu

www.domy-turek.pl



DZIAŁKI na sprzedaż

GRABIEŃC

Maloszyňa

800 - 3000 mkw.

tel. 601 769 830

385wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

383wk

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481. 67wk

SPRZEDAM: Dom 95mkw. - Grabieniec - 275tys.; Dom w Kowalach - 250tys.; Działki Kotwasice - 2000/ar. www.agninvest.otodom.pl - Tel: 884-803-244, tel: 661-658-373. 2184/12/DK

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322. 78wk

SPRZEDAM dom w stanie surowym zamkniętym - Stodół Kol. oraz grunty w Obrzebinie; 513 135 616. 264wk

SPRZEDAM budynek piętrowy, podpiwniczony, 375m², z przyległym gruntem 75m², w Turku, Broniewskiego 7. Obecnie w budynku - działalność najmu (usługi, handel); 508 185 700. 351wk

SPRZEDAM działkę budowlaną-usługową o pow. 18,60ar, uzbrojona. Turek, ul. Szymanowskiego; 607 327 438. 281wk

SPRZEDAM 5 ha ziemi, dom mieszkalny, budynek gospodarczo-inwentarski +stodoła, gm. Kłodawa. 518-458-798. 1584/KW

SPRZEDAM działkę w Brudzewie; 607 697 175. 359wk

SPRZEDAM las sosnowy o pow. 1,21ha, Świnice Warckie; 515 235 211. 399wk

SPRZEDAM działkę 96ar, uzbrojoną, w Cisewie; 669 963 384. 400wk

USŁUGI ogólne

SIATKA Bramy Ogrodzenia

602 692 389
63 214 34 78

PŁOTY BETONOWE

WIATY GARAŻE
podmurówka do siatki i panela

• PRODUKCJA
• MONTAŻ
• TRANSPORT
Multi-Bet
Bratuszyn 24A
603 701 544, 510 123 414

DRUKARNIA

agmART

- wizytówki, ulotki
- banery, szyldy
- OKLEJANIE SAMOCHODÓW
- GADŻETY REKLAMOWE
- FOTOTAPETY ŚCIENNE

Kaczki Średnie 42a
TEL 667 245 397
www.agmart.com.pl

KANALIZACJE
- udrażnianie, inspekcje kamerą TV
PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
USŁUGI MINIKOPARKA
882-402-000

USŁUGI sprzątające. Sprzątanie domów i mieszkań; 667 024 393. 256wk

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALU-ZJE, ROLETY**, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki **Gerda**, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskietery, kamizelki. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195. 7/DK

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562. 12wk

USŁUGI MINIKOPARKA Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanie! Tel. 697 673 661. 201K

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, **Napędy do bram**, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661. 233/DK

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie - ul. Browarna 6 (14.00-16.00); 667 913 419. 362wk

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych oraz samochodowych, Karcher; 661 964 682. 25357wk

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259. 2313/WK

PRANIE, czyszczenie dywanów z suszeniem, wykładzin, tapicerek meblowych; 723 775 021. 362wk

DVD-HD Filmowanie „Klasy”. Fotografia weselna, foto-książki, przegrywanie z VHS na DVD. Wolne terminy na 2014r.; 509 612 308. 191wk

BUS - Krzysiek. Przewóz osób 8+1; 607 800 668. 304wk

PC-SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko i solidnie; 534 033 850. 429wk

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922. 266KW

WIDEOFILMOWANIE, fotografowanie wszelkich imprez okolicznościowych. Wysoka jakość dźwięku i obrazu. www.filmmedia-wesele.pl 501-645-930. 232WK

DERATYZACJA, malowanie elewacji dachów, wynajem podnośników koszowych 32m, www.dd-malowanie.ovh.org ; 693-851-399. 2/67/KW

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659. 2/4/KW

UDRAŻNIANIE zapchanej kanalizacji; 696 278 416. 257/WK/13

STUDNIE kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. www.ogrodododooz.pl; 691-621-513. 1540KW

ŻWIROWNIA PPHU-MARKO Marek Krysiak Międzyzlesie 5A k/ Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Usługi transportowe-samochody skrzyniowe i wywrotki Wynajem koparki i ładowarki. 1337K

CYKLINOWANIE bezpyłowe sal tanecznych, mieszkań, renowacja schodów, układanie parkietu, mozaiki, desek; 792 780 578. 148wk

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71. 139wk

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej - powlekanej i ocynkowanej, panele ogrodzeniowe, podmurówka, akcesoria, montaż, transport. Głogowa 37., gm. Władysławów; 664 494 239. 287wk

TARTAK - Wilczków. Skupujemy drzewa: topola, olcha. Sprzedaż drewna budowlanego z transportem. Robimy domki letniskowe i ubikacje; 721 537 218. 349wk

USŁUGI budowlane

TARTAK „ANTEK” w Małoszynie oferuje więźbę impregnowaną, łaty, deski, itp., możliwość transportu; 692 957 620; 63 289 28 19. 25043wk

STYROPIAN, wełna. 500-299-603. 266KW

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991. 125wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 669 411 600. 244wk

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995. 2449WK

TYNKI - gładzie gipsowe-posadzki maszynowe. 600-704-139. 255KW

OCIEPLANIE budynków wtryskowo przez tłoczenie piany w szczelinę muru. Koszt 1/4 ocieplania styropianem. Docieplenie stropodachów, ścian i podłóg przez wdmuchiwanie wełny mineralnej. Wycena gratis, tel. 600 977 623. 2153DK

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii
Wyjazd codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

PROJEKTY budowlane, przebudowy, rozbudowy, sprzedaż i adaptacja projektów typowych, kierowanie budową; www.bud-projekt.turek.pl; 695 667 318. 196wk

POSADZKI, stropy i fundamenty agregatem, zacieranie mechaniczne, nanoszenie poziomów niwelatorem. Wypożyczanie agregatu z operatorem. Szymczak; 605 086 208. 307wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wykonywane z mieszanek: żwir, cement, wapno. Szymczak; 605 086 208. 307wk

WYKONAM malowanie, gipsowanie, tynki dekoracyjne, płytki, regipsy, elewacje, przeróbki elektryczne i hydrauliczne; 725 199 951. 305wk

USŁUGI remontowo-budowlane, sufity podwieszane - regipsy, gładzie gipsowe; 886 364 068. 317wk

BUDOWA domów, docieplenia poddaszy, zakładanie paneli, płytek, malowanie, itp.; 723 878 901. 330wk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne naturalne (cement + wapno + piasek), gładzie szpachlowe; 663 150 197. 387wk

ROLNICZE

KREDYTY dla rolników na oświadczenie o dochodach!!! Kredyt dostępny również dla rolników z opóźnieniami w BIK, KRUS, podatki!!! Tel. 798 975 384; 793 745 331; www.kredyt-partner.com.pl 265/WK/13

kupię

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory
Knury
oraz Tuczniki
Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew
Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

BYDŁO - kupię każde rzeźne, gotówka, odbiór z gospodarstwa; 785 569 688. 344wk

KUPIĘ byczki w wadze od 100 kg; 785 966 140. 366wk

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459. 354WK

sprzedam

ZAGRABIARKI i przegrabiarki do siana, plugi obrotowe, rozsiewacze nawozów, agregaty uprawowe, rozrzutniki, siewniki zbożowe i inne maszyny; 697 158 226. 273wk

KOLEKTORY SŁONECZNE
tel. 609 280 515
DOTACJE DO 45%
Ostatnie miesiące dotacji!

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

SPRZEDAM słomę i agregat uprawowy. 609-363-226.

SPRZEDAM jałówki cielne. 609-363-226.

SPRZEDAM wystodki. 663-925-631.

URSUS C-360, stan idealny, pług 3-skbowy, agregat rolniczy, szer. 2,10m; 781 278 582.

SIEWNIK Poznaniak na docisku, pług 3-skbowy grudiadziński, brony piątki; 695 653 380.

KOSIARKA listwowa ciągnikowa, opona 11-4-28 do C-330; 601 318 265.

KROWA i dwie jałówki wysoko cielne; 665 877 708.

SPRZEDAM cyklop, rozrzutnik obornika, przyczepę 3,5 t, tur C330. 797-245-247.

URSUS C-355 z Turem, cena do uzgodnienia; 885 107 053.

ROZRZUTNIK obornika Tandem, wersja eksportowa, jak nowy, agregat uprawowy, gruber ścierniskowy, przegrabiarka 5; 785 755 645.

DOJARKA dwu-konwiova Alfa Lawal, 100% sprawna, przetrząsaczko-zgrabiarka (7 elementów), atrakcyjna cena do uzgodnienia; 63 288 62 83.

DWA byczki w wadze 60 kg oraz siewnik poznaniak, 1998r., cena do uzgodnienia; 795 682 614.

RÓŻNE

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

kupię

KUPIĘ orzechy włoskie. 606-652-654.

KUPIĘ drewno: sosna, olcha, brzoza i inne: 693 485 467.

KUPIĘ drewno: olcha i brzoza; 605 227 171.

sprzedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE** **TANIE** płyty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma **HiU "DIESEL"** Gałka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

CHOINKI W DONICACH I CIĘTE

F.H.U. Green Eco Drzewa i krzewy ozdobne w Laskach

Tel. 663 729 663

ZAPRASZAMY 8.00 – 19.00

- Oświetlony plac
- Możliwość transportu

SPRZEDAM choinki jodły kaukaskiej cięte i w donicach, od 180 cm do 250 cm. Ceny do uzgodnienia. 609 469 441)

SZKOŁKA Drzew i Krzewów ozdobnych B.S. Janiak - Władysławów, Kaliska 32 - zaprasza po choinkę zieloną, pachnącą jak las! 667 961 667; 603 557 157.

PROMOCJA!!! Styropian, P. CERAMICZNE 25P+W 375x250x238 - 4,32 zł, 325x250x235 - 3,65 zł, blachodachówki Ruukki i BalexMetal, przewody kominowe Bolesławiec, Pustaki wentylacyjne, Strop TERIVA (od 51 zł/m²), Nadproża, U-MAX, K-3, pełna - 1 zł, klinkier II gat. - 1 zł, klinkier - Pomerania 1,60 zł, Kosmo - PROMOCJA, CRH, Roben, Jopek, Bogdan-ka, Człopy k/Uniejowa, tel. 63 288-87-35, 601-35-30-49.

ŻWIROWNIA PPHU MARKO- MAREK KRYSIAK Międzyziesie 5A k/ Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Piasek płukany 0 - 3 mm Pospółka 0 - 4 mm, 0-22 mm Żwir płukany 2 - 8 mm Inne kruszywa Transport 5t, 10t, 18t, 26t.

BETONIARNIA PPHU MARKO Międzyziesie 5A k/ Turku Marek Krysiak producent: Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Bloczki fundamentowe. Pustaki żużlowe i keramzytowe-wszystkie wymiary. Transport HDS. Ceny do negocjacji.

ŻWIROWNIA PPHU MARKO- MAREK KRYSIAK Międzyziesie 5A k/ Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Sprzedaż i transport: Czarnoziem Glinka Piasek zasypowy Gruz kruszony na utwardzenie terenu

SKŁAD węglowy PPHU-MARKO- Marek Krysiak Międzyziesie 5A k/ Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Miał węglowy Węgiel kamienny Węgiel brunatny sortowany i niesortowany (Lignit) Transport od 1t do 18t

DREWNO kominkowe: akacja, dąb, olcha, brzoza oraz sosna opałowa, transport gratis; 603 649 714.

DREWNO kominkowe; 601 339 068.

DREWNO opałowe sosnowe i kominkowe: akacja, dąb, brzoza, olcha. Suche, transport gratis; 693 485 467.

GARAŻ przy ul. Kolska Szosa; 609 930 755.

Garaże blaszane -wzmocnione
Bramy garażowe

Raty Producent
Dowóz, montaż GRATIS -cały kraj
tel. 63 2228105, 616101339,
512245075, 696753588
www.Robstal.pl

STAŁ zbrojeniową z transportem, tanio. Tel. 609-500-816

DREWNO kominkowe olcha, brzoza, dąb, akacja oraz opałowe sosnowe, dowóz i układanie gratis; 782 110 947.

AKORDEON marki Weltmeister 120 basów, kolor popielaty; 607 844 485.

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE NA TELEFON SZYBKA WYPŁATA
TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855

BIURO Ubezpieczeniowe w Turku, Kolska Szosa 28/pok. 13/ Roman Łaszcz - zaprasza do kontynuowania i zawierania nowych ubezpieczeń; 604 213 656.

POŻYCZKI chwilówki na dowolny cel, minimum formalności, szybka decyzja, tel. 63 256 04 04, 601 388 826.

KREDYTY bez sprawdzania BIK-u do 5.000 zł, pod zastaw samochodu, hipoteczne, konsolidacyjne, tel. 63 256 04 04, 601 388 826.

ŚWIĘTA coraz bliżej... Potrzebujesz gotówki? Chwilówka szybka gotówka w 15 minut Pośrednictwo finansowe „kredyty-chwilówki” sp. z o.o. Placówka turek, plac wojska polskiego 19 Tel.:63 2790084, 784 370 723 Szczegóły na www.kredyty-chwilowki.pl

ALE szybka gotówka - nawet 7000 zł Proste zasady bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600 400-295 (opłata wg taryfy operatora)

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99.

AGENCJA Ubezpieczeniowa, Kolska Szosa 3 (na przeciwko Echa Turku) zaprasza - najniższe składki 20 Towarzystw do wyboru, także nowości - Proama, Liberty Direct, Axa Direct. Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić! 63 289 33 22; 502 069 699.

POŻYCZKI bankowe, prywatne pod zastaw nieruchomości bez sprawdzania (spłata komornika i innych), inne rozwiązania; 609 753 039.
KREDYTY bankowe!!! Dla firm na oświadczenie do 500.000zł (wystarczy 3 miesiące działalności). Dla rolników na faktury lub hipoteczne z opóźnieniami w BIK, KRUS, podatki. Na dowód do 10.000zł (ukończone 25 lat i dobry BIK). Tel. 793 745 331; 798 975 384.

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Rusalka” zaprasza tel.662-400-165

TOWARZYSKIE

DWIE namiętne - 24H; 601 776 392.

POGOTOWIE seksualne 24h. 885-484-535.

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego.

POCZĄTKUJĄCA 20-latka. Koło. 885-370-882.

SZCZUPLA 23-latka. Koło. 786-189-340.

NAMIĘTNA 38-latka, biust5. Koło. 637-574-673.

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Z. Kurzawa, Turek ul. Milewskiego 10 tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy wszystkich kategorii (egzaminy w Koninie i w Sieradzu)- ROZPOCZĘCIE DN. 09.01.2014R. (CZWARTEK) GODZ. 16:00, - wózki jezdniowe- rozp. dn. 30.12.2013r. (poniedziałek) godz. 17:00, - kwalifikacja wstępna przyspieszona - rozp. 17.12.2013r. (wtorek) godz. 16:00 (Promocja!), - spawalnicze, - maszyny budowlane i drogowe, - HDS i podnośniki koszowe, - inne kursy. Badania psychologiczne kierowców i inne dn. 21.12.2013r. (sobota) od godz. 8:00.

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

JĘZYK polski, język niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury; 609 429 190.

MATEMATYKA- matura i inne. 63/272-57-46, 696-861-139.

AUTO - MOTO

RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW
NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE
Lek. Andrzej Kroszczyński
Specjalizacja w USA
Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl
Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

OFERTA WIELU BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU
- kredyty gotówkowe
- kredyty hipoteczne
- kredyty samochodowe
- kredyty dla firm
Specjalna oferta dla rolników!!!
ZAPRASZAMY!
Dawna Agencja SKOK; ul. Konińska 24, Turek (obok TESCO)
tel.: 660 473 200; 63 278 32 21

kupię

KASACJA (SKUP) POJAZDÓW

Wystawianie Zaświadczeń Obrzębin 51
504 166 391

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

792-371-978

Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli.
Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
601-745-335

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokrętnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979, 727-575-085.

PRODUKCJA MEBLI NA WYMIAR
KUCHENNE
ŁAZIENKOWE
GARDEROBY
BIUROWE
SZAFY
MEBLE
NIETYPOWE
PROJEKTOWANIE MEBLI
LAKIEROWANIE FRONTÓW
LACOBEL
CIĘCIE PŁYT
OKLEJANIE FORMATEK
kom. 601 188 404
kom. 782 340 545
tel./fax 63 279 64 93
PPHU Woj-Bud
ul. Kolska Szosa 28
e-mail: biurowojbud@gmail.com

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.

AUTO-SKUP - złomowanie pojazdów, przyjmujemy pojazdy przeznaczone do kasa-cji, każde auta całe lub rozbite, płacimy gotówką, odbieramy własnym transportem. Oboków; 692 938 333.

SKUP wszystkich aut od 100zł do 2.000zł, dokumenty i kasa od ręki; 790 461 112.

MASZ pojazd niechciany!? Skup do 1.500zł! I problem z głowy! 661 493 327.

KUPIĘ motocykle WSK, WFM, AHL, JUNAK oraz innej produkcji polskiej. 691-818-496.

KUPIĘ każde auto do 1500zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006.

przedsam

GOLF III 1.6, 1997r., Astra sedan 1.4, 1996/97r., Xsara Picasso 2.0 HDI, 2003r.; 669 722 986.

FIAT Punto II 1.2, 2001r., czarny, 3-drzwi, wspomaganie itd., 134.000 km, sprawdzony, do opłat, 4.500zł; 605 067 205.

VW Golf IV 1.4 benz., 2003r., srebrny metalik, 5-drzwi, bez żadnego wkładu finansowego, cena do uzgodnienia; 782 840 491.

SPRZEDAM mercedes vito cdi 220, 2000r. pięcioosobowy, cena 7900 zł, do negocjacji. 605-925-864.

PEUGEOT 207 1.4 HDI, 2008r., 16.500zł, Toyota Yaris 1.3 VTI, 2011r., 28.000zł, auta po opłatach; 665 484 814.

SKODA Fabia sedan 1.2 HTP, 2004r., bez sahara, auto z salonu, pierwszy właściciel, 98.000 km; 602 614 797.

VW Golf IV 1.6 benz., 1999r., klimatronik, książka serwisowa, Seat Ibiza 1.4 TDI, 2009r., klima, pełna elektryka; 600 176 901.

PRZYCZEPKI samochodowe na resorach lub osiach „Knot”, zarejestrowane lub nie; 665 362 272.

GABINET UROLOGICZNY
Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Chełmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836

- USG
- BEZOPERACYJNE
kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROŃ PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic

Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰ rejestracji tel. 603 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Renata Talarczuk-Matthyschek

Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Stenczej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protetyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

DANUTA RAFALSKA
ginekolog - położnik
przyjmuje w ramach umowy z NFZ

pon. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
wt. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
śr. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
czw. 13⁰⁰ - 18⁰⁰
Turek, Jedwabnicza 1 (Miranda)
tel. 63 280 33 72, kom. 607 912 128

GABINET Logopedyczny VERBUM
w Turku - nowoczesne metody diagnozy i terapii mowy dzieci, młodzieży, dorosłych. Najnowsze programy multimedialne; 661 952 377.

PSYCHOTERAPIA małżeńska, rodzinna, indywidualna, pedagogiczna. Mediacje. Gabinet Psychologiczny-Marcin Wasiak. 607-690-341.

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med. **MAREK BAKALARZ**
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR
URZĄDZENIA chłodnicze
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 - 18.00
soboty-po uzgodnieniu

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. **KINGA HADŁAW-DURSKA**
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. med. Przemysław Nowicki
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

CHO CHIRURGIA OGÓLNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34
czwartek od godz. 9.00
MES MEDYCYNA ESTETYCZNA
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-249-13-90
środa od godz. 15.00
Adres służbowy: Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

SNZOZ
"SALUS"
ul. Braci Marszłów 4, Turek
tel. 726 414 141, 63 289 22 66
www.salus-mikowski.pl
Pełen zakres usług chirurgicznych w ramach NFZ
zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie
gastroskopia, rektoskopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka, tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia, laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń żylakowatych, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze, biopsje, wszycie Esperalu
CHIRURGIA ESTETYCZNA

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117,
Rejestracja: tel. 667 041 120
Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług II p.)

dr n. med.
Józef Krawczyk
położnik i ginekolog
Klinika Położnictwa i Ginekologii
Warszawski Uniwersytet Medyczny
diagnostyka prenatalna
USG 3D i 4D
położnictwo i ginekologia
pełen zakres usług

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog - położnik
Barbara Struglińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniarska 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.

USG naczyń obwodowych
(wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 0605-618-205

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 0601-180-832

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński
2. Lek. med. Piotr Pieńkowski
3. Dr n. med. Paweł Golusiński

Rejestracja telefoniczna

telefon stacjonarny **63-249-13-15**
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
lub telefon komórkowy **667-445-882**
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

Twój Optyk Turek, ul. Nowa 16
pn-pt 9.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00
tel. **63 278 54 77**
695 035 065

ILE MASZ PAR BUTÓW? A CO Z TWOIMI OCZAMI?
1..? 2..? 3..? WIĘCEJ? JAK DUŻO MASZ PAR OKULARÓW?

KUP PARĘ SZKIEŁ OKULAROWYCH
FIRMY ESSILOR
I DRUGĄ PARĘ ODBIERZ ZA DARMO!
Promocje na soczewki progresywne

APARATY SŁUCHOWE
UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

DIABETOLOG

Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. **691 656 768**

SKLEROTERAPIA
-leczenie żylaków

specjalista chirurgii ogólnej
RADOŚLAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- USG żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

Dir Computer
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAPRASZAMY od 7:30 do 18:00
PROFESJONALNY SERWIS LAPTOPÓW w TURKU Tel. 63 289 54 61, 663 664 663

LEKARSKIE

JAN WIESIOŁEK
specjalista ginekolog-położnik

Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 - 18.00
środy i czwartki od 8.00 - 12.00

Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne.

PRYWATNA PORADNIA CHIRURGICZNA
PRIMA MED
Dr n. med. Andrzej Kręgiel
specjalista chirurg

- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne
- „wszywki” antyalkoholowe
- chirurgia estetyczna

poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00
Turek, ul. Folvarczna 1
tel. **501 03 07 16**
www.chirurgiaturek.pl

OKNA z PCV

LANKO

62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

Kupujesz bezpośrednio u producenta

OKNA BEZ OŁOWIU

CENY PRODUCENTA !!!

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 8 lat

www.lanko.pl

KAMIENIARSTWO
SWIAT KAMIENIA
ATRAKCYJNE CENY
6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA
PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT
GRABKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH
PROMOCJA
NA GRANIT
PEŁNIENIOWANY I SZCZOTKOWANY
 P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
 Turek, ul. Komunalna 2
 tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

DECOREX
 Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu)
 Oferuje w najniższych cenach
 pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰
 sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰
 panele podłogowe, podbitkowe (siding)
 piaskowce,
 kamień elewacyjny,
 płytki, gresy,
 kamienie ogrodowe
Promocja
piaskowca
 Pomiary i dowóz
 na terenie Turku GRATIS

Zakład MURARSKI
Ryszard Włodarczyk
 - wykonawstwo
 - usługi koparko-ładowarką JCB
Materiały ogólnobudowlane:
 cement, wapno, styropian, kleje, siatki, blachy, folie, systemy rynnowe,
 stal zbrojeniowa, płyty karton-gips i OSB, okna i drzwi PCV ...
Skład fabryczny KONBET
 Nadproża typu L i strunobetonowe
 od ręki
 W sprzedaży MIAŁ i EKO-GROSZEK
 Przydomowe oczyszczalnie ścieków
 Kostka granitowa! - w najlepszej cenie
 tel. 63 280 20 08
 783 297 400
 zaklad-murarskiwp.pl
ALBERTÓW 13, 62-700 Turek

Dynamicznie rozwijająca się firma prowadząca działalność
 w zakresie międzynarodowego transportu chłodniczego
zatrudni
 osobę na stanowisko:
Kierowca Międzynarodowy C+E
Opis stanowiska:
 Obowiązki wynikające z prowadzenia pojazdu ciężarowego na trasach
 międzynarodowych.
 Trasy w relacjach: Polska - Niemcy, Benelux, Anglia, Francja, Dania- Polska.
Wymagania:
 • prawo jazdy kategorii C+E
 • wszystkie niezbędne uprawnienia do zarobkowego prowadzenia pojazdu ciężarowego
 • zaświadczenie o niekaralności
 • karta kierowcy
 • dyspozycyjność
Oferujemy:
 • stałą pracę w oparciu o umowę o pracę
 • atrakcyjne wynagrodzenie
PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY POD NUMEREM
602-630-671

REKLAMA z ECHEM
 tel. 63 278 53 41

Wielki Finał roku innowacji Toyoty! Ruszyła wyjątkowa wyprzedaż



ALWAYS A
 BETTER WAY



„Przejrzałem wiele ofert wyprzedażowych
 i powiem wprost – nowa stylistyka,
 7 premier, 6 modeli z napędem hybrydowym.
 Toyota jest poza konkurencją”.

Włodzimierz Zientarski
 AUTO MAGAZYN



AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.
 ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin,
 tel. 63 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

Toyota Corolla – zużycie paliwa i emisja CO₂ (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,1 do 6,0 l/100 km i od 106 do 139 g/km (cykl mieszany).
 Toyota Auris Hybrid – zużycie paliwa i emisja CO₂ (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 3,7 do 3,9 l/100 km i od 87 do 91 g/km (cykl mieszany).
 Liczba aut w promocji ograniczona. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych
 z eksploatacji: www.toyota.pl.



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV i ALUMINIUM
 poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. SPRZEDAŻY

na terenie miasta:
 Chrapczewa/Dobrej k. Turku

Opis stanowiska:

- praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym w Chrapczewie
- sprzedaż produktów wchodzących w skład oferty Grupy PETECKI
- realizacja założonych planów sprzedaży
- doradztwo techniczno-handlowe
- przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych
- kontrola i analiza transakcji

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- minimum 3-letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa
- **bardzo dobra znajomość języka francuskiego – wymóg konieczny**
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- dobra znajomość obsługi pakietu MS Office
- umiejętność efektywnej organizacji pracy
- umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami
- odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność
- prawo jazdy kategorii B
- doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem

Wybranych kandydatom oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy w nowoczesnej i renomowanej firmie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego
- wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska i osiągniętych wyników pracy
- niezbędne narzędzia pracy

Aplikacje zawierające list motywacyjny, CV i aktualne zdjęcie prosimy składać na adres:

Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62-730 Dobra, Chrapczew 26a
 kadry.chrapczew@peteckie.eu

W tytule należy wpisać nr referencyjny: FR/11/2013

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji
 zgodnie z Ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”.

Ewangelicy św. Mikołajem

Sto paczek z Niemiec rozdali w ubiegłym tygodniu zrzeszeni w kościele chrześcijańskim „Jezus Żyje”. Spotkanie było nie tylko okazją do wręczenia podarunków, ale przypomnienia, że Boże Narodzenie to czas radości z narodzin Chrystusa, a coraz więcej ludzi o tym zapomina.

W akcji „Gwiazdkowa Niespodzianka” już od lat uczestniczą wierni z turkowskiego kościoła chrześcijańskiego „Jezus Żyje”. To największa wspólna akcja charytatywna w Polsce. Jest ona częścią ogólnopolskiego projektu Operation Christmas Child prowadzonego przez amerykańską organizację charytatywną Samaritan's Purse, która od lat rozdaje paczki potrzebującym.

Celem inicjatywy jest obdarowywanie świątecznymi upominkami dzieci ze środowisk najuboższych lub poszkodowanych na skutek różnych wydarzeń losowych. Ale nie chodzi tylko o wsparcie materialne, ale okazanie dzieciom miłości Boga. Święta Bożego Narodzenia to najlepszy czas.

W tym roku w ramach inicjaty-



Wspólne kolędowanie.

wy przygotowano w całym świecie 8,5 mln prezentów i przesłano je do 124 krajów. Z Niemiec do Polski trafiło ich 22 tysiące. Z kolei do Turku sto paczek. *„Każdy z nich był indywidualną, inną od pozostałych paczką, przygotowaną przez dziecko lub osobę dorosłą”* - mówił Jerzy

Przeradowski, pastor kościoła chrześcijańskiego „Jezus Żyje”, podczas środowego (11 grudnia) spotkania w sali OSP przy ulicy 3 Maja, gdzie przekazano miejscowym dzieciom podarunki.

„Staramy się, by prezenty otrzymywały dzieci spoza naszej wspól-

noty – mówił pastor Przeradowski. Dzieci typują pracownicy pomocy społecznej, nauczyciele ze szkół, ale ważne jest, że dostają je rodziny, których dochód jest o kilka złotych wyższy niż kwota wymagana do zasiłku. „Przecież to żadne pieniądze, a możliwość umilenia

świąt Bożego Narodzenia sprawia nam ogromną radość – mówiła Stefania Czapiewska. Oprócz paczek wspólnota chce przekazać dzieciom odrobinę nadziei. I właśnie czwartkowe spotkanie było okazją, by o niej porozmawiać, a także wspólnie kolędować.

Pomagają młodszym kolegom

Praca, którą wykonuje się za darmo, z potrzeby serca, jest bezcenna. To zadanie wolontariuszy, których w Polsce jest coraz więcej. Dużą grupę stanowią członkowie Klubu Dobrych Serc, działającego przy Gimnazjum nr 1 w Turku.

Dla wyrażenia uznania dla ich trudu od 1986 roku, z inicjatywy ONZ na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Według szacunkowych danych, dziesięć procent Polaków jest lub bywa wolontariuszami. W tej grupie znajduje się też 48 uczniów z Klubu Dobrych Serc Gimnazjum nr 1, prowadzonego przez Renatę Bąk i Aleksandrę Białas. Młodzi ludzie z „jedynek” raz w tygodniu w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” odwiedzają turkowskie przedszkola nr 2, 5 i 7. Współpracują też z miejscowym Centrum Wolontariatu i Organizacji Pozarządowych, pomagając z ramienia organizacji osobom starszym i chorym. Aktywnie działają też w Stowarzyszeniu „Przystań”, gdzie pomagają w nauce kolegom ze szkoły.

Każdego roku członkowie klubu uczestniczą w różnego rodzaju akcjach jak: Dzień Papieski, Zbiórka nakrętek, Znicz pamięci czy Góra Grosza. Oprócz tego, od października uczniowie



Uczniowie z Klubu Dobrych Serc podczas kiermaszu ciast.

prowadzą zbiórkę makulatury, z której dochód zostanie przeznaczony dla dzieci z Afryki.

W ramach obchodów Światowego Dnia Wolontariusza, młodzież zorganizowała kiermasz ciast, z którego dochód wpłacili choremu koledze. Zadbali też by 6 grudnia Mikołaj dotarł do przedszkoli i rozdał dzieciom cukierki.

RZUĆ PALENIE

- najskuteczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy
- jednorazowy zabieg i zrywasz z nałogiem
- zwiększenie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu
- bezbolne testy 270 alergenów – odczulanie

OTYŁOŚĆ

ALERGIA

KONIN, ul. Dworcowa 7, pok. 9
tel. 603-589-312
www.odczulanie.pl

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

Dodatkowe RABATY na zimę !!!

AMBERTERM rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w = 0,58*

Pakiet szybowy o niespotykanej jasności i neutralnej barwie
SUNENERGY+

* dotyczy okna referencyjnego o wymiarach 1230x1480mm

VEKA, SCHUCO, Aluplast
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

PORTA DRAM, POLSINE, DRE, MICKADO, G4, DAR-TOR, KMT, WIKED, VIKING, h.tenso

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY **KRISPOL**

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

Burmistrz Gminy i Miasta Tuliszkowa

niniejszym informuje, iż w terminie od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia 6 stycznia 2014 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Tuliszkowie, wykaz lokalu użytkowego przeznaczonego do oddania w najem na cele związane z prowadzeniem diagnostyki lekarskiej, położonego w budynku na nieruchomości, oznaczonej numerem działki 980/23 w Tuliszkowie, przy ul. Kasztelana Zaremby 2. Dodatkowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta w Tuliszkowie - pokój 21, 22, tel. 63 2791782, 63 2791783.

Burmistrz Gminy i Miasta
Grzegorz Ciesielski

Krzyżówka

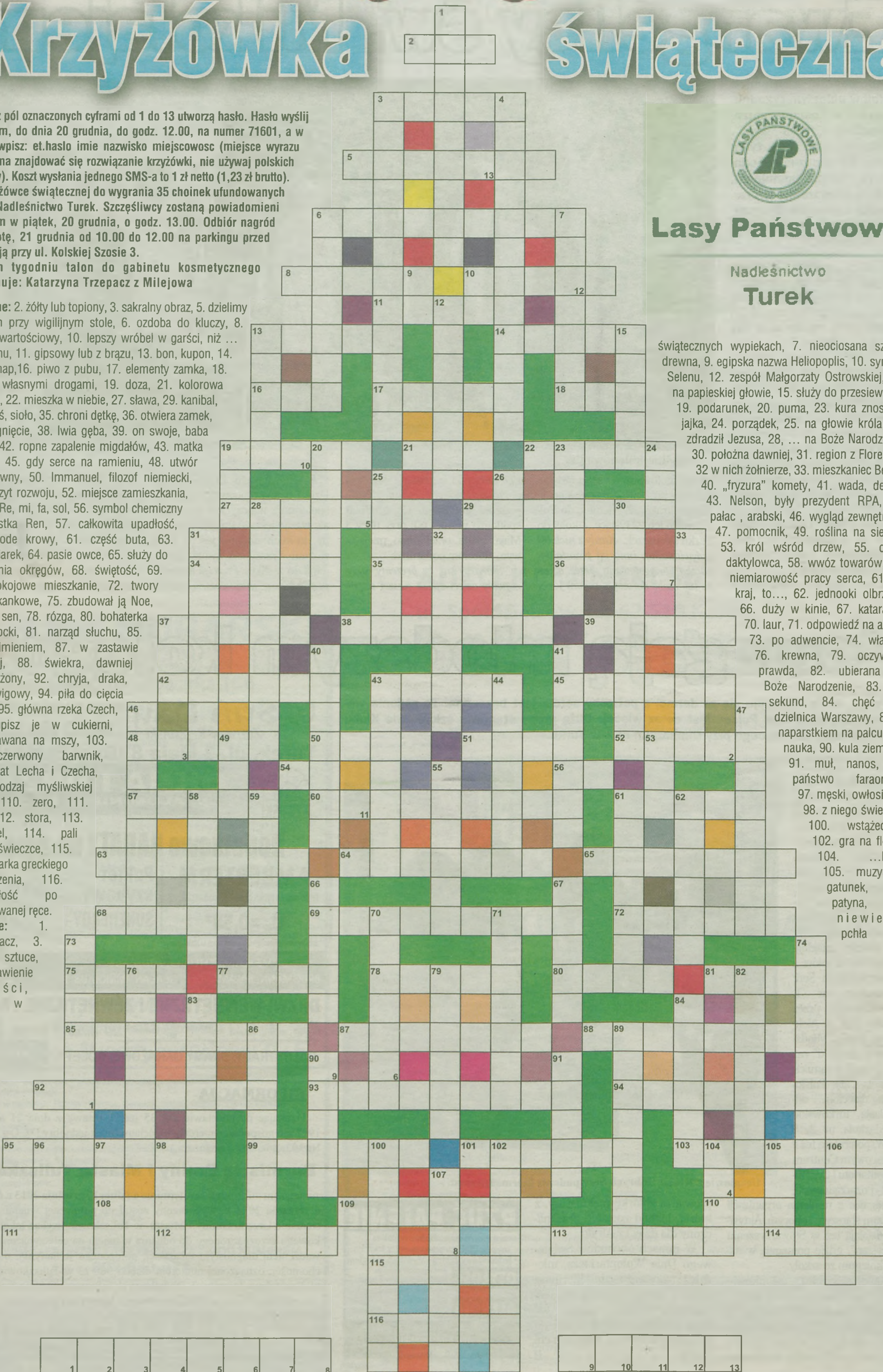
Świąteczna

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 13 utworzą hasło. Hasło wyślij SMS-em, do dnia 20 grudnia, do godz. 12.00, na numer 71601, a w treści wpisz: et.hasło imię nazwisko miejscowość (miejsce wyrazu hasła ma znajdować się rozwiązanie krzyżówki, nie używaj polskich znaków). Koszt wysłania jednego SMS-a to 1 zł netto (1,23 zł brutto). W krzyżówce świątecznej do wygrania 35 choinek ufundowanych przez Nadleśnictwo Turek. Szczęśliwcy zostaną powiadomieni sms-em w piątek, 20 grudnia, o godz. 13.00. Odbiór nagród w sobotę, 21 grudnia od 10.00 do 12.00 na parkingu przed redakcją przy ul. Kolskiej Szosie 3.

W tym tygodniu talon do gabinetu kosmetycznego otrzymuje: Katarzyna Trzepacz z Milejowa

Poziome: 2. żółty lub topiony, 3. sakralny obraz, 5. dzielimy się nim przy wigilijnym stole, 6. ozdoba do kluczy, 8. papier wartościowy, 10. lepszy wróbel w garści, niż ... na dachu, 11. gipsowy lub z brązu, 13. bon, kupon, 14. zbiór map, 16. piwo z pubu, 17. elementy zamka, 18. chodzi własnymi drogami, 19. doza, 21. kolorowa papuga, 22. mieszka w niebie, 27. sława, 29. kanibal, 34. wieś, sioło, 35. chroni dętkę, 36. otwiera zamek, 37. dygnięcie, 38. lwia gęba, 39. on swoje, baba swoje, 42. ropne zapalenie migdałów, 43. matka Jezusa, 45. gdy serce na ramieniu, 48. utwór modlitewny, 50. Immanuel, filozof niemiecki, 51. szczyt rozwoju, 52. miejsce zamieszkania, 54. ... Re, mi, fa, sol, 56. symbol chemiczny pierwiastka Ren, 57. całkowita upadłość, 60. młode krowy, 61. część buta, 63. niedowiarek, 64. pasie owce, 65. służy do rysowania okręgów, 68. świętość, 69. jednopokojowe mieszkanie, 72. tworzy łącznotkankowe, 75. zbudował ją Noe, 77. nie sen, 78. różga, 80. bohaterka dobranocki, 81. narząd słuchu, 85. przed imieniem, 87. w zastawie stołowej, 88. świekra, dawniej matka żony, 92. chryja, draka, 93. dźwigowy, 94. piła do cięcia paneli, 95. główna rzeka Czech, 99. kupisz je w cukierni, 101. dawana na mszy, 103. ciemnoczerwony barwnik, 108. brat Lecha i Czecha, 109. rodzaj myśliwskiej broni, 110. zero, 111. lista, 112. stora, 113. zbawiciel, 114. pali się w świeczce, 115. piosenkarka greckiego pochodzenia, 116. pozostałość po amputowanej ręce.

Pionowe: 1. naprawiacz, 3. nurt w sztuce, 4. pozbawienie wolności, 6. w



Lasy Państwowe

Nadleśnictwo Turek

świątecznych wypiekach, 7. nieociosana sztuka drewna, 9. egipska nazwa Heliopolis, 10. symbol Seleny, 12. zespół Małgorzaty Ostrowskiej, 13. na papieskiej głowie, 15. służy do przesiewania, 19. podarunek, 20. puma, 23. kura znosząca jajka, 24. porządek, 25. na głowie króla, 26. zdradził Jezusa, 28. ... na Boże Narodzenie, 30. położna dawniej, 31. region z Florencją, 32 w nich żołnierze, 33. mieszkaniec Berna, 40. „fryzura” komety, 41. wada, defekt, 43. Nelson, były prezydent RPA, 44. pałac, arabski, 46. wygląd zewnętrzny, 47. pomocnik, 49. roślina na siemę, 53. król wśród drzew, 55. owoc daktylowca, 58. wóz towarów, 59. niemiarkowość pracy serca, 61. co kraj, to..., 62. jednooki olbrzym, 66. duży w kinie, 67. katarakta, 70. laur, 71. odpowiedź na akcję, 73. po adwencie, 74. władca, 76. krewna, 79. oczywista prawda, 82. ubierana na Boże Narodzenie, 83. 60 sekund, 84. chęć lub dzielnica Warszawy, 86. z naparstkiem na palcu, 89. nauka, 90. kula ziemską, 91. muł, nanos, 96. państwo faraonów, 97. męski, owłosiony, 98. z niego świeczki, 100. wstążeczka, 102. gra na flecie, 104. ...Lisa, 105. muzyczny gatunek, 106. patyna, 107. niewielka pchła



Lubaszenko sporządzał

Edward Linde Lubaszenko, popularny aktor filmowy i teatralny, znany jest z poczucia humoru. A żartować potrafi nawet świątecznie. Miłą pogawędkę ucieliśmy sobie na ławeczce „Przeglądu Konińskiego”.

Święta odbiorę przytomnie

Świętowanie Edward Linde Lubaszenko zaczyna już 6 grudnia, w mikołajki. Wtedy to jego syn Olaf Lubaszenko obchodzi urodziny.

Natomiast święta Bożego Narodzenia spędza zazwyczaj albo we Wrocławiu, albo w rodzinnym Białymstoku. – **Decyzję uzależniam od planów dzieci, syna i córki** – mówi nam aktor. – Mam mieszane uczucia co do świąt. Wiążą się z nimi różne wspomnienia, a z racji mojego wieku, mam ich sporo. Edward Lubaszenko nie byłby jednak sobą, gdyby nie żartował: – **Ostatnio jestem człowiekiem bardzo dobrze prowadzącym się, więc tegoroczne święta odbiorę tak**



Edward Linde Lubaszenko

przytomnie i w całej okazałości. Dopiero po tych świętach będę mógł powiedzieć, jakie one są naprawdę – śmieje się aktor. ok

Przedświąteczna akcja wywiadowcza

Rodzina na podstłuchu

Gdy ubiera choinkę, wspomina dziadka. Przepada za barszczem z uszkami, kapustą z grzybami oraz rybą po grecku. Od kilku lat specjalizuje się w pakowaniu prezentów. Co roku spędza pół dnia w otoczeniu ozdobnych papierów, wstążek i kokardek.

Aleksandra Szwed lubi Boże Narodzenie dlatego, że to czas, kiedy może pobyć z rodziną, bez pośpiechu, na spokojnie. Od kilku lat jej obowiązkiem jest szykowanie wigilijnego stołu i dekoracja choinki. – **Gdy byłam dzieckiem, robiłam to z moim dziadkiem, a odkąd odszedł, pomagają mi inni członkowie rodziny. To chwila, w której wszyscy go wspominamy** – mówi aktorka. Do kuchni nie zagląda. Mistrzynią

w przygotowywaniu dań jest babcia.

Aktorka wyspecjalizowała się w pakowaniu upominków. – **Rok w rok obiecuję sobie, że kupię wszystkie prezenty z wyprzedzeniem. Zawsze kończy się tak samo – zabieram się za to tuż przed świętami. Na szczęście zazwyczaj nie mam problemów, bo przez cały rok prowadzę akcję wywiadowczą. Słucham i podpytuję, o czym marzą moi bliscy – zdradza Aleksandra Szwed.** ok



Aleksandra Szwed

Sceny na cmentarzu

Na święta czeka z utęsknieniem, bo grudzień był intensywny zawodowo. Zaczęła próby do spektaklu „Rewizor” i miała dużo pracy na planie „M jak Miłość”. Ostatnio kręcono sceny na... cmentarzu, nieopodal grobu Hanki Mostowiak. Joanna Osyda powaliła tam na ziemię i obezwładniła złodzieja.



Joanna Osyda

W święta będzie mogła odpocząć. – **Unikamy komplikacji. Przede wszystkim staramy się, żeby było spokojnie, miło, bez niepotrzebnego stresu. Lepiej nie kusić losu, bo – jak mówi staropolski przysłowia – jaka Wigilia, taki cały rok** – mówi aktorka. Zdaniem Joanny Osydy prezenty są najmniej ważne. – **Zazwyczaj obdarowujemy się drobiazgami. Niektórzy robią prezenty własnoręcznie, ale ja do takich osób nie należę. Nie mam zdolności manualnych, staram się nie kompromitować** – mówi aktorka ok

Przed Wigilią marudzi

Źle znosi okres przedświąteczny. Jest nieznośny, nie sprząta, nie gotuje. Spokój i radość odczuwa dopiero, gdy zasiada do wigilijnej wieczerzy. W pierwszej kolejności nakłada na talerz śledzie, na które czeka cały rok.



Grzegorz Daukszewicz

Niestety, nigdy nie udało nam się dostrzec nawet znikających za horyzontem sań – mówi aktor.

Przez cały rok czeka na świąteczne śledzie, które smakują w każdej odsłonie: w oleju, śmietanie czy curry. – **Kiedyś podczas wigilii babcia tubalnym głosem rozpoczynała śpiewanie kolęd od „Bóg się rodzi”, a o północy cała rodzina zapalała zimne ognie. To były wspaniałe czasy – wspomina.** ok

Grzegorz Daukszewicz („Na dobre i na złe”) długo wierzył w Świętego Mikołaja. – **To zasługa moich rodziców, którzy realizowali bardzo precyzyjny plan. Razem z bratem zamykaliśmy się w pokoju i czekaliśmy, aż pod choinką pojawi się stos prezentów. Mama dawała nam znać, że mikołaj już u nas był i właśnie odjeżdża. Biegliśmy do otwartego na oścież okna, żeby zobaczyć. Po drodze mijaliśmy ślady butów i resztki śniegu na podłodze, które zostawił.**

Japończyk nie zje karpia

Gdy był dzieckiem, w święta objadał się kurczakami, ale odkąd mieszka w Polsce, nie może doczekać się barszczu z uszkami.

W grudniu w Japonii na ulicach pojawiają się choinki, ozdoby, w cukierniach można kupić świąteczne, kolorowe torty z ogromną ilością kremu i czekolady. Młodzi ludzie umawiają się w święta na randki, organizują romantyczne wieczory we dwoje lub bawią się na imprezach. – **Dopiero w Polsce poczułem prawdziwą atmosferę Bożego Narodzenia, która mi się bardzo podoba. Jest rodzinnie, zupełnie inaczej niż w Japonii** – mówi Hiroaki Murakami, znany z serialu „M jak Miłość”.



Hiroaki Murakami

Aktor spędza święta w Krakowie, w domu rodzinnym Maurycego Popiela, kolegi, którego poznał podczas studiów na wydziale aktorskim. – **Uwielbiam potrawy przyrządzane przez jego babcię. W szczególności nie mogę się doczekać barszczu z uszkami. Nie próbowałem tylko karpia i nigdy tego nie zrobię. Ryba ta jest ważnym symbolem w kulturze japońskiej. Rodzina Maurycego, wiedząc o tym, specjalnie dla mnie przygotowuje łososia, co bardzo doceniam – podkreśla aktor.** ok

Pierwsze święta z synkiem

Tegoroczne Boże Narodzenie będzie dla niej wyjątkowo emocjonujące. Pierwszy raz zasiądzie do wigilijnej wieczerzy z synkiem, który przyszedł na świat latem.



Anita Sokołowska

W czasie świąt Anita Sokołowska (aktorka z „Na dobre i na złe”) chce się nacieszyć rodziną, bo niedługo wraca do intensywnej pracy. – **Po raz pierwszy spędzę ten czas z moim synem. Zaczynam pisać nowy rozdział w życiu. Wyjeżdżamy do dziadków, gdzie na pewno będzie bardzo rodzinnie i tradycyjnie. Usiądziemy do stołu obok wielkiej, pachnącej choinki, która – jak zawsze – zajmie pół pokoju – zdradza aktorka.**

Anicie Sokołowskiej podoba się amerykańska tradycja, kiedy prezenty rozpakowuje się następnego dnia rano. – **Kto wie, czy nie wprowadzę takiego zwyczaju w domu – zapowiada.** ok

BARAN

Potrzeby zakładu okaza się ważniejsze niż twój urlop, toż nie otrzymasz ani jednego dnia wolnego aż do świąt. Inaczej rozplanuj prace domowe.

BYK

Szczęście bywa ulotne, ale nie w twoim przypadku. Na każdym kroku los będzie sprzyjał wszelkim przedsięwzięciom. Nie unikaj spotkań z przeciwnikami.

BLIŹNIĘTA

Twoje perypetie zawodowe będą świetnie nadawać się na temat powieści. Tylko w domu będziesz mogła odpocząć psychicznie. Zadbaj o zdrowie.

RAK

Upewnisz się, że towarzystwo ludzi, z którymi pracujesz, męczy cię i podcina skrzydła. Musisz koniecznie poszukać innej posady. Koniecznie odwiedź okulistę!

LEW

Sporo spraw zbiegnie się w tym samym czasie. W razie potrzeby poproś przyjaciół o pomoc. Chętnie cię wesprą w działaniach. Częściej rozmawiaj z bliskimi.

PANNA

Przed tobą pracowity okres w firmie, szkole i domu. Nie odkładaj zajęć na później, ale wszystko realizuj od razu. Bądź miłsza dla najbliższych.

WAGA

Przed tobą ciekawy, chociaż dość pracowity tydzień. Efekty tych działań okażą się znakomite. Wpadnie trochę gotówki i wzrośnie twój prestiż.

SKORPION

Trudno cię będzie oderwać od telewizora lub komputera. Szybko przekonasz się, że twoja kondycja znacznie się pogorszy. Ukojenie przyniesie muzyka relaksacyjna.

STRZELEC

Wszędzie zaznaczyś swoją obecność. Będziesz mile widzianym gościem, ale pozwalaj też innym mówić do ciebie. Nie zaguszaj ich swoją paplaniną.

KOZIOŁOŻEC

Wielu będzie się pojawiać w miejscach, w których się pojawisz. Uważaj na nieuczciwe osoby. Nie wydawaj wszystkich oszczędności na prezenty.

WODNIK

Sprawy sercowe dominują wszelkie inne. Samotne Wodniczki mają szansę na nową miłość, a te w związkach znów zakochają się w swoich partnerach.

RYBY

W firmie wszystko poukłada się pod twoje dyktando. W pomysłach nie będziesz mieć sobie równych. Szef nie ukryje swojego zadowolenia z ciebie.

KACIK



noworodka



Pawełek Andrzejewski
syn Moniki i Mirosława
ur. 9 grudnia, godz. 15.55
waga 3220, długość 56 cm



Kacper Mruk
syn Anny i Janusza
ur. 10 grudnia, godz. 13.10
waga 3400, długość 54 cm



Jan Świerczyński
syn Katarzyny i Przemysława
ur. 11 grudnia, godz. 7.35
waga 2880, długość 52 cm



Liliana Giersz
córka Sylwii i Adriana
ur. 11 grudnia, godz. 10.30
waga 3100, długość 54 cm

Życzenia

Rocznica ślubu to ważna chwila, niech będzie dla Was bardzo miła. Pragniemy złożyć szczere życzenia: miłości, zdrowia i powodzenia. A każdy rok razem spędzony, niech będzie piękny i wymarzony.

Z okazji 45-tej rocznicy ślubu **Halinie i Janowi Misiek** wszystkiego najlepszego życzą siostry i bracia z rodzinami.

408w

Mikołaj w BricoMarche

W najbliższą sobotę i niedzielę (21 i 22 grudnia) turkowskie BricoMarche odwiedzi św. Mikołaj, Elf oraz śnieżynka.

Z okazji spotkania z takimi gośćmi zapewne chętnie skorzystałyby dzieciaki, zwłaszcza, że „ekipa Świętego” zaprasza do wspólnej zabawy. Jak zapewnia Jacek Sulkowski, menadżer sklepu, podczas spotkania będzie można wykonać ozdoby świąteczne, porozmawiać z Mikołajem a także zrobić sobie z nim wspólne zdjęcie.

ika



Lena Kołodziejczyk
córka Krystyny i Krzysztofa
ur. 11 grudnia, godz. 15.00
waga 3200, długość 53 cm



Oskar Kaźmierski
syn Anety i Radosława
ur. 12 grudnia, godz. 12.40
waga 4250, długość 61 cm

USC informuje

Zgony:

USC Brudzew: Olga Sobczak
USC Dobra: Józefa Tomczak
USC Kawęczyn: Bogumił Antczak
USC Malanów: Józef Filipiak
USC Władysławów: Henryk Płuciennik



BRICO MARCHÉ

Tanio i pod ręką!

1999

kpl.

WYRZUTNIA EXTREME 25 STRZAŁÓW

Oferta ważna od 18 do 31 grudnia
lub do wyczerpania asortymentu

EFEKTY:
komety,
peonie,
gwiazdki

TUREK

ul. Kolska Szosa 1B



Szczęśliwego Nowego Roku **2014**

216/13

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER
zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604
Tulisków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

2104/13



Redakcja

ul. Kolska Szosa 3

62-700 Turek

tel./fax. 63 278 53 41

interwencje: tel. 63 289 18 88

e-mail: echo@turek.net.pl

www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Sebastian Kaczmarek

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.000 egz. Druk: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35